

**KOŚCIÓŁ WOBEC HITLERYZMU –
FAKTY**





*Zobaczysz, z Piusa XII zrobi się kozła ofiarnego
za milczenie całego świata wobec nazistowskich zbrodni*
– Wielki Rabin Rzymu, Izrael Zolli, luty 1945 roku, w rozmowie z córką

5.1. KALENDARIUM FAKTÓW¹

Zanim zajmę się szczegółowo tematem, chciałbym podać suche, chronologiczne zestawienie faktów. Myślę, że zapoznanie się z nimi dobrze wprowadzi nas w temat i pozwoli zrozumieć, dlaczego świadectwa sprzed 1963 roku na temat postawy Kościoła i papieża w czasie drugiej wojny światowej są tak pozytywne, pozostając w rażącym kontraście z dzisiejszym festiwalem oskarżeń².

Rok 1917 i lata następne

Kończy się pierwsza wojna światowa. Watykan ostrzega, iż traktaty podpisane w 1918 roku w Wersalu niosą w sobie potencjalne niebezpieczeństwo.

Eugenio Pacelli (późniejszy papież Pius XII) zostaje nuncjuszem apostolskim w Niemczech – będzie nim przez 12 lat (do roku 1929). Z 44 przemówień, jakie wygłosi w Niemczech w tym czasie, 40 będzie potępiać któryś z aspektów rodzącej się ideologii nazistowskiej.

Nazareno Padellaro³ tak opisał tę działalność:

Nieustannie, dobitnie, przeciwstawia hasła głoszone przez Hitlera nauce apostolskiej. Hitler mówi o Germanach, Pacelli o ludzkości; Hitler mówi o walce rasowej, Pacelli przeciwstawia jej miłość braterską; fuhrer budzi nastroje do walki, nuncjusz głosi i nawołuje do pokoju. (...) „Trudne, nieskończenie wielkie są zadania i zmagania Kościoła w dzisiejszych czasach. Konflikt pomiędzy Chrystusem a antychrystem przybiera ogromne rozmiary”. To słowa Pacellego z 30 sierpnia 1927 roku. Dla wszystkich jasne było, kogo nazwał antychrystem (...).

W napisanym w 1923 roku liście do Watykanu Pacelli, donosząc o potępieniu antyżydowskich wystąpień nazistów przez kardynała Monachium, stwierdza, iż nazizm stanowi zagrożenie dla katolicyzmu⁴.

Później, w latach 30., sprawując funkcję watykańskiego sekretarza stanu, będzie kontynuować tę linię, wysyłając władzom III Rzeszy 55 protestów (za co niemiecka prasa nazwie go pogardliwie „kochającym Żydów kardynałem”).

¹ Znaczna część rozdziału 5. została opublikowana jako cykl artykułów w *Rycerzu Niepokalanej*.

² W zakresie kalendarium szczególne podziękowania dla prof. dr. hab. Jerzego Roberta Nowaka, z którego prac czerpałem pełną garścią.

³ Profesor Nazareno Padellaro – pisarz, filozof i polityk, biograf Piusa XII.

⁴ Dan Kurzman, *Misja specjalna*, Dom Wydawniczy REBIS, Poznań 2008.

1928

Papież Pius XI wystosowuje oficjalne ostrzeżenie przed nazizmem. Święte Oficjum (obecnie Kongregacja Nauki Wiary) 25 marca wydaje dekret, w którym pisze m.in.:

(...) Kościół katolicki od zawsze miał zwyczaj modlić się za Żydów, którzy byli depozytariuszami Bożych Obietnic aż do przyjścia Jezusa Chrystusa, mimo ślepoty tego narodu. Co więcej, Kościół czynił tak właśnie ze względu na tę ślepotę. Stolica Apostolska powodowana tym samym miłosierdziem broniła ich przed niesprawiedliwymi atakami i tak jak występuje przeciwko wszelkiej wrogości między narodami, tak również bezapelacyjnie potępia nienawiść do ludu niegdyś wybranego przez Boga – tę nienawiść, którą przyjęło się dziś powszechnie określać mianem antysemityzmu.

1929

Kardynał Pacelli mówi o Hitlerze:

Ten człowiek jest opętany sobą (...) idzie po trupach i depta wszystko, co staje mu na drodze – nie potrafię tylko zrozumieć, że nawet tak wielu najmądrzych ludzi tego nie widzi, ani nie wyciąga wniosków z tego, co Hitler pisze i mówi. Kto z nich wszystkich, w ogóle przeczytał tę jeżącą włos na głowie, książkę *Mein Kampf*⁵.

1930

Hitler odnosi pierwszy sukces wyborczy zdobywając 18% miejsc.

11 października w „L'Osservatore Romano” (z inspiracji Eugenia Pacellego) ukazuje się tekst, który dowodzi, że przynależność do NSDAP „nie da się pogodzić z sumieniem katolika”. Biskup wrocławski, będący zarazem przewodniczącym Niemieckiej Konfederacji Biskupów, wypowiada się przeciw „religii rasowej”.

Członkowie NSDAP zostają ekskomunikowani.

Zasady opublikowane przez ordynariat Moguncji (wrzesień 1930):

- I. Zabrania się katolikom wstępowania w szeregi partii hitlerowskiej.
- II. Członkom partii hitlerowskiej zabrania się grupowego uczestniczenia w pogrzebach i podobnych uroczystościach kościelnych.
- III. Żaden katolik pozostający członkiem partii hitlerowskiej, nie może przystępować do sakramentów świętych⁶.

Mimo powyższego, wiele osób jest zachwyconych populistycznymi hasłami nazistów. Winston Churchill oświadcza w parlamencie: „Opatrzność zesłała Europie Adolfa Hitlera”.

⁵ Wspomnienia siostry Pascaliny.

⁶ Wydawnictwo WAM, przeł. Zbigniew Kasprzyk, ASV – AAEESS poz 641–43, z. 157.s. 13 (dokument nr 19, załącznik A).

Poczynając od USA, rozprzestrzeniają się w świecie zachodnim idee eugeniki⁷. Pod ich wpływem rządy wielu krajów wprowadzają ustawy pozwalające na sterylizację osób chorych (w tym np. noszących okulary), niepełnosprawnych, a nawet biednych – natomiast w części krajów, także osób „gorszych” ras (Murzynów, Indian).

Daje się zauważyć regułę – w krajach katolickich prawa eugeniczne nie przyjmują się, wprowadzają je państwa protestanckie. Co więcej, np. w Szwajcarii (na której terytorium znajdują się obszary katolickie i protestanckie), w kantonach z przewagą katolików, eugenika nie funkcjonuje, w kantonach zaś „protestanckich” jest stosowana. Powodem takiego stanu rzeczy jest nie tylko różnica w postrzeganiu wartości ludzkiego życia⁸, ale także encyklika Piusa XI *Casti Connubi* bezkompromisowo potępiająca działania eugeniczne (krytykowana szeroko za „niepostępowość”)⁹.

„W przesądnej trosce o cele eugeniki nie ograniczają się niektórzy do udzielania higienicznych wskazówek, jak najlepiej zapewnić zdrowie i rozwój fizyczny potomstwa – co się zdrowemu rozumowi nie sprzeciwia – lecz stawiają względy eugeniczne ponad wszystkie inne, nawet wyższego urzędu cele małżeństwa. Domagają się zatem, by zawarcie małżeństwa z urzędu zabronionym było tym wszystkim, którzy według zasad i przewidywań naukowej eugeniki przez dziedziczność ułomne i upośledzone mieć będą potomstwo, choćby sami bez wszystkiego małżeństwo mogli zawrzeć. Mało jeszcze. Mocą ustawy mają, nawet wbrew własnej woli, przez przebieg lekarski pozbawieni być swej naturalnej siły rozrodczej. **Zabiegu takiego nie wolno dokonać ani z wyroku sądowego za karę jakichś ich zbrodni, ani dla zapobieżenia przyszłym ich przestępstwom.** Przypisywanie takiego prawa władzy świeckiej sprzeciwia się wszelkiemu prawu Bożemu i ludzkiemu i nigdy go ta władza nie miała ani podług sprawiedliwości mieć nie może.

Wyznawcy takich poglądów niesłusznie zapominają o tym, że rodzina jest rzeczą ważniejszą niż Państwo, że ludzie nie tyle dla ziemi i doczesności się rodzą, ile dla nieba i wieczności. A jeśli chodzi o ludzi, sposobnych skądinąd do małżeństwa, którzy mimo wszelkiej zapobiegliwości i starań prawdopodobnie ułomne tylko zrodzą potomstwo, nie wolno ich winić za zawieranie małżeństwa, lubo z drugiej strony często im małżeństwo odradzać się powinno.

Państwu nie przysługuje żadna bezpośrednia władza nad ciałem podwładnych. Jeśli nie ma winy i tym samym powodu do kary cielesnej, nie wolno mu naruszyć całości ciała albo go kaleczyć, ani ze względów eugeniki, ani z innych jakichkolwiek powodów”.

(Encyklika *Casti Connubi*, 1930)

⁷ Fundacja Rockefellera rozpoczęła finansowanie badań eugenicznych w Niemczech już w latach 20. XX wieku – a więc przed epoką nazistowską.

⁸ Patrz ramka „ZASADA ŚWIĘTOŚCI ŻYCIA KONTRA ZASADA JAKOŚCI ŻYCIA” przy odpowiedzi na zarzut 228.

⁹ Gorąco polecam film dokumentalny Grzegorza Brauna *Eugenika. W imię postępu*.

1931

W lutym biskupi niemieccy ekskomunikują wszystkich aktywnych członków partii nazistowskiej.

Kard. Faulhaber i biskupi bawarscy, biskupi metropolii kolońskiej, paderbornskiej i fryburskiej oraz kard. Bertram z Wrocławia ogłaszają odrębne listy pasterskie potępiające narodowy socjalizm za podejście do spraw rasowych i państwowych.

Narodowy socjalizm zawiera w swoim programie kulturalnym herezje (...) wedle deklaracji jego przywódców pragnie on zastąpić wiarę chrześcijańską jakąś nową koncepcją świata. Odrzuca on objawienie Starego Testamentu, a nawet Dekalog Mojżesza... Według punktu 24. programu narodowosocjalistycznego chrześcijańskie prawo moralne, które jest przecież wiecznie ważne, winno się dostosować do sentymentu moralnego rasy germańskiej... Sądząc po wystąpieniach partii [narodowo-socjalistycznej] i jej szefów, można konstatować, że to, co narodowy socjalizm nazywa chrześcijaństwem, nie jest chrześcijaństwem pochodzącym od Chrystusa¹⁰.

Naziści wygrywają wybory do Krajowej Rady Studentów¹¹. W encyklice *Non abbiamo bisogno* papież potępia tezy włoskiego faszyzmu związane z korporacjonizmem państwowym, zwłaszcza w dziedzinie wychowania (fragmenty encykliki w odpowiedzi na zarzut 201).

W Rzymie, mimo podpisanych dwa lata wcześniej traktatów laterańskich, włoscy faszyci prowokują antykatolickie wystąpienia. Czasopismo Świadków Jehowy, nazywając Mussoliniego „wielkim Włochem”¹², tak z zachwytem opisywało te wydarzenia :

Meble wylatywały przez okna katolickich stowarzyszeń na ulice i obłoki dymu i ognia wznosiły się w górę ku niebu.

1932

Kanclerzem Niemiec zostaje katolik Franz von Papen. Wzywa partię katolicką do powstrzymania się od sprzeciwu wobec rządzącej koalicji nazistowsko-narodowej. Katolicy odmawiają spełnienia tej prośby, a gdy von Papen dołącza do koalicji, zostaje z partii katolickiej wyrzucony.

W sierpniu Niemiecka Konferencja Biskupów potępia herezje w programie nazistów i jego „wrogi wierze” charakter. Przynależność do NSDAP uznano za „niedozwoloną” pod karą ekskomuniki.

¹⁰ Za Grzegorz Kucharczyk, *Antykatolicka propaganda niemieckiego narodowego socjalizmu*, „Miłujcie się!” nr 4–2014.

¹¹ Warto dodać, że zdobyli duże poparcie na protestanckich uczelniach, przegrywając na katolickich.

¹² „Złoty Wiek” nr 152/1931 roku, za Jan Lewandowski, „Prześladowani” Świadkowie Jehowy, <http://www.apologetyka.katolik.pl/dyskusje-z-chrzeszczjanskimi-poglądami/wiadkowie-jehowy/71/749-przeladowani-wiadkowie-jehowy>.

GŁOS EPISKOPATU NIEMIEC ZEBRANEGO W FULDZIE, W SIERPNIU 1932 ROKU W SPRAWIE PARTII NARODOWOSOCJALISTYCZNEJ

A. Odnosnie kwestii zasadniczej:

1. Wszyscy biskupi zakazują wstępowania w szeregi nazistowskiej partii, ponieważ :

a) Jej oficjalny program, w niektórych jego częściach, w ich dosłownym brzmieniu nie dających się dwuznacznie interpretować, zawiera wiele wypaczonych idei.

b) Wystąpienia przedstawicieli, przywódców i publicystów partyjnych mają niejednokrotnie charakter wrogi wobec wiary, a właściwie sprzeciwiają się fundamentalnym zasadom i nakazom Kościoła katolickiego. Kierownictwo partii nigdy nie wyparło się ani nie zaprzeczyło treściom tych wystąpień. Dotyczy to również ich stwierdzeń odnośnie szkoły wyznaniowej, chrześcijańskiego małżeństwa itp.

c) Według ogólnej opinii duchowieństwa katolickiego, jak również najwierniejszych obrońców interesów Kościoła w życiu publicznym, z chwilą zdobycia przez tę partię tak gorąco pożądaną dominacji w państwie słuszne okazały się najczarniejsze przewidywania dotyczące interesów religijnych niemieckich katolików.

d) Nie może być również usprawiedliwieniem fakt, że wielu ludzi wstępuje do tej partii z zamiarem poparcia jej interesów ekonomicznych lub celów, do których dąży na polu czysto politycznym. Kto bowiem popiera jakąś partię, dochodzi ostatecznie, czy tego chce czy nie, do zaaprobowania wszystkich jej celów.

Ponadto należy dodać, że obietnice składane przez partię wydają się niemożliwe do spełnienia¹³.

W przeciwieństwie do katolików, duża część niemieckich protestantów zrzeka się w pronazistowskim Deutsche Christen.

Z programu Niemieckich Chrześcijan (Deutsche Christen) 6 czerwca 1932¹⁴

(...) Walczymy o złączenie, w Niemieckim Związku Ewangelickim, istniejących 28 Kościołów w jeden Ewangelicki Kościół Państwowy (...)

Stoimy na gruncie pozytywnego chrześcijaństwa [...] tak jak ono odpowiada niemieckiemu duchowi luterańskiemu. (...)

W walce o niemiecką wolność i przyszłość okazał się Kościół w swoim kierownictwie słaby. Kościół nie wzywał dotychczas do zdecydowanej walki przeciwko bogoburczemu marksizmowi i duchem obcemu Centrum, lecz zawarł nawet z partiami politycznymi tych sił traktat kościelny. (...)

W misji Żydów widzimy ciężkie niebezpieczeństwo dla naszego narodu. Jest to brama wejścia obcej krwi dla do naszego ciała narodowego. (...) Odrzucamy misję Żydów w Niemczech. Jak długo Żydzi posiadają prawa obywatelskie i jak długi związek z tym istnieje niebezpieczeństwo zatajenia rasy i mieszania rasy (...) należy w szczególności zakazać małżeństw między Niemcami a Żydami¹⁵.

¹³ Wydawnictwo WAM, przeł. Zbigniew Kasprzyk, ASV – AAEESS poz 641–43, z. 157.s. 13 (dokument nr 19, załącznik B).

¹⁴ A. Sołoma, *Między akceptacją a opozycją*, LSW, Warszawa 1988, s. 109–111.

¹⁵ Po zwycięstwie wyborczym Hitlera rok później do programu dodany zostanie zapis o Niemieckim Ewangelickim Kościele Rzeszy, uznającym zwierzchnictwo państwa narodowo-socjalistycznego i w tym duchu głoszącego naukę luterańską. Było to o tyle łatwe do przeforsowania, że prekursor protestantyzmu Marcin Luter znany był ze skrajnego antysemityzmu. Oto próbka z jego dzieła *O Żydach i ich kłamstwach*: „(...) Gdybym mógł, to powaliłbym go na ziemię [Żyda – przyp. M.P.] i ze złości przesyłbym go mieczem. (...) żeby ich synagogi albo i szkoły podpalano, a co nie chce się palić, to zasypać ziemią, żeby nie został kamień na kamieniu i żeby oko ludzkie tego już nigdy nie widziało. (...) Trzeba także zniszczyć i zburzyć ich domy”.

W innych pismach posuwał się Luter do wulgarności: „Diabeł zesrał się w majtki i wypróżnił ponownie brzuch. To jest prawdziwy święty przybytek, który Żydzi i każdy, kto chce być Żydem, mają całować, żreć, chlać i omadlać, a znowu diabeł ma żreć i chlać, co tacy uczniowie wypływają i z góry i z dołu z siebie wyrzucają (...). Teraz diabeł żre swoim angielskim ryjem i żre z rozkoszą co dolna i górna morda Żydów wypłują i wytryskuje”. (...) „Ci Żydzi, którzy od 1400 lat są naszą plagą, zarazą, sprawcami wszelkich nieszczęść, to ludzie przywodzący do rozpacz, przesiąknięci złem, pełni jadu, ludzie, którzy pozostają pod wpływem szatana. W sumie mamy w nich najprawdziwsze diabły”.

W wyborach naziści otrzymują 37,3%, przy czym wśród 21 milionów katolików w Niemczech, 15% głosowało na NSDAP.

1933

W styczniu prezydent Niemiec, Paul von Hindenburg, powołuje Hitlera na stanowisko kanclerza w koalicyjnym rządzie. W lutym płonie Reichstag (pożar przypisano komunistom). Na fali wrażenia, jakie na ludzkości całego świata wywarły obrazy, wywołanego świadomie przez Stalina, „Wielkiego Głodu” na Ukrainie i powszechnej obawy przed komunistami, Hitler żąda dla siebie specjalnych pełnomocnictw w celu opanowania sytuacji w kraju. Partia Centrum odstępuje od sprzeciwu wobec Hitlera w Reichstagu, co ułatwia mu dojście do władzy.

Być może dojście do władzy ułatwiło Hitlerowi to, że nie wiązano jeszcze wówczas nazizmu niemieckiego z ludobójstwem. Wiele osób uważało go za „mniejsze zło” w stosunku do bolszewizmu – zresztą słusznie, jeśli porównać liczbę ofiar spowodowanych bezpośrednio przez Niemcy i Rosję Sowiecką.



W 1933 roku Europa żyła pod wrażeniem wieści z Ukrainy. Dziś wiemy już, że „Wielki Głód” został wywołany świadomie. Lenin uważał, iż „głód jest czynnikiem postępu, gdyż niszcząc prywatną gospodarkę, przybliżyła nas do socjalizmu”. Uważał ponadto, że „kartka na chleb i monopol na zboże są najpotężniejszymi środkami przymusu i stanowią główny punkt całego planu” (chodziło o plan opanowania kraju). Opinii społecznej lat 30. XX wieku wyłącznie Sowietom – a nie naziści – kojarzyli się z obrazkami stert ciał, jakie zwykliśmy dziś kojarzyć ze zbrodniami nazistowskimi.

W marcu odbywają się w Niemczech wybory. W niemal wszystkich „katolickich” okręgach wyborczych – w wyniku ostrzeżeń przed zagrożeniem hitlerowskim płynących z ambon – partia nazistowska otrzymuje wyniki dużo gorsze od przeciętnych w Niemczech (Hitler zdobył większość w 19 z 21 protestanckich okręgów wyborczych, nie udało mu się otrzymać poparcia w 8 okręgach katolickich).

Bardzo wymowne są mapki na następnych stronach (ilustracje na stronie 550 dotyczą wyborów z 1932 roku, a na stronie 551 – wyborów w roku 1933. Górna mapka zawsze pokazuje rozkład wyznaniowy przedwojennych Niemiec (im ciemniejsza czerwień, tym więcej katolików), dolna – procent głosów oddanych na nazistów (im ciemniejszy kolor, tym więcej głosów na Hitlera)¹⁶.

Niemieckie organizacje katolickie publikują ulotkę, w której uznają wygraną partii nazistowskiej za „katastrofę”. Pacelli stwierdza, że mianowanie Hitlera Kanclerzem Rzeszy to decyzja „gorsza niż zwycięstwo socjalistycznej lewicy”. Stolica Apostolska wzywa wszystkich duchownych i biskupów niemieckich do przeciwdziałania nienawiści rasowej. Nuncjusz papieski w Niemczech (C. Orsenigo) raportuje: „Napięcie pomiędzy narodowymi socjalistami i większością katolików jest bardzo duże”.

Hitler wygłasza pojednawcze przemówienie, w którym deklaruje także respektowanie umów międzynarodowych.

Nieco uspokojeni tym biskupi niemieccy znoszą ekskomunikę za przynależność do NSDAP – Kodeks Prawa Kanonicznego nie pozwalał na jej utrzymanie po legalnym (demokratycznym) wyborze tego ugrupowania przez naród (choć Pacelli wyrzucił niemieckiemu episkopatowi, że „daje się nabierać”).

Kardynał Faulhaber wygłasza głośne „kazania adwentowe”, w których odrzuca propagandę antysemitką.

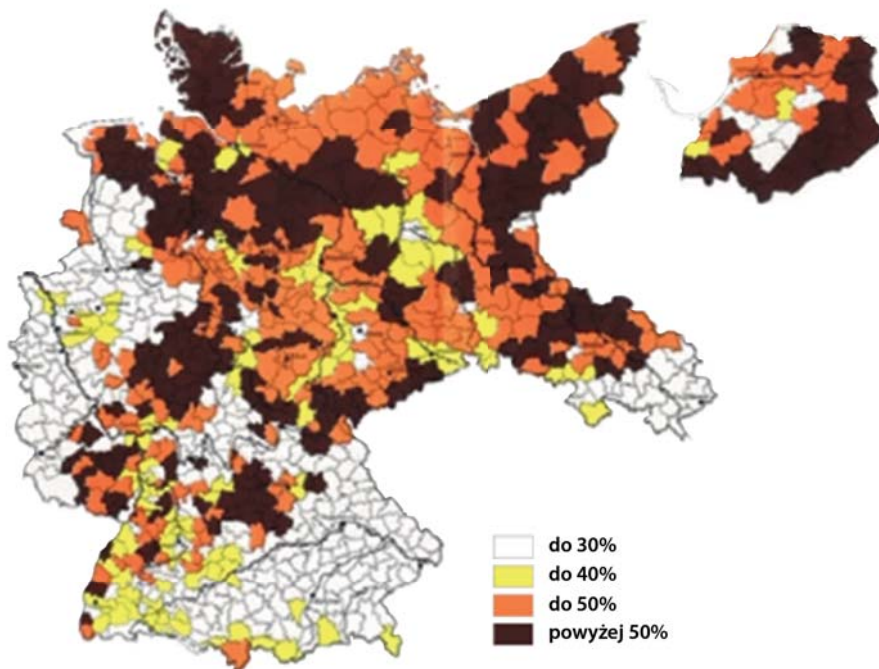
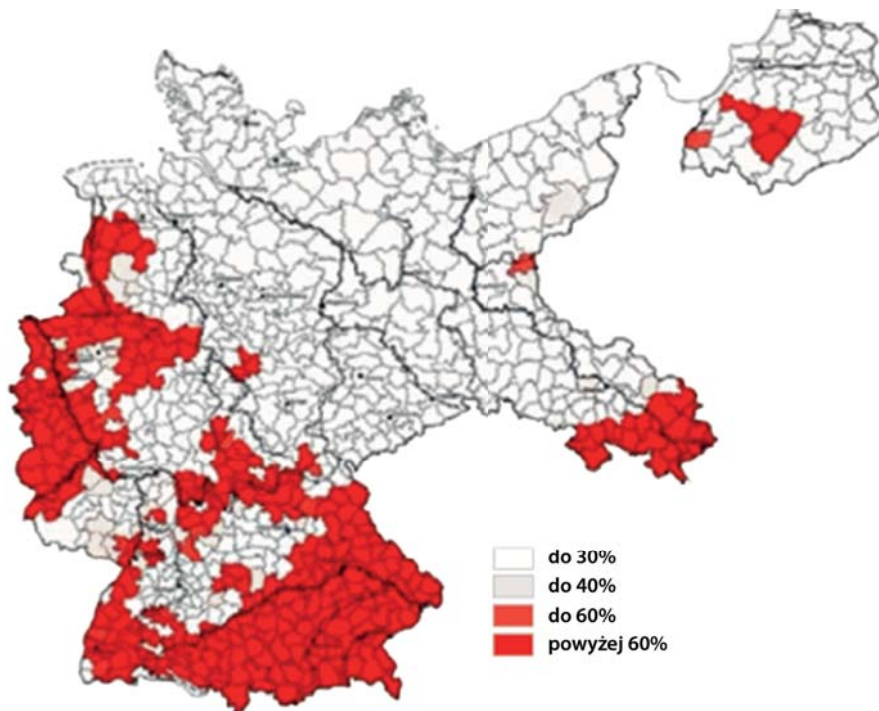
Powstaje pierwszy niemiecki obóz koncentracyjny (w Dachau) przeznaczony dla wrogów politycznych NSDAP, Żydów i duchownych. Obóz ten zostanie parę miesięcy później wykorzystany do wymuszenia rozwiązania partii Centrum.

Trzeba przyznać, że episkopat niemiecki nie staje na wysokości zadania, nie protestując przeciw bojkotowi sklepów żydowskich w dniu 1 kwietnia¹⁷. Biskupi mają nadzieję, iż naziści wyeliminują skrajną lewicę i pewna ich część wzywa do ich poparcia partii. Jak bardzo się mylą, przekonają się już wkrótce.

W maju naziści wprowadzają prawo legalizujące sterylizację w celach eugenicznych.

¹⁶ Często przeciwnicy Kościoła przywołują – jak się okazało błędny – szacunek nuncjusza apostolskiego w Niemczech; Cesare’a Orsenigo, który sądził, że połowa katolików głosowała na Hitlera. Dokument ten, choć zawiera błędne szacunki, jest dla nas cenny, ponieważ podaje informację o stosunku episkopatu do nazizmu; kard. Orsenigo wspomina bowiem, że katolicy głosujący na NSDAP uczynili to „pomimo norm dyscyplinarnych wydanych przez episkopat w odniesieniu do tej partii”.

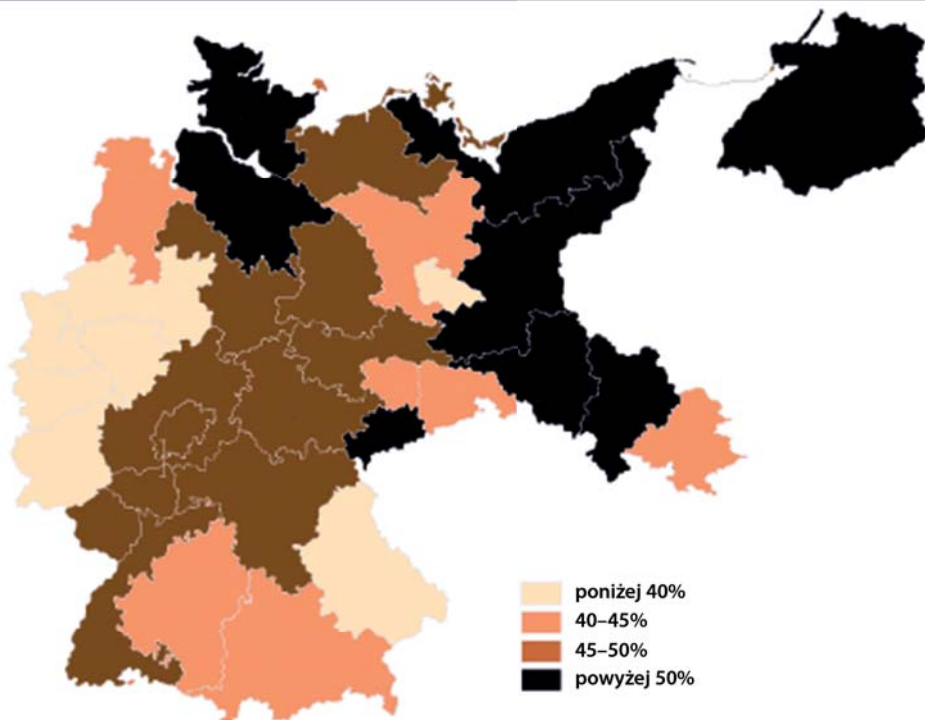
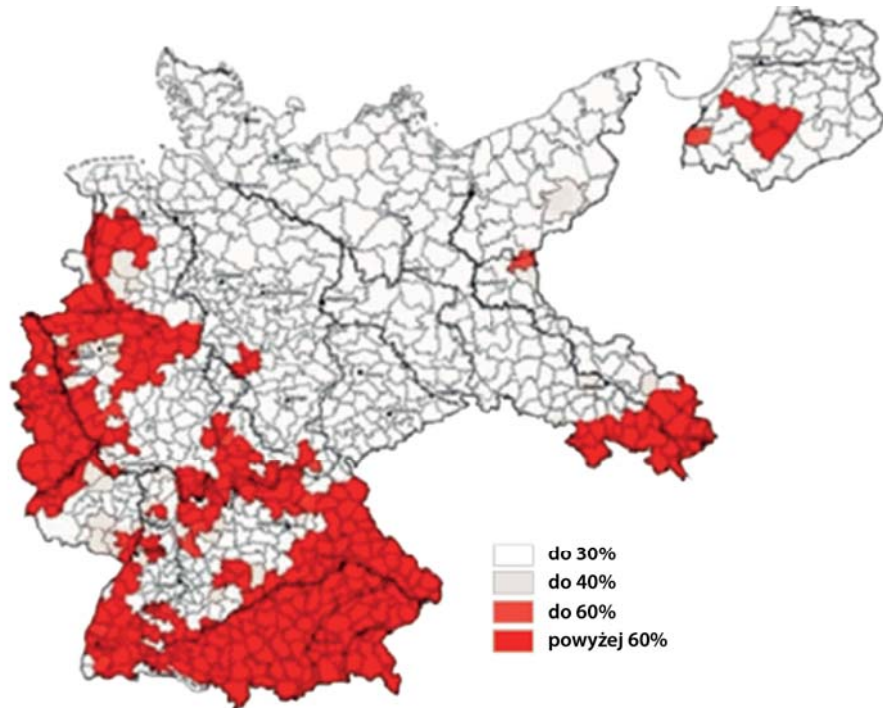
¹⁷ Bojkot sklepów żydowskich został poparty przez czołowego dygnitarza protestanckiego Dibeliusa – nie wiadomo jednak, czy Dibelius miał motywów rasistowskie, czy był to tylko element jego poglądów gospodarczych.



Górna mapka pokazuje rozkład wyznaniowy (katolicy¹⁸ na czerwono), dolna – głosowanie na nazistów w wyborach 31 VII 1932 w różnych regionach Niemiec (im ciemniejszy kolor, tym więcej głosów na Hitlera)¹⁹

¹⁸ Katolicy stanowili wówczas około 35% niemieckiego społeczeństwa.

¹⁹ Mapy za Maria Ritter von Kuehnelt-Leddihn, *Liberty or Equality. The challenge of our time*, Caldwell, Idaho 1952.



Górna mapka pokazuje rozkład wyznaniowy (procent katolików w różnych regionach Niemiec – im ciemniejszy kolor, tym więcej katolików), dolna – głosowanie (procent głosów oddanych na nazistów w wyborach 5 III 1933 w różnych regionach Niemiec – im ciemniejszy kolor, tym więcej głosów na Hitlera)

Jako ostatnia²⁰ z ugrupowań demokratycznych²¹, zostaje rozwiązana katolicka partia Centrum²². Decyzji tej nie podporządkowuje się najwierniejsza Kościołowi i najbardziej konserwatywna frakcja Centrum, czyli Bawarska Partia Ludowa. Naziści aresztują 2000 jej działaczy (w tym ok. 1000 księży) i umieszczają w obozie koncentracyjnym Dachau, czym wymuszają samorozwiązanie partii.

Likwidacja Centrum tylko o 9 dni wyprzedza ustawę wprowadzającą zakaz tworzenia jakichkolwiek ugrupowań politycznych i określającą NSDAP jako jedyną legalną partię w Niemczech.

W lipcu popierany przez Hitlera ruch Niemieccy Chryścijanie uzyskuje większość w protestanckich władzach kościelnych (podporządkowała się im 1/3 pastorów – wśród wiernych poparcie było mniejsze, 1/3 osiągnęło jedynie w Prusach Wschodnich). Ruch postuluje usunięcie z Biblii Starego Testamentu oraz motywów żydowskich z Ewangelii, zakaz prokreacji z Żydami itp. Później będzie też propagować elementy pogańskie w miejsce chrześcijaństwa.

W Rzymie zostaje podpisany Pakt Czterech. Jego sygnatariuszami są Wielka Brytania, Francja, Niemcy i Włochy (ostatecznie Francja nie zdecydowała się na ratyfikację paktu).

Niemcy zostają przyjęte w poczet stałych członków Ligi Narodów²³ oraz przystępują do Międzynarodowego Trybunału Rozjemczego w Hadze.

Fakty te zaprzeczają tezie, jakoby podpisanie konkordatu przełamało izolację Niemiec na arenie międzynarodowej – nie tylko wspomniane organizacje międzynarodowe, ale także Wielka Brytania, Francja, Ameryka i Rosja już wcześniej uznały rządy Hitlera.

W atmosferze nagonki antykatolickiej i gróźb zamknięcia szkół wyznaniowych, być może pod wpływem incydentów na ulicach²⁴, następuje podpisanie (przygotowanego już w latach 20.) konkordatu pomiędzy Niemcami a Watykanem. Punkt 32 konkordatu zabrania duchownym członkostwa w partiach politycznych (obecnie Kodeks Prawa Kanonicznego zabrania tego wszystkim duchownym). Pacelli zastrzega, że konkordat nie oznacza akceptacji nazizmu. Próby przedstawienia konkordatu jako poparcia dla nazistów zostają ostro skrytykowane w „L'Osservatore Romano”.

²⁰ Partia KPD została zdelegalizowana już w marcu, a SPD – w czerwcu.

²¹ Spotkałem się wielokrotnie z zarzutem, jakoby rozwiązanie *Centrum* było efektem konkordatu – twierdzenie takie wydaje mi się bezzasadne w obliczu dwu faktów:

- rozwiązanie partii Centrum nastąpiło **przed** zawarciem konkordatu,
- partia ta (zresztą już wówczas mocno zdeorganizowana) została rozwiązana jako ostatnia z partii opozycyjnych wobec nazistów. Nie było szans na utrzymanie jej funkcjonowania.

²² O. Robert Leiber, sekretarz kard. Pacellego, stwierdził, iż polityka watykańska nie miała decydującego wpływu na liderów partii Centrum. Zwrócił też uwagę, że owa partia była już wówczas w rozsypce. (Robert Leiber, *Reichskonkordat und Ende der Zentrumspartei*, 1960; Jozef Becker, *Das Ende der Zentrumspartei und die Problematik des politischen Katholizismus in Deutschland*, 1963).

²³ Za umożliwieniem Niemcom uczestnictwa w posiedzeniach Ligi Narodów opowiedział się przewodniczący Międzynarodowego Czerwonego Krzyża.

²⁴ SA pozwalała sobie na rozganie pałkami katolickich zgromadzeń – na przykład 22 lutego 1933 zjazd Partii Centrum został zaatakowany przez nazistowskie bojówki; pobito wiele osób, w tym księży.

Po latach, już jako papież Pius XII, Pacelli wygłosi przemówienie w którym tak opisał okoliczności zawarcia konkordatu:

(...) ani konkordaty, zawarte już z niektórymi poszczególnymi Krajami Niemiec, ani konstytucja Weimarska nie zdawały się zapewniać im [katolikom niemieckim – przyp.M.P.] wystarczającego poszanowania ich przekonań, ich wiary i swobody działania. W takich warunkach gwarancje te można było uzyskać tylko za pośrednictwem jakiejś ugody w formie uroczystego konkordatu z centralnym Rządem Rzeszy. Dodać należy, że skoro on sam go już zaproponował, na wypadek odmowy odpowiedzialność za wszelkie konsekwencje spadłaby była na Stolicę Apostolską.

Kościół ze swej strony nie łudził się jakimiś zbytnimi nadziejami ani też nie miał bynajmniej zamiaru przez zawarcie konkordatu uznawać doktryny i dążności narodowego socjalizmu jak to podówczas wyraźnie oświadczone i wyjaśniono [Por. „L'Osservatore Romano”, 2 VII 1933, nr 174 – przyp. M.P.]. Trzeba jednak przyznać, że konkordat w następnych latach przyniósł pewne korzyści albo przynajmniej przeszkodził większemu złu. Istotnie, konkordat ten, pomimo wszelkich naruszeń, jakich był przedmiotem, dawał katolikom pewną prawną podstawę do obrony, pole, na którym mogli się obwarować, aby nadal, jak długo by to było możliwe, stawiać czoło coraz bardziej podnoszącym się falom prześladowania religijnego. (Przemówienie Piusa XII z 02.06.1945)

Hitler grozi – w wypadku niepodpisania konkordatu – zamknięciem wszystkich katolickich szkół. Istnieje też groźba utworzenia tzw. aryjskiego Niemieckiego Kościoła Narodowego (więcej o konkordacie w odpowiedzi na zarzut 198).

Niestety, choć szkoły katolickie formalnie pozostały otwarte, jednak rodzice są tak dalece zastraszeni, że boją się wysyłać do nich dzieci. W rezultacie np. w Bawarii (land katolicki) w 1937 roku będzie objętych szkolnictwem katolickim tylko 3% dzieci (wcześniej było 65%).

Przyszły papież upatruje w konkordacie możliwość politycznego nacisku na Hitlera. Już 10 września wysłał długą notę protestacyjną, opartą na konkordacie. Do 1937 roku wysłał 55 takich protestów.

W sierpniu 1933 III Rzesza podpisuje umowę handlową z Niemiecką organizacją syjonistyczną²⁵.

W objazd po Niemczech wyrusza Alfred Rosenberg – główny obok Hitlera ideolog nazizmu. Głosi „religię naturalną Germanów”, którą ma być kult Wotana. Chrześcijaństwo w jego ustach to – obok judaizmu – skrajnie obrzydliwa religia.

Biskup Monachium, Michael von Faulhaber²⁶ skutecznie polemizuje z antyżydowskimi i antychrześcijańskimi teoriami Rosenberga. W trakcie rekolekcji oznajmia, iż narodowy socjalizm jest herezją sprzeczną z światopoglądem katolickim. W odwecie jego siedziba jest codziennie obrzucana kamieniami, zostaje także ostrzelana. Mimo

²⁵ Światowa organizacja syjonistyczna ratyfikowała tę umowę w roku 1935.

²⁶ Bardzo się zdziwiłem, gdy na jednym z antykatolickich portali przeczytałem informację, jakoby kardynał Faulhaber był „gorliwym zwolennikiem Hitlera”. Autor piszący te słowa doszedł do podobnych wniosków na podstawie kurtuazyjnego sformułowania w liście duchownego do Hitlera.

to kardynał nie rezygnuje – przygotowuje do wydania zbior nauczania *Chrześcijaństwo, Judaizm a Niemieckość*. Niestety, cały nakład zarekwirowali naziści.

Narasta nagonka na księży. Zarzuty przypominają do złudzenia (oczywiście z zachowaniem skali) dzisiejszą propagandę antykatolicką; rzucane są fałszywe oskarżenia, księża są wyśmiewani i pomawiani o najgorsze możliwe czyny. Eksponuje się pojedyncze przypadki – czy to naruszeń prawa, czy nawet pedofilii, uogólniając je na wszystkich duchownych i przedstawiając jako rzekomą „normę” w tym środowisku.

W październiku Niemcy występują z Ligi Narodów.

1934

Przedstawiciele kościołów protestanckich zebrani w Barmen (tzw. *Kościół Wyznający*) przeciwstawiają się protestantom zebranym w Kościele Niemieckim, wydając deklarację przeciw wtrącaniu się Państwa w sprawy kościołów. Tym samym protestantyzm niemiecki dzieli się na dwie frakcje, w zależności od stosunku do Hitlera. Na zjeździe *Kościół Wyznający* we Frankfurcie zjawia się 12 000 osób.

Papież w przemówieniu wigilijnym potępia faszyzm. **Św. Oficjum (inkwizycja) wpisuje na Indeks Ksiąg Zakazanych programową książkę nazizmu *Mit XX wieku Alfreda Rosenberga***²⁷.

Kościół w Niemczech ostrzega wiernych:

To bunt przeciw Chrystusowi, Zbawicielowi świata, kiedy nowocześni poganie idą do innego, narodowego, niemieckiego Kościoła, o odrębnej – jak mówią – nauce i moralności, i kiedy zamiast świętej liturgii jedyne, powszechnego Kościoła pragną wprowadzić sztucznie wskrzeszone, dawne ludowe obrzędy.

Młodzież zrzeszona w Hitlerjugend podczas zlotu norymberskiego śpiewa²⁸:

My w Hitlerjugend jesteście szczęśliwi,
Że zbędne są nam już chrześcijańskie cnoty
Nasz przywódca Adolf Hitler
Jest naszym Pośrednikiem²⁹.

Żaden ksiądz nie może nam zabronić czynienia zła
Czujemy się dziećmi Hitlera
Nie idziemy za Chrystusem, lecz za Horstem Wessel³⁰
Precz z kadzidłem i wodą święconą.

Podążamy za pieśnią naszych flag
Jesteśmy godni naszych przodków

²⁷ *Acta Apostolicae Sedis* z 1934 roku, pozycja „mityczna wiara w krew – nowa podstawa pogaństwa”.

²⁸ Tłumaczenie autora.

²⁹ Prześmiewcza aluzja do stwierdzenia Pisma Świętego na temat tego, iż Jezus jest jedynym Pośrednikiem pomiędzy Bogiem i ludźmi.

³⁰ Horst Wessel – niemiecki nazista, autor tekstu oficjalnego hymnu NSDAP, zamordowany w niejasnych okolicznościach na skutek porachunków z komunistami.

Nie jestem żadnym chrześcijaninem, żadnym katolikiem
Podążę z SA na dobre i złe.

Kościół może być mi zabrany
Swastyka jest zbawieniem świata
Za nią kieruję swoje kroki
Baldur von Schirach³¹, zabierz mnie ze sobą!

Watykan wchodzi w spór z Rzeszą w związku z wprowadzonymi w Niemczech ustawami o przymusowej sterylizacji osób obarczonych chorobami dziedzicznymi³². Protest ten owocuje pewnym złagodzeniem przepisów.

Prezes Akcji Katolickiej w Niemczech – Erich Klausener zastrzelony przez nazistów we własnym biurze w czasie Nocy Długich Noży.

1935

Na fali popularności eugeniki Niemcy wprowadzają tzw. Ustawy Norymberskie, do których teoretyczne podstawy stworzył lider amerykańskiej eugeniki, Harry Laughlin. Środowisko inteligenckie jest zachwycone – jego członkowie ubolewają jedynie, iż Niemcy ubiegli USA we wprowadzaniu postępu.

Radio Watykańskie – w reakcji na Ustawę Norymberską – emituje prośbę o modlitwę za prześladowanych Żydów w Niemczech.

W marcu Pacelli pisze list otwarty do biskupa Kolonii, nazywając nazistów fałszywymi prorokami o pysze Lucyfera.

Tego samego roku wobec olbrzymiego tłumu pielgrzymów w Lourdes atakuje „ideologię opętane przesądem rasy i krwi”.

W Niemczech zostaje zlikwidowana ostatnia katolicka gazeta. Kościoły odtąd muszą mieć zgodę urzędu nawet na wydrukowanie ogłoszeń parafialnych.

Pius XI ogłasza, że rasizm jest grzechem. Przyspiesza to decyzję Hitlera o konfrontacji z Kościołem.

Następuje likwidacja modlitwy w szkołach i rozpoczyna się akcja usuwania z nich księży³³. W samym 1935 roku 700 duchownych zostaje pozbawionych prawa nauczania religii. Rozpoczyna się nagonka sądowa – pod sfalszowanymi zarzutami zostaje

³¹ Baldur von Schirach – przywódca Hitlerjugend, później także gauleiter Wiednia. Napisał „modlitwę Hitlerjugend” (odmawianą przed posiłkami): „Wodzu, mój wodzu dany mi przez Boga. Strzeż i zachowaj długo me życie. Ocaliłeś Niemcy z największej niedoli. Dziękuję ci za mój chleb powszedni. Zostań ze mną na długi czas, nie opuszczaj mnie. Wodzu, mój Wodzu, ma wiaro, ma światłości. Chwała Wodzowi”.

³² Należy zaznaczyć, że eugenika cieszyła się w ówczesnym świecie sporym poparciem tzw. elit – także tych absolutnie nie związanych z nazizmem. Zarówno w Europie, jak i w USA owe ustawy wzbudziły szereg entuzjastycznych głosów tzw. postępowych intelektualistów.

³³ Szczególną nienawiścią darzyli naziści zakony. W poufnym memoriale sporządzonym w 1935 roku dla członków SS pisano: „Klasztory są nerwem życiowym Kościoła katolickiego. (...) Kto atakuje klasztory, ten atakuje cały Kościół”. Periodyk Hitlerjugend nawoływał: „Społeczności zakonne, w których upatrujemy jedynie zaprzeczenia życia, muszą zniknąć”.

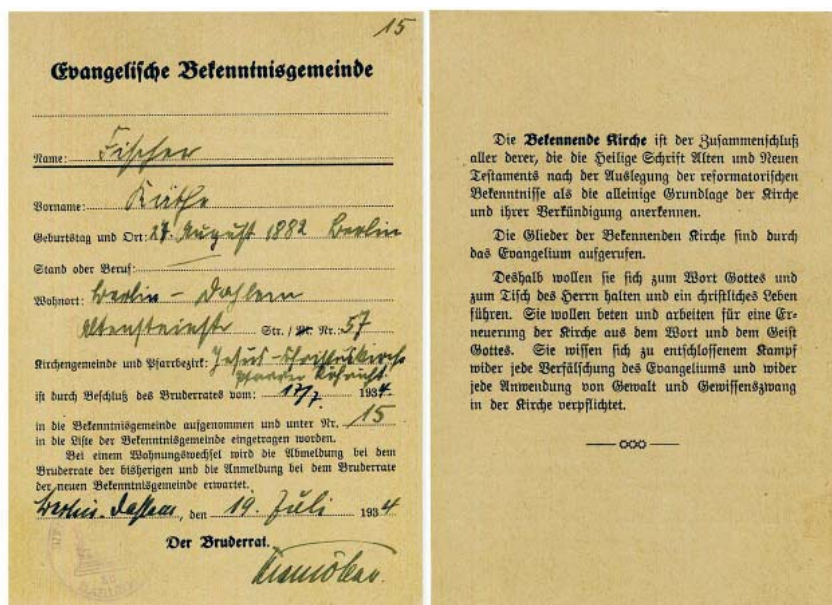
oskarżonych tysiące katolików świeckich i osób duchownych³⁴. Przeprowadzono też akcję usuwania krzyży ze szkół. Władze zakazują bicia w dzwony kościelne.

Machina propagandowa Goebbelsa nieproporcjonalnie nagłaśnia (a także fabrykuje) skandale w łonie Kościoła.

1936

Walka o krzyż w Oldenburger Land (4000 mężczyzn przeciwstawia się usunięciu krzyża z sal szkolnych).

W Bad Oeynhausen odbywa się synod antyhitlerowskiego odłamu protestantyzmu (*Kościół Wyznający*). Niestety, dzieli się on na dwie frakcje: większa podporządkowuje się nazistom, mniejsza zostaje całkowicie zmarginalizowana.



Legitymacja członka antyhitlerowskiego *Kościół Wyznający*

Pius XI przewiduje, że władcy III Rzeszy doprowadzą nie tylko do światowej katastrofy, ale także umożliwią ekspansję komunizmu – najpierw w Europie Środkowej.

Niemcy wprowadzają wojska do zdemilitaryzowanej Nadrenii, przełamując zarządzenie Ligi Narodów (uważane w Niemczech za upokarzające). Na fali uniesień patriotyzmu niektórzy księża błogosławią wkraczające wojsko³⁵.

Hitler otwiera Igrzyska Olimpijskie w Berlinie. W maju „New York Times” opisuje szczegółowo nazistowskie machinacje podczas procesów franciszkanów.

³⁴ Ślady tej nagonki można znaleźć nawet w literaturze pięknej i to u autorów niechętnych Kościołowi. Przykładem jest tu wzmianka o człowieku katowanym przez hitlerowskie władze za przekonania katolickie w *Łuku triumfalnym* Remarque’a.

³⁵ Mimo tego, jak pokazują badania Johna Stewarta w archiwach gestapo, ogół księży był negatywnie nastawiony do nazistów (John Stewart, *Sieg des Glaubens. Aktenstücke. Gestapobehichte über den kirchlichen Widerstand in Deutschland*, Zurich 1946).

ANTYKOŚCIELNA PROPAGANDA W PRASIE NAZISTOWSKIEJ

Wielokrotnie można się spotkać z twierdzeniem, jakoby Kościół Niemiecki i NSDAP byli sobie przychylni po roku 1933. Nie pomagają cytaty z oficjalnych dokumentów czy nawet przywoływanie samosądów dokonywanych przez nazistów na niepokornych biskupach. Postanowiłem sięgnąć do jeszcze jednego, bardzo specyficznego źródła – karykatury politycznej w prasie kontrolowanej przez Hitlera. Wydaje się, że ten rodzaj literatury propagandowej nieźle oddaje rzeczywisty stan stosunków na linii nazistowski rząd – Kościół katolicki w Niemczech. Dla mnie przytoczenie tego źródła jest specjalnie cenne, gdyż jest niejako triumfem dobra – pozwala użyć do dobrych celów rysunków, które miały służyć złu.



Rysunek propagandowy w „Das Schwarze Korps” z lipca 1936. Podpis głosi: *Bezużyteczne – jedna należy do Kościoła, druga do szatana. Obie są stracone dla rasy niemieckiej*



Rysunek w „Der Stürmer” – pastor i ksiądz rozmawiają, mówiąc: *To budujące uczucie, bracie w Chrystusie, że się rozumiemy nawzajem, choć jedynie w jednej sprawie: w jaki sposób sabotować pracę władz*



Karykatura w „Das Schwarze Korps” z początku roku 1937, nawiązująca do zesłań katolików do obozów koncentracyjnych. Szyderczy podpis głosił: *„Model Pustelnik” – wygodny kostium dla katoliczek w fantazyjne poziome paski. Na lewej kieszeni, zamiast monogramu – numer*



Odrzucenie przez nazistów pism protestacyjnych Pacellego – karykatura z 1937 roku



Kardynał Pacelli w antynazistowskiej kuchni wraz z komunistami – karykatura hitlerowska z 1937 roku



Plakat wyborczy – „potężny młot NSDAP” między księżymi i komunistów



„Der Stürmer” 1935. Zgodnie z tą karykaturą to „diabeł żydowski” dyktuje księżom słowa krytyki pod adresem nazistowskiego rządu

1937

Potępienie nazizmu³⁶ w encyklice *Mit brennender sorge* (*Z palącą troską*)³⁷. Encyklika ta, ogłoszona (mimo zakazu Gestapo³⁸) w 11 500 katolickich parafiach na terenie całej III Rzeszy, prowokuje Goebbelsa do zapisania w dzienniku: „Teraz księża będą musieli poznać nasz porządek i naszą nieustępliwość”. „Das Schwarze Korps” określa, iż „każde jej zdanie jest obrazą dla nowych Niemiec”. Rząd niemiecki protestuje, twierdząc, że encyklika stanowi zerwanie konkordatu. Hitler grzmi, że „zmuszony jest uznać papieską encyklikę za wezwanie do bitwy, (...) gdyż nawołuje ona katolickich obywateli do buntu przeciw autorytetowi Rzeszy”. „Volkischer Beobachter” zamieszcza zjadliwy komentarz o „żydowskim bogu i jego namiestniku w Rzymie”.

Encyklika *Mit brennender sorge* (*Z palącą troską – O położeniu Kościoła Katolickiego w Rzeszy Niemieckiej*) z 10 marca 1937³⁹:

Z wielką troską i ze wzrastającym zdziwieniem patrzymy od dłuższego czasu na udręczenie Kościoła, na wzmagające się uciemiężenie katolików, dochowujących mu wierności w tym kraju i w tym narodzie, któremu kiedyś św. Bonifacy przyniósł radosną wieść o Chrystusie i Królestwie Bożym.

(...)

Żaden człowiek – choćby nawet wszelka władza, wszelka umiejętność i cała zewnętrzna potęga ziemi była w nim ucieleśniona – nie może położyć innego fundamentu jak ten, który już jest położony w Jezusie Chrystusie. Kto świętokradzko zapoznaje przeogromną, istotną różnicę pomiędzy Bogiem – Człowiekiem a ludźmi i odważa się kogokolwiek ze śmiertelników, choćby to nawet był największy człowiek wszystkich czasów, postawić obok Chrystusa lub nawet ponad Nim i przeciwko Niemu, ten musi pozwolić sobie powiedzieć, iż jest obłąkanym prorokiem, głoszącym urojenia, do którego w przerażający sposób stosują się słowa Pisma Świętego: „Śmieje się Ten, który mieszka w niebie”.

(...)

Jeżeli ludzie, którzy są nawet zgodni w wierze w Chrystusa, nęca nas mirażem narodowego kościoła niemieckiego, to wiedźcie, że będzie on tylko zaprzeczeniem jednego Kościoła Chrystusowego, wyraźną zradą tej powszechnej misji ewangelizacyjnej, którą może spełnić i do której może się dostosować jedynie Kościół powszechny.

³⁶ Niemal jednocześnie papież wydał encyklikę *Divini Redemptoris* potępiającą komunizm.

³⁷ Rozdziały II i III poświęcone były przeciwstawieniu doktryny Kościoła ideologii rasistowskiej, a także panteistycznym wierzeniom tak popularnym wśród dostojników nazistowskich.

³⁸ Encyklikę wydrukowano w Niemczech w dwunastu różnych drukarniach kościelnych (zostały one w odwiecie przejęte przez nazistów bez odszkodowania). Młodzież przemyciła ją do kościołów, dzięki czemu jej ogłoszenie nastąpiło jednocześnie (w dniu 21 marca 1937). Hitler nakazał konfiskatę całego nakładu.

³⁹ Watykan wydał trzy encykliki, potępiające trzy totalitaryzmy:
 ⇒ *Non abbiamo bisogno* (1931) – przeciw włoskiemu faszyzmowi,
 ⇒ *Mit brennender Sorge* (1937) – przeciw niemieckiemu nazizmowi,
 ⇒ *Divini redemptoris* (1937) – przeciw komunizmowi.

(...)

29. Szczególnie bacznie będziecie musieli czuwać, Czcigodni Bracia, by podstawowych pojęć religijnych nie pozbawiano ich zasadniczej treści i nie nadawano im znaczenia świeckiego.

30. Objawienie w znaczeniu chrześcijańskim oznacza słowo Boże wypowiedziane do ludzi. Używanie tego słowa na określenie „podszeptów” krwi i rasy, dla wyrażenia promieniowania historii jakiegoś narodu, wprowadza w każdym razie zamieszanie. Nie warto takiej fałszywej monety brać do językowego skarbca wierzącego chrześcijanina.

Papież odniósł się też do nazistowskich koncepcji odrzucenia Starego Testamentu jako „żydowskiej księgi”:

Księgi Starego Testamentu są w pełni słowem bożym, ograniczoną częścią Jego Objawienia.

(...) Kto chce wyrzucić z Kościoła i ze szkoły historię biblijną i mądre nauki Starego Testamentu, ten ciasnej i ograniczonej myśli ludzkiej każe być sędzią planów Bożych względem historii świata, ten zaprzecza wierze w prawdziwego Chrystusa, takiego, jaki się pojawił w ciele i przyjął naturę ludzką w narodzie mającym go przybić do krzyża.

Goebells organizuje kampanię antykościelną⁴⁰. Do gazet trafiają mocno „podrasowane” rewelacje na temat „życia seksualnego księży”⁴¹.

W kościele Notre Dame w Paryżu Pacelli określa Niemcy jako: „Szlachetny i potężny naród, który źli pasterze sprowadzili na manowce ku ideologii rasy”. Pius XI mówi delegacji niemieckiego episkopatu: „Celami i metodami narodowi socjaliści niczym nie różnią się od bolszewików”.

Intensyfikuje się nagonka na kapłanów – 447⁴² z nich jeszcze przed wybuchem wojny trafi do obozu koncentracyjnego w Dachau⁴³.

⁴⁰ Herman Rauschning, który wydał *Rozmowy z Hitlerem*, wspomina, że Hitler podkreślał, iż źle byłoby, gdyby represje spowodowały, iż duchowni zostaną „męczennikami” – zamiast tego trzeba ich zołdżyć i ośmieszyć (zwłaszcza w oczach młodzieży). „Sprawę – mówił Hitler – że będą wyśmiewani i pogardzani”. Dokonano tego przez eksponowanie rzekomego bogactwa Kościoła (w praktyce odebrano sumy przekazane przez wiernych na misje, pod zarzutem wywożenia środków pieniężnych poza granice Niemiec) oraz nagłaśnianie i przedstawianie jako „typowe” wszelkich skandali (zwłaszcza obyczajowych).

⁴¹ Szczegółowo drastyczne metody ośmieszania i kompromitowania duchowieństwa w celu wyeliminowania go z życia publicznego omawia Hans-Gunther Hockerts w pracy *Die Sittlichkeitsprozesse gegen Katholische Ordensangehörige und Priester 1936/37* (Moguncja 1971).

⁴² W tym 411 katolickich (mimo faktu, że katolicy stanowili jedynie 1/3 ludności Niemiec).

⁴³ W Dachau uwięziono 1780 polskich księży, 447 niemieckich, 156 francuskich, 109 Czechów i Słowaków, 63 Holendrów, 50 Jugosłowian, 46 Belgów, 28 Włochów, 16 Luksemburczyków, 5 Duńczyków, 3 Litwinów, 3 Węgrów, 2 Albańczyków, 2 Anglików, 2 Greków, 2 Szwajcarów, 1 Norwega, 1 Rumuna, 1 Hiszpana. Całkowitą liczbę księży poddanych represjom (więzienie, pobicia, niszczenie mienia itd.) na terenie Niemiec i Austrii szacuje się na 12 tysięcy. W samej Polsce zamordowano 6 biskupów i 1900 księży, 500 zakonników i 300 zakonnice.

W refrenie piosenki hitlerowskich oddziałów szturmowych SA pojawiają się słowa: „Towarzysze z oddziałów szturmowych, wieszajcie Żydów, stawiajcie księży pod ścianę”.

Wielka Brytania wprowadza ograniczenia w imigracji Żydów do Palestyny. Brytyjczycy, choć nie do końca zadowoleni z posunięć Hitlera, widzą w nim nadzieję na powstrzymanie pochodu komunizmu.

„Jest wiele elementów w nazistowskim systemie, które drażnią brytyjską publiczność (stosunek do Kościoła, w mniejszym stopniu traktowanie Żydów; traktowanie związków zawodowych), ale nie zamykam oczu na to, co uczynił Pan dla Niemiec, oraz na osiągnięcie z pańskiego punktu widzenia, w utrzymaniu komunizmu z dala od Pańskiego kraju oraz, jak Pan uważa, w blokowaniu komunizmowi drogi na Zachód”. (dyplomata angielski, lord Halifax, podczas rozmowy z Hitlerem odbytej w listopadzie 1937 roku w siedzibie tego ostatniego, tzw. *Orlim Gnieździe*⁴⁴)

1938

W początkach maja Hitler przyjeżdża do Rzymu; papież demonstracyjnie opuszcza miasto, udając się do Castel Gandolfo z komentarzem, iż smutny to fakt, że akurat w uroczystość Krzyża Świętego, w mieście papieża i męczenników, zasadzono „symbol innego krzyża, który nie jest krzyżem Chrystusa”. „L'Osservatore Romano” zamiast relacji z wizyty Hitlera zamieszcza *Syllabus przeciw rasizmowi*.

Również kardynał Pacelli opuszcza Rzym i zakazuje biskupom włoskim udziału w powitaniu niemieckiego przywódcy.

W czerwcu, z inicjatywy USA, zostaje zwołana międzynarodowa konferencja w Evian-les-Bains, której efektem jest zamknięcie granic wielu państw Europy, Ameryki i Australii przed żydowskimi uciekinierami z Niemiec.

W lipcu 1938 roku, Pius XI w przemówieniu podczas audyencji mówi:

Proszę zauważyć, że Abrahama zwie się naszym ojcem, naszym przodkiem. Antysemityzm nie jest zgodny z wysublimowaną myślą i rzeczywistością, wyrażanymi w tym tekście. Jest to ruch, który inspiruje antypatię (*antipathique*), ruch, z którym my, chrześcijanie, nie możemy mieć nic wspólnego. (...)

Nie, to niemożliwe, aby chrześcijanie brali udział w antysemityzmie. (...) antysemityzm jest nie do przyjęcia. Duchowo wszyscy jesteśmy semitami⁴⁵.

⁴⁴ Cytat pochodzi z tzw. *Archiwum Mitrochina* – materiałów zgromadzonych przez wywiad sowiecki, wywiezionych na Zachód przez oficera KGB w latach dziewięćdziesiątych XX wieku. W Polsce materiały zostały wydane w 2006 roku przez Dom Wydawniczy REBIS pod tym samym tytułem w tłumaczeniu Marii i Rafała Brzeskich (cytat pochodzi ze strony 138).

⁴⁵ Cytat oparty na tłumaczeniu z: Marek Jan Chodakiewicz, *Żydzi i Polacy 1918–1955*, Fronda, Warszawa 2005.

Niemcy dokonują przyłączenia Austrii. Kardynał Innitzer z Wiednia wita wiernopoddańczą deklaracją wkraczającego Hitlera. Każe także bić w dzwony i wywiesić faszystowskie flagi⁴⁶. Zostaje – na życzenie papieża – zmuszony do podpisania publicznego sprostowania swoich pozytywnych wypowiedzi o Hitlerze.

Watykan na łamach „L'Osservatore Romano” określa czołowy tekst antysemitki propagandy tzw. *Protokoły Mędrców Syjonu* jako „niewątpliwy falsyfikat”.

Ambasador Polski przy Watykanie relacjonuje rozmowę z ambasadorem niemieckim:

Mój kolega niemiecki mówił z desperacją o grubiańskim tonie Watykanu wobec Hitlera i jego rządu tak w oficjalnych notach, jak i w rozmowach. Mówił: kardynał Pacelli czy kardynał amerykański Mundelein czy też „L'Osservatore Romano”, wszyscy używają najbardziej obraźliwych zwrotów. Pan Bergen chciał mi pokazać noty, które otrzymał z podpisem kardynała Pacelli, ale szczęśliwie tego uniknąłem.

Niemcy przeprowadzają akcję *Polenaktion*, mającą być zarówno próbą generalną przed wywózkami ludności, jak i stanowić międzynarodową prowokację. Wysiedlają do Polski, bez ostrzeżenia, 17 tysięcy Żydów mających polskie obywatelstwo. Pozwalają im zabrać tylko 10 marek i najniezbędniejsze rzeczy. Władze polskie są kompletnie zaskoczone, z pomocą przychodzą mieszkańcy miasteczka Zbąszyń.

Jednym z wysiedlonych jest Sendel Grynszpan. Jego mieszkający w Paryżu syn Herszel, wstrząśnięty listem od ojca, w odruchu zemsty strzela do radcy ambasady niemieckiej. Niemcy wykorzystują pretekst do przeprowadzenia akcji niszczenia sklepów żydowskich. Przejdzie ona do historii pod nazwą *Kristallnacht* (Nocy Kryształowej⁴⁷). Dzień później Bernard Lichtenberg (proboszcz katedry berlińskiej) modli się za Żydów – zginie za to w Dachau. „L'Osservatore Romano” publikuje obszerny krytyczny reportaż z pogromu.

Niestety, w samych Niemczech tylko w Górnej Bawarii środowiska katolickie stanowczo dystansują się od tych tragicznych wydarzeń – Kościół niemiecki jako taki swą dezaprobatę wyraża bardzo ostrożnie.

5 października władze szwajcarskie występują do Niemiec o specjalne oznaczenie żydowskich paszportów: ma to zapobiec emigracji Żydów z Niemczech do Szwajcarii.

20 listopada Pacelli pisze list do ponad 60 nuncjuszków apostolskich na całym świecie, aby natychmiast wystąpili o 200 000 wiz dla „niearyjskich katolików” i „żydowskich konwertytów” (Żydzi przechodzący na chrześcijaństwo mieli prawo do ochrony na mocy konkordatu – to, że nie chodziło w rzeczywistości o konwertytów, wiemy z dopisku w listach, w którym przyszedł papież zaznacza, iż „święte księgi i religijne obyczaje ratowanych ludzi powinny zostać uszanowane”).

⁴⁶ Zdarzenie to jest często przywoływane przez krytyków jako „dowód” jakoby Kościół sprzyjał Hitlerowi.

⁴⁷ Nazwa pochodzi od specjalnego szkła, sprowadzanego z Belgii i używanego w witrynach. W nocy z 9 na 10 listopada ulice miast Rzeszy pokryły się odłamkami tego szkła z rozbitych wystaw żydowskich sklepów.

Do wybuchu wojny Stowarzyszenie św. Rafaela i niemiecki Caritas zdążą zorganizować wyjazd ponad 200 000 Żydów za granicę. Zaznaczyć trzeba, iż większość uratowanych nigdy się nie dowiedziała, komu zawdzięcza paszporty.

Starania o przyjęcie uchodźców napotykają sprzeciw ze strony rządów Anglii i Irlandii – stąd przyjęty zostaje kierunek na Brazylię oraz Argentynę. Stany Zjednoczone przyjmują zaledwie 21 000 osób.

W Niemczech Biskup Scroll zostaje pobity przez szturmowców za odmowę głosowania, podobny los spotyka jednego z proboszczów (aresztowano go potem pod zarzutem „zakłócania wyborów”). Siedzibę biskupa Faulhabera kolejny raz ostrzelano. Naziści aresztują pastora Martina Niemöllera, człowieka-symbol dla tych protestantów, którzy sprzeciwili się Hitlerowi.

Papież Pius XI poleca katolickim uniwersytetom opracowanie zagadnienia „rasizm jako błąd teologiczny”. Kongregacja seminariów i uniwersytetów katolickich rozsyła list do rektorów z potępieniem rasizmu.

Eugenio Pacelli (późniejszy Pius XII) interweniuje w Warszawie w sprawie rozważanego przez polski parlament zakazu żydowskiego uboju rytualnego. W liście do nuncjusza apostolskiego podkreśla, iż należy potępić „każdy akt prześladowania i antysemickiej przemocy”.

1939

Tuż przed śmiercią Pius XI wygłasza do biskupów kazanie piętnujące faszyzm.

2 marca Pacelli zostaje wybrany na papieża Piusa XII. Wybór jest powszechnie oklaskiwany – wszędzie, poza Niemcami. Następnego dnia „Berliner Morgenpost” tak skomentuje ten wybór:

Niemcy ani trochę nie cenią sobie wyboru kardynała Pacellego, gdyż jako biskup i kardynał stale sprzeciwiał się narodowemu socjalizmowi.

Żydowskie pismo „Veteran” określa wybór E. Pacellego jako „źródło wielkiej satysfakcji dla Żydów”, ponieważ nowy papież „jest znany jako zagorzały przyjaciel Żydów”.

Amerykański konsul w Niemczech wysłał tajny dokument do Departamentu Stanu, w którym twierdzi, że panuje powszechne przekonanie dotyczące popierania przez nowego papieża ekskomuniki dla członków NSDAP.

W maju grupa protestanckich teologów zakłada Instytut Odżydzania, stawiający sobie za cel zmiany w Biblii „oczyszczające ją z niearyjskich wpływów”. Instytut wydaje książkę Niemcy z Bogiem. Księga wiary niemieckiej, zawierająca dwanaście nowych przykazań (np. takich jak „dbaj o czystość krwi”, „czcij Führera i mistrza swego”, „radośnie służ narodowi pracą i ofiarą”).

ALL THE NEWS ALL THE TIME
LARGEST HOME-DELIVERED CIRCULATION
LARGEST ADVERTISING YIELDING

Los Angeles Times

LIBERTY UNDER THE LAW — THE INDUSTRIAL FREEDOM

IN TWO PARTS — 44 PAGES
Part I — GENERAL NEWS — 23 Pages

TIMES OFFICES
212 West First Street
And Throughout Southern California

VOL. LVIII

FRIDAY MORNING, MARCH 8, 1939.

DAILY, FIVE CENTS

Bodies Found in Hotel Fire; 35 Missing

Death List in Halifax Disaster Unknown; Score in Hospitals

HALIFAX (N.S.) March 7 (AP)—Four bodies were recovered and 35 other persons were missing tonight following a fire which swept a century-old Queen Hotel causing damage estimated at \$800,000.

The four charred bodies were removed from the smoldering ruins at midnight and flames said two other bodies could be seen in the wreckage.

The authorities said they were unable to make an estimate of the dead until the ruins cool sufficiently to permit search, possibly early tomorrow.

Gandhi Ready to Begin Fast 'Unto Death'

RAJPOOT (India) March 7 (AP)—Mahatma Gandhi, world famed Indian leader, had a last meal of fruits and goat's milk tonight before beginning tomorrow a fast "unto death."

The former Mahatma will fast in protest of an unfilled promise by Prime Thakore, ruler of Rajpoot Province, in connection with social reforms for the masses.

The Prime, looking unconcerned, slipped while he was interviewed tonight. He asked more time to consider the matter.

Chaos Seen if Spending Unchecked

Senator Harrison Gives Warning as Outlay Cut Demanded

WASHINGTON, March 7 (AP)—Chairman Harrison, of the Senate Finance Committee warned the nation today that if federal economic conditions and chaotic spending is continued and the national debt continues to mount.

Demanding a "radical and substantial" cut in expenditures to avoid additional taxes on business, the veteran legislator, who guides tax bills through the Senate, declared in a formal statement.

"The government's fiscal policy must be completely rechecked and that doesn't mean next year, but now—it should be done through clear vision and not through a colored lens."

Cardinal Pacelli Elected as 262nd Pope; Choice Regarded as Blow to Nazis

His Holiness Pope Pius XI



Eugenio Cardinal Pacelli yesterday was elected the 262nd head of the Roman Catholic Church and selected the name of Pius XII as a tribute to his predecessor. The new Pontiff's election on the third ballot was the quickest in 300 years.

Pontiff Chosen on Third Ballot; Long Held Moving Spirit in Opposition to Hitler Policies

Illustrated on Page 2, Part I.

VATICAN CITY, March 2 (AP)—Eugenio Cardinal Pacelli, Vatican Secretary of State, today was elected to the ancient throne of St. Peter's to reign as Pope Pius XII for the rest of his life as the spiritual father of 350,000,000 Catholic faithful.

Election of the tall, lean-faced diplomat of the Holy See—on his 63rd birthday—indicated that the church will push ahead in its forceful role of dealing with the world's troublous affairs under the precepts laid down by Pope Pius XI, who died Feb. 10.

The election, announced to a vast throng of citizens in St. Peter's Square just before dusk, came on the third ballot of the first day of voting—one of the shortest elections in the history of the church.

Convened at 10:30 a. m. by a vote which informed sources said was far more than the majority of 11 needed to elect, the new leader ran the campaign covered over all the cardinal electors except the one in which he sat.

Visit to City Recalled

Airport Throng to Greet Prelate Just Elected to Pope

BY WALTER COCHLANE

A multi-motored airplane hummed out of an evening haze which was descending on the tiling lights of Union Air Terminal at the Vatican today as the Pope-elect stepped a tall, frail-looking man with large, deep-set eyes and right hand raised in blessing—his expression to his arresting countenance.

BLAZE TO XMAS

In Catholic France it was regarded as a blow to Germany, where the church and the state have been involved in a long and bitter struggle, and to Premier Benito Mussolini.

The choice of Cardinal Pacelli as the 262nd head of the Roman Catholic Church was regarded as a blow to Germany, where the church and the state have been involved in a long and bitter struggle, and to Premier Benito Mussolini.

LONG ILLNESS

Years of service as Pius XI's foreign legate, including Berlin, and his mastery of foreign languages were cited as the reasons for his election.

Cardinal Pacelli's election to the papal throne on the third ballot of the Sacred College of Cardinals, meeting in secret conclave in the Sistine Chapel behind barred doors and unobserved windows.

It was the first time since the election of Leo XIII in 1878 that only three ballots had been required to produce a two-thirds majority among the princes of the church.

An unimpeachable Vatican source revealed that the second balloting this morning gave the former Secretary of State 35 votes, while the first afternoon balloting gave him an overwhelming majority—far over the necessary two-thirds vote which would have been 41.

CHOICE PLEASES WASHINGTON

Selection of Pacelli Draws Hull Comment

WASHINGTON, March 2 (AP)—The selection of the Pope-elect today from government and religious quarters here was a press conference that it was a sign of satisfaction and peace.

Secretary of State Hull said that the election of Cardinal Pacelli was a sign of satisfaction and peace. He said that the election of Cardinal Pacelli was a sign of satisfaction and peace.

Mr. Reverend Amleto Cicocioppo, secretary of the new Pope's office in the United States in the fall of 1936, when he was Cardinal, said he was enthusiastic about what he saw in this country and commented frequently on the great vitality of this nation.

Job-Test Aid Fees Told

Fire Captain Gives Data on Collections at Show Trial

Testimony that he supplied the job-test aid fees to the Fire Department with questions and answers was given by Captain J. W. Reed of Baltimore.

Job-Test Aid Fees Told

Fire Captain Gives Data on Collections at Show Trial

Job-Test Aid Fees Told

Fire Captain Gives Data on Collections at Show Trial

Job-Test Aid Fees Told

Fire Captain Gives Data on Collections at Show Trial

Job-Test Aid Fees Told

Fire Captain Gives Data on Collections at Show Trial

Job-Test Aid Fees Told

Fire Captain Gives Data on Collections at Show Trial

Job-Test Aid Fees Told

Fire Captain Gives Data on Collections at Show Trial

Job-Test Aid Fees Told

Fire Captain Gives Data on Collections at Show Trial

Job-Test Aid Fees Told

Fire Captain Gives Data on Collections at Show Trial

Job-Test Aid Fees Told

Fire Captain Gives Data on Collections at Show Trial

Job-Test Aid Fees Told

Fire Captain Gives Data on Collections at Show Trial

Job-Test Aid Fees Told

Fire Captain Gives Data on Collections at Show Trial

Job-Test Aid Fees Told

Fire Captain Gives Data on Collections at Show Trial

Job-Test Aid Fees Told

Fire Captain Gives Data on Collections at Show Trial

Job-Test Aid Fees Told

Fire Captain Gives Data on Collections at Show Trial

Job-Test Aid Fees Told

Fire Captain Gives Data on Collections at Show Trial

Job-Test Aid Fees Told

Fire Captain Gives Data on Collections at Show Trial

Job-Test Aid Fees Told

Fire Captain Gives Data on Collections at Show Trial

Job-Test Aid Fees Told

Fire Captain Gives Data on Collections at Show Trial

Job-Test Aid Fees Told

Fire Captain Gives Data on Collections at Show Trial

Job-Test Aid Fees Told

Fire Captain Gives Data on Collections at Show Trial

Rioters Wreck C.I.O. Quarters

Westwood Outbreak Climaxes Series of Street Battles

WESTWOOD, March 2 (AP)—Rioting in the streets of Westwood today was the climax of a series of street battles that began in Los Angeles last night.

Rioters Wreck C.I.O. Quarters

Westwood Outbreak Climaxes Series of Street Battles

Rioters Wreck C.I.O. Quarters

Westwood Outbreak Climaxes Series of Street Battles

Rioters Wreck C.I.O. Quarters

Westwood Outbreak Climaxes Series of Street Battles

FANTASTIC STORY OF HITLER'S DEATH CIRCULATED AGAIN

NEW YORK, March 2 (AP)—One of the most fantastic of unproved stories "revisited" around Europe—that Adolf Hitler died—has been revived today with publication of "The Strange Death of Adolf Hitler."

FANTASTIC STORY OF HITLER'S DEATH CIRCULATED AGAIN

NEW YORK, March 2 (AP)—One of the most fantastic of unproved stories "revisited" around Europe—that Adolf Hitler died—has been revived today with publication of "The Strange Death of Adolf Hitler."

FANTASTIC STORY OF HITLER'S DEATH CIRCULATED AGAIN

NEW YORK, March 2 (AP)—One of the most fantastic of unproved stories "revisited" around Europe—that Adolf Hitler died—has been revived today with publication of "The Strange Death of Adolf Hitler."

FANTASTIC STORY OF HITLER'S DEATH CIRCULATED AGAIN

NEW YORK, March 2 (AP)—One of the most fantastic of unproved stories "revisited" around Europe—that Adolf Hitler died—has been revived today with publication of "The Strange Death of Adolf Hitler."

Man Who Defied Pharaoh Curse to Open King Tut's Tomb Dies

LONDON, March 2 (AP)—How- centuries before Christ, and the discovery in the excavations of the tomb of the boy-king Tutankhamne in 1922.

Man Who Defied Pharaoh Curse to Open King Tut's Tomb Dies

LONDON, March 2 (AP)—How- centuries before Christ, and the discovery in the excavations of the tomb of the boy-king Tutankhamne in 1922.

Man Who Defied Pharaoh Curse to Open King Tut's Tomb Dies

LONDON, March 2 (AP)—How- centuries before Christ, and the discovery in the excavations of the tomb of the boy-king Tutankhamne in 1922.

Strona „Los Angeles Times” z 3 marca 1939 z powiadomieniem o wyborze Eugenio Pacellego na papieża. Tytuł głosi Kardynał Pacelli wybrany na 262 papieża. Wybór zostaje potraktowany jako cios w nazistów. W artykule potwierdzenie zmagania pomiędzy niemieckim Kościołem a nazistami: „[Wybór] jest uważany za cios dla Niemiec, gdzie Kościół i reżim nazistowski zawarły się w długiej i zaciętej walce (...)

Monachijski prezydent rejencji w tajnym raporcie stwierdza, iż w sprawie żydowskiej z nazistami nie współpracują jedynie koła związane z Kościołem⁴⁸.

W Nadrenii wydano dekret o likwidacji 3300 katolickich szkół. Wkrótce w całych Niemczech zlikwidowanych zostanie ich łącznie ponad 10 tysięcy.

Brytyjczycy ponownie ograniczają imigrację Żydów do Palestyny (tzw. Biała Księga). USA nie wpuszczają emigrantów-uciekierów ze statku St. Louis.

1 września nazistowskie Niemcy napadają na Polskę.

30 września Pius XII wygłasza przemówienie do Polonii w Rzymie, starając się podtrzymać obecnych na duchu.

14 października ukazuje się w „L'Osservatore Romano” (medialny organ papieżstwa) artykuł *Stolica Apostolska a Polska*, w którym papież wyraża swój ból z powodu cierpień będących udziałem Polski.

20 października zostaje ogłoszona encyklika *Summi Pontificatus* (tekst – patrz odpowiedź na zarzut 208) będąca wołaniem o pokój i potępiająca rozpętanie wojny. Papież wyraża także współczucie oraz łączność z napadniętymi Polakami. Mimo deklaracji, iż – posłuszny swojej roli – zwraca się do obu stron, Pius XII jednoznacznie cytuje: „Nie ma Greka ani Żyda”, używając słowa „Żyd” w kontekście odrzucenia ideologii rasistowskiej. Przestrzega też przed teoriami negującymi jedność rodzaju ludzkiego, widząc w nich zapowiedź prawdziwej „godziny ciemności”. „New York Times” w numerze z 28.10.1939 tak na pierwszej stronie komentuje tę encyklikę: „Papież potępia dyktatorów, gwałcicieli traktatów, rasizm”. Tekst encykliki jest na tyle jednoznaczny, że alianckie samoloty zrzucają ją na Niemcy w celu wzniesienia nastrojów antynazistowskich.

Niektóre źródła podają, że podjęto próbę egzorcyzmowania Hitlera na odległość. Stolica Apostolska angażuje w pomoc uciekinierom swoje placówki na całym świecie (nawet w tak egzotycznych miejscach jak Szanghaj czy Haiti), powstaje też w Watykanie centrum informacji na temat ofiar i zagubionych w wyniku wojny.

Papież, na znak sprzeciwu wobec antysemitów Mussoliniego, zatrudnia w Watykanie Żydów, w tym znanego kartografa Roberta Almagiego.

Pius XII potępia agresję Rosji Radzieckiej na Finlandię.

W maju 1939 Hitler wywłaszcza Kościół niemal z wszystkich nieruchomości pełniących funkcje edukacyjne, społeczne, z zakresu opieki zdrowotnej i dobroczynności. Uniemożliwia też otrzymywanie jakichkolwiek subwencji od państwa w zamian (1 października) wprowadzając na pobieranie podatku odźwiernych. Ma nadzieję, że wprowadzenie podatku spowoduje masowe formalne „wystąpienia” z Kościoła⁴⁹.

Minister spraw zagranicznych Mussoliniego mówi o Piusie XII:

Gotów raczej pozwolić się deportować do obozu koncentracyjnego, niż uczynić coś wbrew swemu sumieniu.

⁴⁸ Za: Zygmunt Zieliński, *Katolicyzm w III Rzeszy przed sądem historii*, Wydawnictwo Unia, Katowice 1992. Dane za *Judenpogrom, Rassenideologie und katholische Kirche* Konrada Repgena.

⁴⁹ Trudno powiedzieć, czy te oczekiwania Hitlera się wypełniły. Z pewnością jednak zjawisko wystąpienia dla uniknięcia podatku kościelnego jest obecne we współczesnych Niemczech, gdzie zachowano podatek kościelny.

1940

W styczniu papież wydaje instrukcje dla Radia Watykańskiego, aby ukazano straszliwe okrucieństwa niecywilizowanej tyranii wobec Żydów i Polaków. „Jewish Advocate” z Bostonu pisał o tej audycji, iż była „otwartym potępieniem niemieckich zbrodni dokonanych przez nazistów w Polsce, stwierdzając, że znieważają one moralne sumienie ludzkości”. „New York Times” napisał:

Oto Watykan przemówił, z autorytetem, którego nie można zakwestionować, i potwierdził najgorsze wieści o terrorze, które napłynęły z polskiej ciemności.

„Manchester Guardian” obwołał Radio Watykańskie „najpotężniejszym stronnikiem umęczonej Polski”.

Bormann ogłasza nazizm „Nowym Kościołem”. Zakłada biuro do prowadzenia kampanii antykościelnej.

W marcu papież wystosowuje ostry list do ministra spraw zagranicznych III Rzeszy, Joachima Ribbentropa w sprawie mordów dokonywanych na Żydach.

24 kwietnia Pius XII pisze list do Mussoliniego, przestrzegając go przed skutkami przystąpienia do wojny w sojuszu z Niemcami.

Biskup wrocławski Adolf Bertram⁵⁰ składa Hitlerowi życzenia „w imieniu wszystkich biskupów niemieckich” (bez uzgodnienia z nimi). Zawiera w nich słowa, iż „wszyscy katolicy niemieccy są zjednoczeni wokół ołtarzy i w gorących modłach do Boga modlą się za wojsko i ojczyznę, za państwo i Führera”. Wywołuje to oburzenie (biskup Berlina Konrad von Preysing składa nawet deklarację dymisji – powstrzymuje go osobiście papież). Od tej chwili bp Bertram nie będzie już składał żadnych deklaracji w imieniu innych biskupów i nie pojawi się na następnych konferencjach (oficjalnie ze względów zdrowotnych).

Papież udziela audiencji Joachimowi von Ribbentropowi, niemieckiemu ministrowi spraw zagranicznych (był to jedyny wysoki funkcjonariusz hitlerowski na audiencji u zwierzchnika Kościoła katolickiego). Ribbentrop atakuje papieża za opowiedzenie się po stronie antyhitlerowskiej. Pius XII w odpowiedzi odczytuje listę faszystowskich zbrodni. „New York Times” komentuje to wystąpienie: „W żarliwych słowach przemawiał do Ribbentropa, bronił Żydów w Niemczech i Polsce”.

Papież pośredniczy w tajnych rozmowach pomiędzy spiskowcami antyhitlerowskimi a Brytyjczykami. Ostrzega aliantów przed inwazją niemiecką na Holandię, Francję i Belgię.

⁵⁰ Biskup wrocławski był postacią kontrowersyjną i pełną sprzeczności – z jednej strony regularnie składał życzenia Hitlerowi, zabronił też studentom teologii pochodzenia polskiego mieszkającym w Niemczech przynależności do polskich organizacji – z drugiej wielokrotnie interweniował w sprawach robotników przymusowych, protestował przeciw wprowadzaniu rozdziału narodowościowego w kościołach, przeciw nakazowi spowiadania się w języku niemieckim, wypowiadał się przeciw rasizmowi (ob. rok 1930 i rok 1931) i pomagał więźniom osadzonym w obozach koncentracyjnych. Sprzeciwiał się też mordowaniu niepełnosprawnych. Być może dobre stosunki z władzami uważał za sposób na ułatwienie realizacji innych celów.

Po agresji wysyła telegramy do przywódców tych krajów, potępiając działania Wermachtu, co zostaje odebrane jako akt wrogości przez państwa Osi.

2 czerwca przemawia do św. Kolegium:

(...) pragniemy przynajmniej przynieść ulgę w skutkach wojny i zwracamy się z Naszą ojcowską miłością do wszystkich naszych synów i córek... pamiętając także z nieustanną troską o tak bardzo doświadczonym i drogim Nam narodzie polskim oraz innych szlachetnych narodach⁵¹.

1941

Niemcy atakują Rosję Sowiecką (będącą do tej chwili ich sojusznikiem). Dyplomacja włoska, znając krytyczny stosunek papieża do komunizmu, zabiega o wsparcie dla tej napaści w Watykanie. Podsekretarz Stanu, kardynał Domenico Tardini, udziela w imieniu Piusa XII odpowiedzi, że wprawdzie Stolica Apostolska już dawno dała wyraz swojemu negatywnemu podejściu do bolszewizmu, jednak „swastyka nie jest krzyżem krucjaty” i dodaje: „Jeden diabeł wygania drugiego”. Jesienią tego samego roku kard. Tardini przekazuje notę dla prezydenta Roosevelta:

Europa stoi obecnie wobec dwóch niebezpieczeństw: nazizmu i komunizmu. Oba sprzeciwiają się religii, cywilizacji chrześcijańskiej, wolności osobistej, pokojowi. W obecnej chwili nazizm jest lepiej zorganizowany i reprezentuje większą siłę⁵².

Na prośbę prezydenta USA, Franklina D. Roosevelta, papież nadaje encyklicę *Divini Redemptoris* wykładnię usuwającą opory amerykańskich katolików przed udzieleniem pomocy militarnej Sowietom⁵³.

W dniach 22–23 września 1941 odbywa się konferencja niemieckich „specjalistów” od spraw kościelnych. W materiałach z tej konferencji używane jest wyrażenie „końcowy obrachunek z Kościołem”. Gestapo planuje – po zwycięstwie III Rzeszy – oskarżyć Kościół o zdradę stanu. Reichsleiter Martin Bormann w piśmie okólnym do gauleiterów z 9 czerwca 1941 pisze:

Wszelkie wpływy przeszkadzające w prowadzeniu narodu przez Führera z pomocą NSDAP lub mające temu zaszkodzić, muszą być udaremnione. Coraz bardziej należy odwracać naród od Kościołów i ich organów, proboszczów. Nigdzie nie należy pozwalać Kościołom na uzyskanie ponownego wpływu na kierowanie narodem. Musi on być bez reszty i ostatecznie złamany.

W innym piśmie (do lokalnych przywódców NSDAP) Bormann oświadcza:

Idee nazizmu i chrześcijaństwa nie dadzą się pogodzić. (...) Po raz pierwszy w Niemczech wodze duchowości ujął w swe ręce Führer i trzeba powoli oddzielać naród od kościołów i duchownych. Nie dopuścimy, aby kościoły miały choćby najmniejszy wpływ na losy narodu – trzeba temu położyć tamę raz na zawsze.

⁵¹ Walerian Świącicki, *Pius XII a Polska*, wyd. staraniem szwajcarskiej Akcji Katolickiej, 1942.

⁵² Bohdan Cywiński, *Ogniem próbowane*, Rzym–Lublin 1990. Cytat za Andrzej Grajewski.

⁵³ Encyklika *Divini Redemptoris* (*O bezbożnym komunizmie*), wydana w 1937 roku, zabraniała katolikom współpracy z komunistami.

Naziści wydają zakaz kontaktów miejscowych duszpasterzy z członkami ich parafii służącymi w wojsku⁵⁴. Uzasadnieniem jest obojętność duchownych na cele stawiane przez III Rzeszę⁵⁵.

17 grudnia zwierzchnicy kościoła ewangelickiego Meklemburgii, Turyngii, Saksonii, Hesji, Szlezwiku–Holsztyna, Anhaltu i Lubeki wydają wspólną odezwę, w której deklarują, iż Żydzi nie są zdolni do osiągnięcia zbawienia przez chrzest ze względu na swoją rasę i obarczają ich odpowiedzialnością za wybuch wojny, zalecając jak najsurowsze środki. Niemieccy biskupi katoliccy protestują przeciw eutanazji osób upośledzonych.

Papież protestuje przeciw zbrodniom niemieckim drogą dyplomatyczną. Tylko w latach 1941–1942 papież przesłał do Niemiec i ich sojuszników 581 dokumentów, w których poruszył m.in. sprawę eksterminacji Żydów.

1942

Francuscy biskupi wydają list pasterski przeciw deportacjom, obszernie omawiany przez Radio Watykańskie.

Pius XII wysłał nuncjusza do Vichy, by zaprotestował przeciw „niehumanicznym aresztowaniom i deportacjom Żydów z zarządzanej przez Francuzów strefy na Śląsk i do Rosji”. W „New York Times” pojawia się nagłówek: „Więści o tym, że papież wstawiał się za Żydami przeznaczonymi do wywiezienia z Francji”⁵⁶. Ta interwencja bardzo rozsierdziła Niemców. Kierowana przez Goebbelsa propaganda niemiecka rozpowszechniała w odwiecie 10 milionów egzemplarzy broszury, cytującej w formie zarzutu interwencję Piusa XII i nazywającej go na tej podstawie „prożydowskim papieżem”⁵⁷.

W lipcu zostaje opublikowany – inspirowany przez papieża – list pasterski biskupów holenderskich z potępieniem „niemiłosiernego i niesprawiedliwego traktowania Żydów”. Niestety, skutki są odwrotne do zamierzonych – hitlerowcy natychmiast aresztują oraz wywożą do Oświęcimia dużą grupę żydowskich konwertytów na katolicyzm⁵⁸. Całość wywozków do obozów koncentracyjnych obejmie znacznie większą liczbę osób – znacznie więcej niż w krajach ościennych (79%).

⁵⁴ *Akten deutscher Bischöfe*, tom V, 73.

⁵⁵ Co ciekawe, naziści postawili za prześmiewczy „wzór” polskiego kardynała Hlonda, który modlił się publicznie za swój kraj (choć Niemcy nie omieszkali dodać, że jego modły pozostaną próżne).

⁵⁶ „New York Times” 6 sierpnia 1942. Trzy tygodnie później ta sama gazeta pisze: „Vichy pochwyliło Żydów. Papież zignorowany”.

⁵⁷ Więcej o Vichy w odpowiedzi na zarzut 212.

⁵⁸ Między nimi znajdowała się nawrócona Żydówka, filozof Edyta Stein, należąca do karmelitanek bosych, dziś święta, a od 1 października 1999 patronka Europy.

We wspomnieniach siostry Pasqualiny Lehnert (prowadziła dom papieski) czytamy⁵⁹:

Z przerażeniem wspominam, jak pewnego dnia w sierpniu 1942 roku, dzienniki dużymi literami przyniosły straszliwą wiadomość, że oficjalny protest holenderskich biskupów przeciwko nieludzkiemu prześladowaniu Żydów sprowokował Hitlera do tego, że w ciągu nocy zostało aresztowanych 40 tysięcy Żydów i posłanych do zagazowania. (...)

Rano przyniesiono do biblioteki, gdzie papież pracuje, poranną prasę. Zaczął czytać (...) Jego twarz stała się kredowo blada.

(...) była godzina 13, czas obiadu. Ojciec Święty wszedł do jadalni z dwoma kartkami papieru gęsto zapisanymi. Przyszedł do kuchni, gdzie była jedyna możliwość, aby coś spalić na otwartym ogniu. Powiedział tak: „Chciałbym spalić te papiery, to jest mój protest przeciwko potwornemu prześladowaniu Żydów. Dzisiaj wieczorem to się miało ukazać w «L'Osservatore Romano». Jeśli jednak list holenderskich biskupów kosztował życie 40 tysięcy ludzi, to mój protest mógłby kosztować życie 200 tysięcy. Ja za to nie mogę brać odpowiedzialności. Lepiej publicznie zachować milczenie, a czynić to, co czyniliśmy dotąd – udzielając wszelkiej możliwej pomocy tym biednym ludziom”.

Papież w mowie do kardynałów wyjawia powód tego, iż jego działania na rzecz Żydów odtąd będą miały cichy charakter – jest to „w interesie samych ofiar, aby nie uczynić, przeciwnie do intencji, cięższą i bardziej nie do zniesienia ich sytuację”. Bp Jean Bernard z Luksemburga, więzień Dachau (1941–1942), zawiadamia Watykan, że „kiedy tylko pojawiają się protesty, natychmiast pogarsza się traktowanie więźniów”. Pod koniec tego roku abp Sapieha i dwóch innych polskich biskupów piszą do papieża:

Nie jesteśmy w stanie publicznie przekazywać treści listów Waszej Świątobliwości naszym wiernym, gdyż to by tylko zwiększyło prześladowania. W każdym razie, już cierpiemy z powodu tajnych kontaktów ze Stolicą Apostolską.

Prawdopodobnie to skłania papieża do wyznania:

Być może mój protest przyniosłby poklask cywilizowanego świata, ale ściągnąłbym na nieszczęsnych Żydów jeszcze bardziej zawzięte prześladowania niż te, które cierpią teraz. Kocham Żydów – czyż to nie wśród Narodu Wybranego narodził się Zbawiciel? I czy Najświętsza Maryja Panna, apostołowie i pierwsi chrześcijanie nie należeli do tego ludu?⁶⁰

Rok później papież napisze:

Często bolesne i trudne jest zdecydować, czego wymaga sytuacja: powściągliwości i ostrożnej ciszy czy przeciwnie, szczerego słowa i energicznego działania.

⁵⁹ Za A. Bardecki, *Zawsze jest inaczej*, Kraków 1995 oraz Andrzej Grajewski, *Papież opluty*, <http://ofiaromwojny.republika.pl/teksty/0609.htm>, a także Andrzej Grajewski, *Osobisty wróg Hitlera*, <http://ofiaromwojny.republika.pl/teksty/0609.htm> (oba dostępny 21.12.2013) oraz Dariusz Zalewski, *ABC antyklerykalizmu tramwajowego*, Wydawnictwo Świętego Pawła, Częstochowa 1999.

⁶⁰ Być może na prożydowskie nastawienie Piusa XII wpłynęła jego młodzieńcza przyjaźń z klasowym kolegą, Guido Mendesem. Jeszcze przed wojną, w trakcie pierwszych prześladowań Żydów we Włoszech, Pacelli pomógł rodzinie dawnego kolegi w ucieczce do Jerozolimy.

Ta postawa narazi później papieża na zarzuty, iż „nie ekskomunikował nazistów”⁶¹ oraz iż rzekomo „papież milczał”. Główny rabin Danii, Marcu Melchior, stwierdził po latach:

Gdyby papież się wypowiedział, Hitler prawdopodobnie dokonałby masakry ponad sześciu milionów Żydów i pewnie dziesięć razy po dziesięć milionów katolików, gdyby tylko był w mocy tego dokonać.

W tej sprawie środowiska żydowskie są zgodne z niemieckim ruchem antyhitlerowskiego oporu⁶², który wielokrotnie przestrzegał papieża przed szkodami, jakie mogłyby przynieść ewentualne jego ostre wypowiedzi.

Nie znaczy to, iż dla papieża była to sytuacja łatwa:

Tam, gdzie papież chciałby krzyczeć głośno i mocno, niestety często wyczekiwanie i cicha są mu narzucone; tam, gdzie chciałby działać i pomagać, cierpliwość i oczekiwanie są bardziej pożądane.

Oceniając tę sytuację po wojnie, amerykański delegat do Rady Trybunału zbrodni Wojennych w Norymberdze, Robert M.W. Kempner, powiedział

Wszelka próba propagandy Kościoła katolickiego przeciw hitlerowskiej Rzeszy byłaby nie tylko próbą samobójstwa, (...) ale przyspieszyłaby egzekucję jeszcze większej liczby Żydów i księży.

Pius XII prosi kościoły i klasztory we Włoszech, by dawały schronienie Żydom. Wysłał też sekretny list do biskupów, nakazujący cofnięcie ścisłej klauzury⁶³ w domach zakonnych, aby mogły się one stać kryjówką dla Żydów. Wielki Rabin Rzymu, Eugenio Zolli, skomentuje to własną obserwacją: „Znam klasztor, w którym zakonnice spały w piwnicy, aby uciekinierzy mogli zająć ich łóżka”.

W wyniku apelu papieża instytucje kościelne we Włoszech (klasztory, rezydencja papieska w Castel Gandolfo, Uniwersytet Gregoriański itd.) chronią i ukrywają Żydów. Kardynał Pietro Palazzini (przyjmując w 1985 roku od Yad Vashem tytuł sprawiedliwego) mówi:

Zasługa leży całkowicie po stronie Piusa XII, który nakazał nam, żebyśmy robili co tylko możliwe, aby ocalić Żydów od prześladowania⁶⁴.

⁶¹ Jeśli chodzi o ścisłość, w 1930 ekskomunikowane zostały osoby wstępujące do NSDAP. Niestety, Kodeks Prawa Kanonicznego uniemożliwił utrzymanie tej ekskomuniki po legalnym (demokratycznym) wyborze nazistów przez naród niemiecki. Po powołaniu E. Pacellego na urząd papieski w 1939 roku amerykański konsul w Niemczech wysłał tajny dokument do Departamentu Stanu, w którym twierdził, że panuje powszechne przekonanie, iż nowy papież popiera tę ekskomunikę – nawet jeśli oznaczałoby to utratę niemieckiej młodzieży dla sprawy Kościoła.

⁶² Na podstawie relacji włoskiego historyka Ennio Di Nolfi o spotkaniu niemieckiego działacza antyhitlerowskiego, Josefa Müllera, z wysłannikiem USA do Watykanu, Haroldem H. Tittmanem, podczas którego Müller ujawnił, iż niemiecki ruch oporu wielokrotnie prosił papieża o zaniechanie publicznych wypowiedzi.

⁶³ Klauzura to zamknięta część klasztoru. Nie mają do niej wstępu osoby z zewnątrz, zwłaszcza płci odmiennej.

⁶⁴ Pius XII, niemal natychmiast po wyborze, powołał w Watykanie specjalną komórkę do spraw Żydów, mającą ułatwić ich ochronę.

Pius XII w przemówieniu wyraża troskę „o te setki tysięcy, które bez jakiegokolwiek winy, czasem jedynie ze względu na swoją narodowość czy rasę, przeznaczone są na śmierć albo powolną zagładę”.

Wewnętrzna analiza hitlerowska tak ocenia wystąpienie papieża:

Jego przemówienie było jednym długim atakiem na wszystko to, za czym się opowiadamy (...) Wyraźnie opowiada się po stronie Żydów. (...) Oskarża on lud niemiecki o niesprawiedliwość względem Żydów i czyni się rzecznikiem żydowskich przestępców wojennych.

Stolica Apostolska interweniuje w sprawie wywózki 60 000 Żydów i 18 000 konwertytów ze Słowacji⁶⁵. Niestety, niemal bezskutecznie; 70 000 osób trafia do nazistowskich obozów na terenie Polski⁶⁶.

Gen. Carlo Wolff otrzymuje od Hitlera sugestię, by „zająć jak najszybciej Watykan i Państwo Watykańskie, zabezpieczyć archiwa i dzieła sztuki, które mają unikalną wartość i przenieść papieża wraz z Kurią pod ich opiekę, tak aby nie mogli wpaść w ręce aliantów i wywierać politycznego wpływu”⁶⁷. Na początku grudnia 1943 r., Wolff odwołuje Hitlera od tego planu. Biskupi niemieccy wydają list pasterski „Fulda”, przedrukowany potem w krajach alianckich jako przykład oporu wewnętrznego wobec nazizmu.

Papież oświadcza jednemu ze swych gości: „Zagrożenie komunistyczne rzeczywiście istnieje, ale w tej chwili zagrożenie nazistowskie jest poważniejsze”.

Pius XII wygłasza orędzie bożonarodzeniowe, potępiając zbrodnie rasistowskie i mówiąc o „setkach tysięcy ludzi bez ich osobistej winy, głównie dlatego, że są narodowości żydowskiej lub rasą, wydawanych na natychmiastową lub powolną śmierć”. „New York Times” tak je komentuje⁶⁸:

Głos papieża jest głosem jedynym. Rozbrzmiewa w czasie, gdy cały kontynent milczy. Jego neutralny punkt widzenia należy przyjąć jako najwyższy osąd.

Ocena „New York Timesa” jest trafna. Wkrótce po rozpoczęciu likwidacji warszawskiego getta alianci otrzymują informacje (zdobyte i przekazane z narażeniem życia przez polską Armię Krajową) o masowej eksterminacji przy użyciu gazów trujących

⁶⁵ Relacja delegata apostolskiego w Turcji, mons. Roncallego: „Dzisiaj przyszedł sekretarz agencji żydowskiej dla Palestyny, p. Ch. Barlas, by mi podziękować i prosić o przekazanie podziękowań Stolicy Apostolskiej za pomyślny rezultat interwencji w sprawie Izraelitów ze Słowacji”.

⁶⁶ Interesujący jest komentarz Karlheinz Deschnera do tego zdarzenia; otóż napisał on: „Takich interwencji chyba w ogóle nie traktowano poważnie; służyły jedynie prestiżowi Stolicy Apostolskiej”. Jak widać, krytycy Piusa XII potrafili zanegować każdą jego postawę; gdy milczał, czynili mu z tego zarzut; gdy głośno wstawiał w obronie Żydów, zarzucono mu, że robi to jedynie dla prestiżu. Sofia Waszkiewicz, *Kontrowersje wokół „milczenia” papieża Piusa XII*, w: *Pius XII – papież w epoce totalitaryzmów*, red. M. Kornat, Arcana, Kraków 2010.

⁶⁷ Według zeznań Rudolfa Rahna, nazistowskiego ambasadora we Włoszech. Patrz też: Dan Kurzman, *Misja specjalna*, Dom Wydawniczy REBIS, Poznań 2008.

⁶⁸ Centralne Biuro Bezpieczeństwa III Rzeszy po zapoznaniu się z tekstem przemówienia papieża uznało go za „tubę propagandową żydowskich zbrodniarzy wojennych”.

w obozach zakłady. Ministerstwo Spraw Zagranicznych Wielkiej Brytanii odmawia wydania wspólnego oświadczenia z Waszyngtonem, pisząc:

Po głębszym zastanowieniu nie jesteśmy przekonani, by dowody dotyczące stosowania komór gazowych są na tyle solidne, żeby usprawiedliwić uwzględnienie ich w publicznej deklaracji⁶⁹.

1943

W lutym wielki rabin Zagrzebia, Freiburger, przekazuje papieżowi podziękowania za pomoc w emigracji żydowskich dzieci do Turcji.

Kanonik katedry św. Jadwigi Śląskiej w Berlinie (wsławiony modłami za Żydów podczas Nocy Kryształowej i protestami przeciw mordowaniu niepełnosprawnych), po dwu latach więzienia umiera w drodze do obozu koncentracyjnego Dachau⁷⁰.

Biskupi Hlond i Radoński zwracają uwagę przywódcy duchowemu katolików, że jego milczenie (choć wynikające z obawy przed pogorszeniem sytuacji ofiar) może być niezrozumiałe dla polskiego społeczeństwa. Papież reaguje 15 marca notą protestacyjną złożoną w Berlinie przez nuncjusza Orsenigo – zostaje ona jednak odrzucona. W tej sytuacji Pius XII wygłasza przemówienie, w którym mówi:

Zwierając się Wam z tych przykrych doświadczeń, które zakrwawiły serce Nasze, nie zapominamy o żadnym z cierpiących narodów, owszem z ojcowskim współczuciem i miłością wspominamy je wszystkie i każdy z osobna, chociaż w tej chwili szczególnie zwracamy waszą uwagę na tragiczną dolę narodu polskiego, narodu, który, przez potężne państwa otoczony, podlega zmiennym kolejom i przewalaniu się tam i na powrót, dramatycznego huraganu wojny. Nasze nauki i Nasze oświadczenia, tylokrotnie powtarzane, nie pozostawiają żadnej wątpliwości co do zasad, według których sumienie chrześcijańskie musi osądzać podobne czyny, bez względu na to, kto byłby za nie odpowiedzialny. Nikt, kto zna dzieje Europy chrześcijańskiej, nie może nie wiedzieć lub zapominać o tym, jak wiele dorobku wnieśli Święci i bohaterowie Polski, jej uczeni i myśliciele, do duchowego dziedzictwa Europy i świata; i jak bardzo także prosty i wierny lud polski, w milczącym heroizmie swoich wiekowych cierpień, przyczynił się do rozwoju i do zachowania Europy chrześcijańskiej.

Mimo tak zdecydowanej oceny, papież realistycznie dodaje w alokucji do kardynałów:

Wszelkie nasze słowo na ten temat skierowane do kompetentnych władz, wszelka publiczna aluzja muszą być rozważone i przemyślane, z głęboką powagą, w interesie tych, którzy cierpią, w taki sposób, by nie uczynić ich sytuacji jeszcze trudniejszą i bardziej nie do zniesienia niż przedtem, nawet przez nieuwagę i nie chcąc tego.

Po tych wystąpieniach abp Adam Sapieha zwrócił się z prośbą do papieża o zaniechanie dalszych wypowiedzi w obronie Polaków, obawiając się powtórzenia „modelu holenderskiego”.

⁶⁹ Dan Kurzman, *Misja specjalna*, Dom Wydawniczy REBIS, Poznań 2008.

⁷⁰ Bernard Lichtenberg został w 2004 roku uhonorowany przez izraelski instytut Yad Vashem medalem *Sprawiedliwy wśród narodów świata* za ratowanie Żydów. W 1996 roku został beatyfikowany.

2 marca papież wysyła dokument, przygotowany przez Sekretarza Stanu, piętnujący Trzecią Rzeszę za politykę eksterminacji w stosunku do ludności polskiej i apeluje o „przerwanie ciężkiej sytuacji, stworzonej przez ośrodki, które sprzeciwiają się prawu naturalnemu i Bożemu”⁷¹.

16 marca generał Francisco Franco (dyktator Hiszpanii) proponuje Watykanowi pośrednictwo w negocjacjach z Hitlerem. Za pośrednictwem hiszpańskiego ambasadora przy Stolicy Apostolskiej Domingo de las Barcenasa przedstawia plan mający na celu zawarcie pokoju na Zachodzie i użycie nazizmu w obronie cywilizacji przed komunizmem. Pius XII odpowiada, iż zarówno nazizm, jak i komunizm są ateistycznymi naturalizmami wrogimi duchowości chrześcijańskiej. Dodaje również, że Trzecia Rzesza może ustąpić jedynie przed siłą i wyraża nadzieję, że stanie się to pod presją koalicji angloamerykańskiej. Dodaje też: „Nazistowskie prześladowania są niebezpieczniejsze niż którekolwiek z poprzednich”.

W liście do biskupa berlińskiego Konrada Preysinga, papież pisze:

Pozostawiamy pasterzom działającym na miejscu troskę o określenie, czy i w jakim stopniu, wbrew racjom, które skłaniałyby do interwencji, należy posłużyć się rezerwą, aby uniknąć większego zła, biorąc pod uwagę, że deklaracje biskupów stanowią ryzyko ściągnięcia represji i nacisków, a także licząc się z innymi okolicznościami, tkwiącymi w długotrwałości i psychologii wojny.

2 czerwca papież wygłasza przemówienie do kardynałów, zwracając uwagę na „tragiczny los⁷² narodu polskiego, który otoczony potężnymi narodami, miotany jest zmieniającymi kolejami losu i ciągłym przewalaniem się dramatycznego cyklonu wojny”. Fragmenty tego przemówienia wydano w postaci ulotki na użytek żołnierzy polskiej armii.

11 czerwca Meir Touval-Weltmann (członek Komisji Pomocy Żydom Europejskim) kieruje na ręce arcybiskupa Angela Roncallego podziękowanie za pomoc Stolicy Apostolskiej w ratowaniu Żydów na Słowacji i w Chorwacji. Premier nazistowskiego rządu, były ksiądz Tiso, uznaje to za niedopuszczalne mieszanie się Watykanu w sprawę jego kraju.

28 czerwca Radio Watykańskie donosi o cierpieniach Żydów we Francji.

19 lipca, podczas alarmu i bombardowania dzielnicy San Lorentio, Pius XII wychodzi na ulice, by dodać otuchy mieszkańcom. Dziennikarz agencji Havas Max Bergerre pisze, iż papież błogosławił zabitych i konających „w sutannie poplamionej krwi”⁷³.

10 września Niemcy wkraczają do Rzymu. Trzy dni później niemieckie wojsko obstawia Plac Świętego Piotra. Raport SS donosi:

⁷¹ Za: Jan Żaryn, *Pius XII wobec kwestii polskiej 1939–1945*, w: *Pius XII – papież w epoce totalitaryzmów*, red. M. Kornat, Arcana, Kraków 2010, s. 167.

⁷² Tamże.

⁷³ Za: Bernard Lecomte, *Nowe tajemnice Watykanu*, Znak, Kraków 2013.

Z zadowoleniem przyjęto wiadomość, że niemieckie wojska zajęły się ochroną Państwa Watykańskiego i że pod kontrolą osobistych strażników Adolfa Hitlera Watykan przestanie odtąd służyć jako centrum szpiegostwa⁷⁴.

Bank Watykański dokonuje tajnych operacji finansowych, wykupując „nie-Aryjczyków” z niemieckich aresztów. Z inicjatywy papieżstwa codziennie wydawanych jest 100 tysięcy ciepłych posiłków.

28 września Herbert Kappler (szef SD i Gestapo w Rzymie) żąda od Żydów w mieście okupu w wysokości miliona lirów i pewnej ilości złota pod groźbą wywozu do obozu zagłady. Pieniądze zostają zebrane, jednak Żydzi nie mają tyle złota (brakuje 15 kg). Rabin Rzymu zwraca się do papieża, który nie waha się: okup zostaje zapłacony. Nie ujawniono źródła pochodzenia złota, jednak twierdzi się, że Pius XII nakazał stopienie konsekrowanych naczyń⁷⁵.

Papież kieruje prośbę do kościołów i klasztorów w całych Włoszech, by dawały schronienie Żydom.

W samym Rzymie w akcji ukrywania Żydów uczestniczyło 155 klasztorów. Niemal 3000 ukrywało się w Castel Gandolfo (letniej rezydencji papieża). Żydów ukrywano także w samym Watykanie, piwnicach Papieskiego Instytutu Biblijnego oraz na Uniwersytecie Gregoriańskim⁷⁶.

Niestety, nie odniosły skutku protesty papieża (złożone na ręce Ernsta von Weizsackera, niemieckiego ambasadora w Watykanie) w sprawie wywózki 1000 rzymskich Żydów do Oświęcimia; być może dlatego że było już za późno – papież dowiedział się o niej post factum.

1. września Pius XII potępia uśmiercanie osób upośledzonych:

Biada tym, którzy budują swą potęgę na niesprawiedliwości! Biada tym, którzy ciemiężą i torturują niewinnych i bezbronnych. Ściągają na siebie gniew Boży!

24 września World Jewish Congress (USA), w liście do delegata apostolskiego w Londynie, wyraża podziękowania za uratowanie 4 tysięcy Żydów z wyspy Arbe:

Jestem pewien, że wysiłki Waszej Łaskawości oraz Stolicy Apostolskiej doprowadziły do tego szczęśliwego rozwiązania i chciałbym wyrazić Stolicy Apostolskiej i Wam najserdeczniejsze podziękowania od World Jewish Congress.

Pius XII liczy się z możliwością bezpośredniej przemocy ze strony nazistów (okupowali oni Rzym od września). Wydaje polecenie, aby w razie jego aresztowania uznać wakant na tronie papieskim i wybrać nowego papieża (jako miejsce *conclave* rozważano Portugalię lub kanadyjski Quebec).

⁷⁴ Dan Kurzman, *Misja specjalna*, Rebis 2008.

⁷⁵ Niektóre źródła twierdzą, iż papież wydał stosowne polecenie, ale między 27 a 29 września Żydzi otrzymali złoto od bliżej nie ustalonych wspólnot katolickich.

⁷⁶ W literaturze tematu spotyka się wzmiankę o fikcyjnym przyjęciu do Gwardii Pałacowej 400 Żydów, którzy dzięki temu mogli otrzymać watykański dowód tożsamości i uniknąć wywózek.

W listopadzie Pius XII nakazuje niemieckiemu nuncjuszowi przekazanie Hitlerowi kategorycznego potępienia masowych mordów na Żydach. Nuncjusz tak opisał spotkanie z władzami:

Reichfuehrer przyjął mnie, ale gdy tylko zacząłem mówić o Żydach, o współczuciu i miłosierdziu, stanął przy oknie i walił o nie palcami. (...) Można sobie wyobrazić, jak trudno jest rozmawiać z kimś, kto stoi do Ciebie tyłem. Ale nadal mówiłem. W pewnym momencie Hitler szybko odwrócił się, podbiegł do stołu, chwycił dzbanek z wodą i z gniewem rzucił nim o podłogę.

1944

Po wyzwoleniu stolicy Włoch grupa Żydów przybywa do papieża, by mu podziękować. Nic dziwnego – między innymi dzięki jego staraniom we Włoszech ocalało 80% Żydów (w Europie przeżyło zaledwie ok. 20%). Pius XII mówi do nich:

Przez stulecia Żydzi byli traktowani niesprawiedliwie i pogardzani. Czas, by traktowano ich w sposób sprawiedliwy i ludzki; pragnie tego Bóg i pragnie tego Kościół. Św. Paweł mówi nam, że Żydzi są naszymi braćmi. Powinni być również przyjmowani jako przyjaciele.

W lipcu, niedługo po wyzwoleniu Rzymu, Amerykański Kongres Żydów chwali Watykan nie tylko za udzielenie Żydom schronienia w instytucjach katolickich w czasie wojny, ale także za wysiłki, aby dostarczyć im tam koszerne pożywienie.

28 lipca Pius XII mówi do polskich żołnierzy:

Każdy kto zachował w swym sercu bodaj iskry uczuć prawdziwie ludzkich i chrześcijańskich, będzie poczuwał się do obowiązku przywrócenia jej [tj. Polsce – przyp. M.P.] pełnego miejsca, jakie jej się należy, zgodnie z zasadami sprawiedliwości i prawdziwego pokoju⁷⁷.

Dyplomacja Wielkiej Brytanii i USA, w obawie przed zaostrzeniem sytuacji ludności na terenach okupowanych, naciska na papieża, aby zachował milczenie w sprawie zbrodni nazistowskich⁷⁸.

Ambasador RP przy Watykanie, Kazimierz Papée pisze:

Akcja prasowa Stolicy Apostolskiej przybrała na tle Powstania Warszawskiego rozmiary dotąd niespotykane. (...) Wspomnieć wreszcie muszę akompaniament Radia Watykańskiego (...) to, co Stolica Apostolska zrobiła dla Powstania Warszawskiego, określić można jako wstrząśnięcie sumieniem świata i przyczynienie się do jego przebudzenia. (...) Kardynał Villeneuve i Abp Spellman (Episkopat USA) mówili mi sami, że Ojciec św. żądał wręcz od nich pełnego poparcia stanowiska Polski w zasięgu ich działalności⁷⁹.

⁷⁷ Za: Jan Żaryn, *Pius XII wobec kwestii polskiej 1939–1945*, w: *Pius XII – papież w epoce totalitaryzmów*, red. M. Kornat, Arcana, Kraków 2010, s. 174.

⁷⁸ Według materiałów nowojorskiej fundacji *Pave the Way*.

⁷⁹ Za: Jan Żaryn, *Pius XII – twardy antykomunista*, *dziennik.pl*. Zob. także: Jan Żaryn, *Pius XII wobec kwestii polskiej 1939–1945*, w: *Pius XII – papież w epoce totalitaryzmów*, red. M. Kornat, Arcana, Kraków 2010, s. 174, przypis 52.

Sam Pius XII także kilkakrotnie publicznie nawołuje do pomocy Powstaniu, posuwając się do twierdzeń w rodzaju „Wszystkie narody są w tej wojnie dłużnikami Polski”.

We wrześniu wygłasza przemówienie poświęcone powstańcom, w którym mówi:

Każń ognista? Nie, powiedzmy raczej: tygiel, w którym oczyszcza się i uszlachetnia złoto najwyższej próby – powiedział papież. – Jakkolwiek głęboko odczuwamy litość na widok tego ogromu cierpienia, to jeszcze głębiej ogarnia nas podziw, który każe nisko pochylić czoło przed męstwem bojowników i ofiar. Te ofiary i ci bojownicy pokazali światu, do jakich wyżyn potrafi wznieść się bohaterstwo, zrodzone i podtrzymywane przez szlachetne poczucie honoru oraz przez silne przekonanie wiary chrześcijańskiej⁸⁰.

Po upadku Powstania, 15 listopada, papież idzie jeszcze dalej, mówiąc:

Ktokolwiek zachował w sercu choćby najślabszą iskrę poczucia sprawiedliwości i człowieczeństwa, ten stanie osłupiały i przybity (...) Warszawa! Miasto opramienione aureolą wytwornej kultury (...). Warszawa, przemieniona dla swych własnych synów w ognistą każń⁸¹.

1945

W styczniu sekretarz do spraw nadzwyczajnych w watykańskim Sekretariacie Stanu, kard. Tardini, w rozmowie z ambasadorem Polski potępia ustalenia aliantów z Sowietami; podobne stanowisko wyrazi później papież drogami dyplomatycznymi wobec USA i Wielkiej Brytanii.

13 lutego 1945 roku wielki rabin Rzymu, **Izrael Zolli**, będąc pod wrażeniem postawy Piusa XII podczas wojny, konwertuje na katolicyzm, porzucając funkcję Wielkiego Rabina. Przy chrzcie wybiera imię Eugenio na znak wdzięczności wobec papieża.

Profetycznie mówi do córki: „**Zobaczysz, z Piusa XII robi się kozła ofiarnego za milczenie całego świata wobec nazistowskich zbrodni**”.

W przemówieniu z 2 czerwca 1945 papież występuje w obronie narodów oddanych, w wyniku wojny i układów mocarstw, we władanie nowej tyranii:

Narody, zwłaszcza średnie i małe, domagają się, aby im dano możliwość ujęcia we własne ręce swoich losów. Można je przywieść, za ich pełnym przyzwoleniem i w interesie wspólnego postępu, do zaciągnięcia zobowiązań, które by nieco ograniczyły ich prawa suwerenne. Ponieważ jednak wzięły one udział, i to na szeroką skalę, w ofiarach poniesionych celem zniszczenia systemu zwierzęcej przemocy, **przysługuje im prawo niedopuszczenia, aby im narzucono nowy system polityczny lub kulturalny, który znacząco zwiększyłby ich ludność zdecydowanie odrzuca**. (Nell Accogliere)

Kardynał Montini pisze, w imieniu papieża, do Polaków:

Stałym pragnieniem Stolicy Apostolskiej jest przyjdzie z pomocą Polsce w tych chwilach próby i – tak jak i w przeszłości – uczyni wszystko, co będzie mogła, by ulżyć jej cierpieniom⁸².

⁸⁰ Za: <http://www.pch24.pl/pius-xii-wyrazal-uznanie-dla-mestwa-bojownikow-i-ofiar-powstania-warszawskiego,24460,i.html> [dostęp: 22.02.2015].

⁸¹ Przytaczam za: Marek Żaryn, *Pius XII, totalitaryzm, II wojna światowa i Polska*, w: *Pius XII – papież w epoce totalitaryzmów*, red. M. Kornat, Arcana, Kraków 2010, s. 76.

⁸² Tamże, s. 175–176.

Watykan – w przeciwieństwie do większości aliantów – nie cofa, w lecie 1945 roku, uznania rządowi polskiemu w Londynie.

PODSUMOWANIE

Myszę, że to (dalece niepełne) zestawienie faktów pokazuje dosadnie, iż papieństwo zachowało milczenie jedynie na płaszczyźnie oficjalnych oświadczeń, aby nie narażać działań dyplomatycznych i nieformalnych, które doprowadziły do uratowania setek tysięcy Żydów w całej Europie⁸³. Księża parafialni wydawali fałszywe dokumenty chrztu, placówki dyplomatyczne Watykanu organizowały przewóz Żydów do krajów nie dotkniętych wojną, a klasztory i inne instytucje katolickie ukrywały ich w swoich budynkach.

Zresztą – w świetle przytoczonych informacji – mówienie o „milczeniu” jest nieprecyzyjne – Pius XII jednak wydał całkiem sporo bardzo konkretnych oświadczeń. Można by – za znanym historykiem Paolo Mielim – zapytać, która ze znanych osobistości okresu wojny powiedziała więcej?

Trafne wydaje się spostrzeżenie znanego francuskiego filozofa pochodzenia żydowskiego, Bernarda-Henri Levy’ego, który napisał:

Cały świat milczał w obliczu zagłady Żydów, a teraz chce się zrzucić niemal całą odpowiedzialność za to milczenie na barki władcy, który nie ma ani armat, ani samolotów.

W świetle faktów przedstawionych w tym rozdziale:

- **NIEPRAWDA JEST**, jakoby Hitler nigdy nie był ekskomunikowany
- **NIEPRAWDA JEST**, jakoby Pius XII wspierał Hitlera w jakikolwiek sposób
- **NIEPRAWDA JEST**, jakoby papież „milczał w sprawie Polski” (nie mówiąc już o wsparciu dla agresji niemieckiej)
- **NIEPRAWDA JEST**, jakoby papież „milczał w sprawie Żydów”
- **NIEPRAWDA JEST**, jakoby papież wsparł agresję niemiecką na Rosję jako „krucjatę” – przeciwnie, na prośbę aliantów uspokoił obawy amerykańskich katolików przez współpracę z Rosją w celu pokonania Hitlera
- **NIEPRAWDA JEST**, że papież wspierał nazistowskie reżimy w Europie
- **FAKTEM JEST**, iż z polecenia Piusa XII organizacje i zakony katolickie uratowały setki tysięcy Żydów od zagłady

⁸³ Pinchas Lapide, były konsul Izraela we Włoszech, powiedział: „Kościół katolicki ocalił więcej żydowskich istnień podczas wojny niż wszystkie inne kościoły, instytucje religijne i organizacje w tym celu powołane, razem wzięte”.

5.2. SYTUACJA W RÓŻNYCH KRAJACH

29 sierpnia 1941 ambasador Niemiec w Watykanie przedstawił żądanie, aby informowano Berlin o wszystkich nominacjach na terenach okupowanych. Stolica Apostolska odrzuciła tę propozycję w styczniu 1942. W odpowiedzi Hitler oświadczył, iż odmawia Watykanowi prawa do jakiegokolwiek interwencji na tych terytoriach. Praktycznie ograniczało to realną pomoc Watykanu do Włoch, uniemożliwiając większe działania w krajach zajętych przez Niemcy (m.in. Austrii, Czechach, Polsce, Belgii, Holandii, Alzacji i Lotaryngii, Jugosławii i Grecji). Mimo tego zabiegi Watykanu w wielu wypadkach odniosły dobroczynny skutek.

5.2.1. Polska

W Polsce eksterminacja duchowieństwa była jednym z głównych celów niemieckich władz okupacyjnych. Zbyt dobrze zdawały sobie one sprawę z siły związku Kościoła z narodem w Polsce. Nieprzypadkowo nazistowski dygnitarz **Hans Frank**, zarządzający tzw. Generalnym Gubernatorstwem, pisał:

Jestem również tak mądry i wiem, że klechy są naszymi śmiertelnymi wrogami (...). Kościół pozostawał zawsze jako ostatni ośrodek polskiego nacjonalizmu. Kościół jest dla umysłów polskich centralnym punktem zbornym, który promieniuje stale w milczeniu i spełnia przez to funkcje jakby wiecznego światła. Gdyby wszystkie światła dla Polski zgasły, to wtedy zawsze jeszcze będzie święta z Częstochowy i Kościół. (...) Katolicyzm nie jest bowiem w tym kraju żadnym wyznaniem, lecz koniecznością życiową.

Docelowo wszyscy kapłani byli przewidziani do eksterminacji, jednak zapobiegł temu koniec wojny. Karheinz Deschner podaje, iż na skutek wojny Kościół katolicki w Polsce stracił 4 biskupów, 1996 księży i 238 zakonnic, zaś 3647 księży, 341 zakonników i 1117 zakonnic wywieziono do obozów koncentracyjnych.

Ale atakowano nie tylko duchowieństwo. Młodych ludzi aresztowano pod drzwiami kościołów i deportowano. Niszczono przydrożne krzyże, a nawet figury ustawione przy domach. Wiele kościołów i innych budowli sakralnych zaanektowano na baraki czy koszary.

Jeśli chodzi o pomoc Żydom, to trzeba powiedzieć, że w Polsce zaangażowali się w nią często „ideowi” przedwojenni antysemita (i to, o dziwo, nierzadko nadal pozostając antysemitami!).

W tym czasie Watykan bynajmniej nie był obojętny na los Polaków i polskich Żydów. Szczególne światło na tę sprawę rzuca publikacja „La Republica”. Dziennik ten początkowo bardzo ostro krytykował Piusa XII i jego postawę w czasie wojny. Przełomem było odkrycie przez jego reporterów w archiwach wschodnioniemieckiej bezpieki dokumentów świadczących o zdecydowanej niechęci papieża do hitleryzmu. Raporty szpiegów niemieckich z okresu wojny i okupacji głoszą: „**Pius XII pomaga Polsce**”, „**Papież ukrywa żydowskich uciekinierów**”. Zachowała się też notatka agenta niemieckiego ulokowanego w Watykanie: „**Papieski sekretarz stanu dzieli się nadzieją na szybki upadek nazistów**”.

W liście do szefa MSZ Joachima von Ribbentropa, komendant policji informował o przechwyceniu korespondencji pomiędzy Piusem XII a arcybiskupem Adamem Sapiehą:

Korespondencja jednoznacznie potwierdza propolską postawę papieża. Stolica Apostolska nie ogranicza się do pomagania polskim uchodźcom w różnych krajach, ale pomaga także tym, którzy pozostali w Polsce.

5.2.2. Niemcy i Austria

W Niemczech i Austrii ogół duchowieństwa był niechętny Hitlerowi, co było powodem licznych prześladowań – planowano nawet po zakończeniu działań wojennych postawić przed sądem niemieckich biskupów katolickich „za zdradę stanu”. Zakazano pielgrzymek, plądrowano kościoły. Nie powstrzymało to np. kardynała Galena od publicznego napiętnowania programu eksterminacji osób upośledzonych: „Biada ludowi Niemiec, gdzie zabija się niewinnych, a ich mordercy pozostają bezkarni”.

Nie sposób jednak zaprzeczyć, że byli także biskupi prohitlerowscy, zwłaszcza na początku lat 30., kiedy zbrodniczy charakter reżimu nie był jeszcze w pełni widoczny, a za główne zagrożenie uważano, nie bez racji, stalinowski bolszewizm. Warto pamiętać, że wydarzeniem współczesnym dla wyborów w 1933 roku był, spowodowany przez Stalina, „Wielki głód” na Ukrainie (7 milionów ofiar, akty kanibalizmu). Pamiętano też próby rewolucji komunistycznej w Niemczech w 1918 i 1919⁸⁴ roku, a jednocześnie wydawało się, że Niemcy pod przywództwem nazistów jednak nieco się cywilizują (wspomniane wcześniej członkostwo w Lidze Narodów oraz przystąpienie do Międzynarodowego Trybunału Rozjemczego w Hadze).

Należy w tym miejscu wspomnieć także o prześladowaniach tej części duchownych protestanckich, która nie poddała się ideologii nazistowskiej⁸⁵.

5.2.3. Pozostałe kraje

Postawa episkopatów krajowych była bardzo różna. **Episkopat francuski** wydał list pasterski w 1942 roku, w którym przestrzegł wiernych przed prześladowaniem Żydów. Ponadto wydał, w tym samym roku, dokument atakujący deportację wyznawców judaizmu⁸⁶. Niestety, wszelkie protesty na niewiele się zdały; władze Vichy wyprowadziły Żydów nawet z klasztorów. W rezultacie udało się uratować jedynie kilka tysięcy dzieci żydowskich poniżej 16 roku życia (bliżej sytuację we Francji omówiłem w odpowiedzi na zarzut 212).

⁸⁴ Mimo wrogiego stosunku komunistów do Kościoła, Misja Katolicka w latach 20. prowadziła w sowieckiej Rosji szeroką akcję charytatywną. W samej Moskwie wydawano codziennie około 40 000 posiłków.

⁸⁵ Niemniej skala represji była nieporównywalna; dane z 1942 roku z obozu koncentracyjnego w Dachau (gdzie posyłano niemieckich duchownych) mówią o obecności 480 duchownych, w tym zaledwie 45 protestantów.

⁸⁶ Jednak trzeba przyznać, że np. w kościele św. Mikołaja w Paryżu Niemcy zorganizowali modlitwy dla wojska.

Kościół w Belgii potępił prześladowania i podjął działalność nieoficjalną, dzięki której uratowano wielu belgijskich Żydów. Inną drogę wybrał **Kościół holenderski**. W 1942 roku stanowczo zaprotestował przeciw ich deportacjom – niestety ze skutkiem znacznie gorszym niż w Belgii, gdyż Niemcy zareagowali działaniami odwetowymi.

Papież zaprotestował przeciw deportacjom Żydów zarządzanym przez rząd **Słowacji**, uzyskując po szóstym proteście (!) ich wstrzymanie. Gdy utworzono tam marionetkowy rząd podległy faszystom, prezydentem został były ksiądz (!), Josef Tiso. Watykan usiłował interweniować, za pośrednictwem kardynała Maglione, w sprawie gminy żydowskiej u premiera (W. Tuka) oraz odwoływać się do chrześcijaństwa księdza Tiso – niestety na próżno.

Na działania Kościoła kładą się cieniem czyny biskupa Aloisa Hudala, który poparł Ustawy Norymberskie, a po wojnie miał umożliwić ucieczkę wielu zbrodniarzom wojennym⁸⁷ (bliżej opisałem tę sprawę w odpowiedzi na zarzut 206). Z drugiej strony wiemy na przykład, że bp Hudal napisał do niemieckiego dowódcy wojsk w Rzymie (gen Stahela), błagając go o przerwanie oblawy na Żydów⁸⁸.

Fatalna była sytuacja w **Chorwacji**, gdzie początkowo⁸⁹ duchowieństwo poparło „przewrót niepodległościowy” (bo tak to w Chorwacji widziano – jako drogę do niepodległości). Jednak szybko okazało się, że nazizm jest ustrojem zbrodniczym (bliżej sytuację w tym regionie oraz tzw. sprawę arcybiskupa Stepinaca omówiłem w odpowiedziach na zarzuty 209 i 210).

Specjalną rolę odegrał w tym regionie wizytator apostolski w Chorwacji w latach 1941–1945, benedyktyn Giuseppe Ramiro Marcone. Położył on – na polecenie papieża – olbrzymie zasługi w ratowaniu Żydów⁹⁰. W 1945 roku musiał uciekać przed prześladowaniami reżimu Tito. Rabin Zagrzebia dziękował papieżowi za pomoc w wywiezieniu dzieci żydowskich.

W **Rumunii** interwencje Watykanu odniosły lepszy skutek – częściowo dzięki ci chemu przyzwoleniu papieża na chrzczenie Żydów „masowo” (z pełną świadomością, że czynią to oni jedynie czasowo, dla uratowania życia). Za akcje ratowania Żydów

⁸⁷ Choć znana jest sympatia bp. Hudala dla Niemców, nie znaleziono w archiwum watykańskim żadnych dokumentów na ten temat. Nawet jeśli bp Hudal rzeczywiście pomógł w ucieczce jakiemuś wysoko postawionemu naziście, z pewnością nie prosił papieża o zgodę (patrz Pierre Blet SJ, http://www.opoka.org.pl/biblioteka/T/TH/THW/pius12_wojna.html).

⁸⁸ Więcej na temat abp. Hudala w odpowiedzi na zarzut 206.

⁸⁹ Niestety, byli i tacy duchowni, którzy pozostali przy reżimie faszystowskim nawet wówczas, kiedy ujawnił on swoje zbrodnicze oblicze. Byli nawet tacy, którzy dopuścili się zbrodni, jak choćby komendant obozu koncentracyjnego Jasenovac, Miroslaw Filipowić (został pozbawiony funkcji zakonnych i ekskomunikowany).

⁹⁰ Tak podsumował swój pobyt w Chorwacji: „Dzieło moje na polu cywilnym przyniosło nie najgorsze rezultaty jeśli chodzi o zapobieganie prześladowaniu Żydów. Ocaliłem przynajmniej tych z mieszanych małżeństw, złagodziłem cierpienia wielu nieszczęśliwych w obozach koncentracyjnych. W około dwudziestu przypadkach udało mi się uzyskać zamianę wyroku śmierci”. Za: eMBe/KAI. Wyrazem wdzięczności są podziękowania za jego działalność, wyrażone w liście do papieża przez rabina Freibergera.

rumuńskich dziękowali przywódcy wspólnot żydowskich – rabin Alexander Safran⁹¹ i dr Fildermann oraz – po udzieleniu przez Watykan pomocy w wyjeździe 1500 Żydów do Palestyny – rabin Jerozolimy Isaac Herzog⁹².

Akcja ratunkowa w **Bułgarii** powiodła się znacznie gorzej⁹³, choć udało się wywieźć Żydów z okupowanych prowincji (Tracji i Macedonii) do Turcji. Jeszcze gorzej było na **Węgrzech**⁹⁴, gdzie wymordowano Żydów w 1944 roku mimo not protestacyjnych papieża składanych za pośrednictwem nuncjusza abp. Angelo Rotty oraz potępienia teorii rasistowskich przez kard. Jusztiniána Györga Serédięgo OSB, ówczesnego prymasa Węgier⁹⁵ (mimo to ocenia się, że wsparcie Kościoła – w formie wydawania fałszywych metryk – pozwoliło uratować tam ok. 80 000 Żydów⁹⁶).

Stosunkowo największy – co zrozumiałe – sukces odniosła dyplomacja watykańska we **Włoszech, gdzie ocalało 80% Żydów**. Gdy w końcu w 1943 roku Himmler wysłał do Rzymu oddział SS z zadaniem przeprowadzenia akcji antyżydowskiej, papież wydał polecenie rozpoczęcia akcji ukrywania Żydów w klasztorach.

Papieża Piusa XII Żydzi uczcili specjalną tablicą pamiątkową w Muzeum Wyzwolenia w Rzymie, na której umieszczono słowa:

Zjazd delegatów włoskich wspólnot żydowskich, który odbył się w Rzymie po raz pierwszy od zakończenia wojny, czuje głęboki obowiązek oddać hołd Jego Świątobliwości i wyrazić uczucia wdzięczności wszystkim Żydom za okazane ze strony Kościoła dowody ludzkiego braterstwa w czasie lat prześladowań, gdy ich życie było zagrożone przez nazistowskie i hitlerowskie barbarzyństwo. Wielu księży cierpiało w więzieniach i w obozach koncentracyjnych za to, że udzielali pomocy Żydom... Żydzi będą zawsze pamiętać to, co w owych strasznych latach Kościół pod przewodnictwem papieży uczynił dla nich.

W świetle wiedzy o tych wszystkich działaniach inaczej brzmią zarzuty o brak oficjalnej ekskomuniki dla Hitlera. Byłby to czysto symboliczny gest, mogący jednak mieć bardzo poważne skutki dla Żydów i innych prześladowanych nacji. Margherita Marchione twierdzi nawet, iż taki krok

⁹¹ Rabin Safran w południowoamerykańskim dzienniku „Mantuirea” zamieścił w 1944 roku artykuł o wymownym tytule *Nuncjusz apostolski osiągnął wszczepienie wywozu Żydów do Transnistrii. Bóg wynagrodzi mu to, co uczynił*.

⁹² Nuncjusz w Bukareszcie, arcybiskup Cassulo, relacjonował: „Przywódca wspólnoty izraelskiej w Rumunii (...) przyszedł już dwa razy, by podziękować mi za opiekę i ochronę jaką Stolica Apostolska otoczyła jego współwyznawców. Prosił mnie o przekazanie Ojcu Świętemu wyrazów wdzięczności od całej swojej wspólnoty, która w tych trudnych czasach znalazła oparcie w nuncjaturze”.

⁹³ W pomoc Żydom bałkańskim silnie zaangażowany był przez całą wojnę kard. Angelo Roncalli – późniejszy papież Jan XXIII).

⁹⁴ Historyk żydowski, Jenő Levai: „Nuncjusz papieski i biskupi interweniowali nieustannie zgodnie z instrukcjami papieża [Piusa XII]. Wskutek tego jesienią i zimą 1944 nie było praktycznie ani jednej katolickiej instytucji w Budapeszcie, gdzie prześladowani Żydzi nie znaleźliby schronienia”.

⁹⁵ Potępienie owo zostało nagłośnione przez Radio Watykańskie 5 lutego 1944 (z danych nowojorskiej fundacji Pave the Way).

⁹⁶ Nuncjusz papieski na Węgrzech wydał 20 000 paszportów, które pozwoliły Żydom i ochrzczonym nawróconym Żydom opuścić ten kraj przed końcem 1944 roku.

doprowadziłby do gwałtownego odwetu, do śmierci o wiele większej liczby Żydów, szczególnie tych, którzy znajdowali się pod opieką Kościoła i do wzmożenia prześladowania katolików⁹⁷.

Tak to rozumiał papież, który w 1940 roku, w rozmowie z ambasadorem Włoch przy Stolicy Apostolskiej, powiedział: „Świadomość, iż moglibyśmy pogorszyć los tych nieszczęśliwych, wstrzymuje nas od tego, byśmy mówili jeszcze ostrzej”.

Pinchas Lapide (ortodoksyjny rabin i dyplomata izraelski) cytuje wypowiedź jednego z Żydów:

Nikt z nas nie pragnął, aby papież wypowiadał się otwarcie. Wszyscy byliśmy zbiegami i nie chcieliśmy, aby na nas zwrócono uwagę. Gestapo tylko by zwiększyło i zintensyfikowało swoje śledztwo (...).

P. Ferriere wypowiedziała się w podobnym tonie w 1943 roku w imieniu Komitetu Czerwonego Krzyża w Genewie:

Przed wszystkim protesty te nic nie dają, poza tym mogą bardzo źle przysłużyć się tym, którym chciano przyjść z pomocą⁹⁸.

Z punktu widzenia papieża Hitler miał w ręku miliony zakładników.

Dużo skuteczniejsze były zabiegi dyplomatyczne – odniosły one swój skutek, choć niestety ograniczony, nawet w takich krajach jak Węgry, Rumunia, Słowacja czy Jugosławia.

Stosunkowo niedawno ujawniono, że krótko przed wojną została założona z inicjatywy Piusa XII tajna organizacja „Raphael's Verein” (Stowarzyszenie św. Rafała), mająca za cel pomoc Żydom. Przekazywała ona w czasie wojny paszporty i pieniądze płynące z watykańskiego Sekretariatu Stanu (odpowiednik Ministerstwa Spraw Zagranicznych).

Jeśli idzie o sytuację **Kościoła w Rzeszy**, to żadna grupa społeczna Niemców (prócz oczywiście osób „obcych rasowo”) nie była tak inwigilowana i dotknięta takimi prześladowaniami jak kler katolicki. Spośród 25 000 duchownych, 8021 poddano represjom (w tym 418 osadzono w obozach koncentracyjnych, a 1509 uwięziono. 108 księży ukarano za udzielanie pomocy Żydom, a 488 za pomoc obcokrajowcom (w tym Polakom wywiezionym na roboty przymusowe do Niemiec)⁹⁹.

⁹⁷ Don Luigi Sturzo zwraca uwagę, iż w czasach nowożytnych ekskomuniki wobec władców (np. Elżbiety I czy Napoleona Bonaparte) nie przynosiły oczekiwanych rezultatów. Istotnie, sam Hitler powiedział „Wolę [...] dać się na jakiś czas ekskomunikować niż być winnym Kościołowi wdzięczność”. Za: Hermann Rauschning: *Rozmowy z Hitlerem*.

⁹⁸ Obawy te nie były bezpodstawne – wspólne protesty protestantów i katolików w obronie Żydów spowodowały jedynie cofnięcie przez nazistów względnej ochrony, jaką cieszyli się Żydzi nawróceni na katolicyzm.

⁹⁹ Za: Zygmunt Zieliński *Katolicyzm w III Rzeszy przed sądem historii*, Wydawnictwo Unia (Katowice 1992) liczby za Ulrich von Hehl, *Priester unter Hitlers Terror*, Moguncja 1984.

5.3. GŁOS ŚWIADKÓW: KOMENTARZE I OCENY Z EPOKI

Dziś, ponad pół wieku po wojnie, podnosi się wiele głosów krytykujących postawę Kościoła katolickiego w ogóle, a papieża Piusa XII w szczególności, podczas tamtych straszliwych czasów. Izraelski *Jedijot Achronot* posunął się nawet do stwierdzenia: „Kanonizacja Piusa XII jest policzkiem dla wszystkich Żydów”. Jest zastanawiające, że głosy te, w sposób istotny, różnią się od opinii wypowiedzianych bezpośrednio po wojnie. Poniżej umieściłem garść świadectw i opinii o przed- i wojennym Kościele. Są one o tyle cenne, że pochodzą z ust osób kompetentnych, które posiadały wiedzę na ten temat.

W 1940 roku **Albert Einstein**, przypominając w „Time”, jak szybko udało się nazistom zmusić do milczenia uniwersytety i wielkich wydawców gazet, napisał:

Jedynie Kościół zagroził drogę hitlerowskim kampaniom zdławienia prawdy. Nigdy przedtem nie interesowałem się Kościołem, lecz dziś budzi on we mnie zachwyt i uczucie przyjaźni. Jedynie Kościół bowiem miał odwagę i upór, by bronić prawdy i wolności moralnej. Muszę wyznać, że to, czym kiedyś pogardzałem, dziś wychwalam bezwarunkowo.

Paradoksalnie, o znaczeniu wypowiedzi papieża w Radiu Watykańskim, dał mimo woli ważne świadectwo Goebbels, stwierdzając, iż programy tej rozgłośni były „bardziej dla nas niebezpieczne niż te, które nadawali komuniści”¹⁰⁰.

Chaim Weizmann, późniejszy prezydent Izraela, w 1943 roku:

Stolica Święta używa swej potężnej pomocy, gdzie tylko może, by złagodzić los moich prześladowanych współwyznawców.

Isaak Herzog, główny rabin Izraela, rok 1944:

Lud Izraela nigdy nie zapomni, co Jego Świątobliwość i jego znakomici przedstawiciele, pobudzeni wiecznymi zasadami religii, która kształtuje sam fundament prawdziwej cywilizacji, czynią dla naszych nieszczęśliwych braci i sióstr w tej najtragiczniejszej godzinie naszej historii, co jest żywym dowodem Boskiej Opatrzności na tym świecie. (...) swoje szczere podziękowania a także wysoką ocenę jego postawy, tak przychylniej w stosunku do Izraela, i pomocy, tak wartościowej, udzielonej przez Kościół katolicki narodowi żydowskiemu w chwilach niebezpieczeństwa¹⁰¹.

Wybitny rabin nie zmienił swojego zdania po wojnie. Nazajutrz po śmierci papieża Pacellego (1958 rok) ten sam rabin Herzog oświadczył:

Śmierć Piusa XII jest poważną stratą dla całego wolnego świata. Nie tylko katolicy oplakują jego śmierć.

Inny wielki **rabin Rzymu, Eugenio Zolli**, napisał:

Wielki dług wdzięczności Żydów wobec jego Świątobliwości Piusa XII dotyczy zwłaszcza Żydów z Rzymu, gdyż będąc najbliższym Watykanu byli przedmiotem szczególnej jego troski.

¹⁰⁰ Dan Kurzman, *Misja specjalna*, Dom Wydawniczy REBIS, Poznań 2008.

¹⁰¹ O osobistym szacunku papieża dla Żydów może świadczyć rada, jakiej udzielił w 1941 roku pewnemu młodemu Izraelicie: „Jesteś młodym Żydem. Wiem, co to znaczy i mam nadzieję, że zawsze będziesz dumny z tego, że jesteś Żydem”.

Zolli 13 lutego 1945 roku konwertował na katolicyzm, porzucając funkcję Wielkiego Rabina. Przy chrzcie wybiera imię Eugenio na znak wdzięczności wobec Piusa XII. Profetycznie mówi do córki:

Zobaczysz, z Piusa XII zrobi się kozła ofiarnego za milczenie całego świata wobec nazistowskich zbrodni.

Moshe Sharett, późniejszy premier Izraela, pod koniec wojny oświadczył o Piusie XII:

Powiedziałem, że moim pierwszym obowiązkiem będzie podziękowanie mu, a przez niego Kościołowi katolickiemu, w imieniu społeczności żydowskiej, za wszystko, co uczynili w różnych krajach, by ratować Żydów.

Leon Kubowitzky, sekretarz generalny Światowego Kongresu Żydów, w 1945 osobiście dziękował Piusowi XII za interwencje.

Światowy Kongres Żydów w 1945 roku ofiarował pieniądze na watykańskie dzieła charytatywne „W uznaniu tego, co Stolica Święta uczyniła dla ratowania Żydów przed faszystowskimi i nazistowskimi prześladowaniami”. 29 listopada tego samego roku delegacja 80 byłych więźniów obozów koncentracyjnych, podziękowała papieżowi za wysiłki na rzecz ratowania Żydów.

Dr Joseph Natan w imieniu Italian Hebre Commision, w 1945 roku:

Nade wszystko wyrażamy nasze uznanie dla papieża, zakonników i zakonnic wykonujących jego polecenia, zwłaszcza uznania przez papieża wszystkich prześladowanych jako braci i spiesznie nam z pomocą, wszelkimi siłami bez oglądania się na grożące im niebezpieczeństwo.

Unia Włoskich Wspólnot Żydowskich ogłosiła w 1955 roku, 17 maja „Dniem Wdzięczności” za działania papieża w czasie wojny. Tydzień później Izraelska Orkiestra Filharmoniczna leci do Rzymu, by koncertem dać wyraz wdzięczności dla papieża.

Rabin David G. Dalin z USA przypomniał zdanie z Talmudu, że kto zachowuje jedno życie, jest mu to policzone, jak gdyby zachował cały świat.

Pius XII wypełnił to talmudyczne powiedzenie bardziej niż którykolwiek XX-wieczny przywódca, kiedy ważył się los europejskich Żydów.

W innej wypowiedzi, polemizując z oszczerstwami wobec papieża, stwierdził:

Pius XII nie był papieżem Hitlera, ale najbliższym sprzymierzeńcem, jakiego mieli Żydzi – i to w chwili, kiedy miało to największe znaczenie.

W świetle tych wypowiedzi nie powinno dziwić, iż rabin Dalin postulował przyznanie Piusowi XII tytułu „Sprawiedliwy wśród narodów Świata”¹⁰².

Przedstawicielka Izraela na forum ONZ, późniejszy premier Izraela, **p. Golda Meir**, wypowiada się o Piusie XII:

¹⁰² Rabin Dalin zwraca w swoich publikacjach uwagę na fakt, iż – wbrew częstym mniemaniom – papież wielokrotnie w ciągu dziejów bronił naród żydowski – wspomina Grzegorza Wielkiego (590–604) i jego obronę Żydów w edykcje *Sicut Judaeis*, a także Klemensa VI broniącego Żydów oskarżanych o wywołanie dżumy.

Kiedy straszliwe męczeństwo stało się udziałem naszego narodu, papież wznosił głos w obronie ofiar. Głęboko bolejemy nad stratą, jaką stanowi śmierć tego wielkiego Sługi pokoju.

William Zuckerman, redaktor naczelny żydowskiego czasopisma *Jewish Newsletter*:

Jest rzeczą zrozumiałą, że śmierć Piusa XII musiała wywołać szczery smutek wśród Żydów. Bo chyba nie było w naszym pokoleniu drugiej osobistości rządzącej, która by bardziej niż zmarły papież pomagała Żydom w okresie ich największej tragedii.

Elio Toaff, późniejszy główny rabin Rzymu, który przeżył Holocaust:

Bardziej niż wszyscy inni mieliśmy sposobność doświadczyć wielkiej współczującej dobroci i wielkoduszności papieża podczas tych nieszczęśliwych lat prześladowania i terroru, kiedy wydawało się, że nie ma już dla nas ucieczki.

„Wszyscy uchodźcy opowiadają o godnej pochwały pomocy Watykanu. Księża narazili swe życie, aby ukrywać i ratować Żydów. Sam papież uczestniczył w dziele ratowania Żydów”

(list żołnierza Eliyahu Lubiskyego z frontu włoskiego, opublikowany w tygodniku „Hashavua”, nr 178/42 z 4 sierpnia 1944 r.).

Pinchas Lapide (ortodoksyjny rabin i dyplomata izraelski) oświadczył:

Żadnemu innemu papieżowi w historii Żydzi nie dziękowali bardziej serdecznie. W dniu jego śmierci w 1958 roku niektórzy proponowali w listach otwartych, aby na wzgórzach Judei zasadzić las Piusa XII liczący 860 tysięcy drzew, aby godnie uczcić pamięć zmarłego papieża, ponieważ Kościół katolicki za jego czasów przyczynił się do uratowania blisko 860 tysięcy Żydów od pewnej śmierci z rąk hitlerowców.

Dziś nawet najwięksi krytycy zwierzchnika Kościoła przyznają, że nie był on zwolennikiem Hitlera. John Cornwell, autor najgłośniejszej książki kontestującej działania Piusa XII, tłumaczy:

Bronienie Piusa XII przed oskarżeniami o sympatie dla nazizmu jest niepotrzebne. Dziś nikt poważny nie szerzy takich tez. Nazwałem go papieżem Hitlera nie dlatego, że był on zwolennikiem Führera, lecz z powodu jego polityki, która ułatwiła Hitlerowi dojście do władzy, zduśnienie niemieckiej demokracji oraz w rezultacie rozpoczęcie wojny (oczywiście, w świetle przytoczonych faktów, trudno zgodzić się z tą opinią na temat polityki papieża – przyp. M.P.).

Historyk niemieckiego pochodzenia, Rudolf Fisher-Wollpert, w opracowaniu pt. *Lexikon der Papiste* z 1985 roku na bazie dokumentów watykańskich, ocenił liczbę uratowanych na ok. 5000 osób. Jest to jednak szacunek bardzo ostrożny, gdyż historyk żydowskiego pochodzenia, Pinchas Lapide (pracował jako izraelski konsul w Mediolanie i przesłuchiwał tych, którzy przeżyli włoski Holocaust), w swojej książce *Three Popes and the Jews* stwierdza, na podstawie archiwów Yad Vashem, że Pius XII, poprzez swoje działanie w czasie drugiej wojny światowej, uratował – poprzez instytucję

Kościół – życie 860 tysięcy Żydów, czyli więcej niż wszyscy inni mężowie stanu tamtych lat razem wzięci.

„Pragnę opowiedzieć wam o żydowskim Rzymie, o cudzie spotkania w tym mieście tysiocy Żydów. Kościół, klasztory, bracia i siostry, a przede wszystkim papież pospieszyli z pomocą Żydom, chroniąc ich przed szponami nazistów oraz ich współpracowników – włoskich faszystów. Dokonano wielkiego wysiłku, który nie był pozbawiony ryzyka, aby w miesiącach niemieckiej okupacji ukryć Żydów i zapewnić im wyżywienie. Niektórzy zakonnicy przyplacili to życiem. Cały Kościół zmobilizował się w tym celu”

(sierż. Joseph Bancover z 178. kompanii palestyńskiej, jednego z założycieli kibucu „Ramat Hakovesh” i przywódców ruchu syjonistycznego, opublikowane 23 lipca 1944 r. w dzienniku „Hahajal Haivri”, oficjalnym organie kompanii żydowsko-palestyńskiej wchodzącej w skład VIII Armii Brytyjskiej).

Międzywyznaniowa (choć założona przez nowojorskiego żyda, Gary Kruppa) fundacja *Pave the Way* zgromadziła 46 tysięcy dokumentów potwierdzających, że Pius XII za pomocą działań dyplomatycznych i organizatorskich uratował setki tysięcy Żydów.

5.4. OSZCZERSTWO STULECIA¹⁰³

Choć dziś oskarżenia na temat postawy Kościoła w czasie wojny stały się niemal normą (i to niekiedy ze strony takich organizacji jak np. Świadkowie Jehowy, którzy „zapomnieli” że wystosowali 25.06.1933 popierającą Hitlera *Deklarację Faktów*¹⁰⁴), to pomówienia na większą skalę zaczęły się dopiero w latach sześćdziesiątych¹⁰⁵. Niesamowite, ale bezpośrednią przyczyną tego była... sztuka niemieckiego dramaturga Rolfa Hochhutha.

¹⁰³ Podtytuł zapożyczony z „Dziennika” z 31.01.2007 roku.

¹⁰⁴ Świadkowie Jehowy wystosowali w 1933 roku do Hitlera tzw. *Deklarację faktów*. Oto jej fragment: „Największym i najbardziej gnębielskim imperium jest imperium anglo-amerykańskie. Przez to należy rozumieć Imperium Brytyjskie, którego Stany Zjednoczone Ameryki stanowią część. To kupieccy Żydzi brytyjsko-amerykańskiego imperium są tymi, którzy zbudowali i nadal rozwijają ‘wielki kapitał’ jako środek wyzysku i ciemienia wielu narodów. Dotyczy to zwłaszcza Londynu i Nowego Jorku, bastionów ‘wielkiego kapitału’. Fakt ten jest oczywisty w Ameryce, że istnieje przysłowie dotyczące Nowego Jorku: «Żydzi go posiadają, katolicy Irlandczycy rządzą nim, a Amerykanie płacą rachunki». (...) Obecny rząd Niemiec wypowiedział się zdecydowanie przeciwko ciemieniu reprezentującym ‘wielki kapitał’ i jest przeciwny szkodliwemu wpływowi religii w polityce narodu. (...) Zamiast być przeciwko tym zasadom, których orędownikiem jest Rząd Niemiec, jesteście otwarci na takie zasady, i stwierdzamy, że Bóg Jehowa przez Jezusa Chrystusa doprowadzi do pełnej realizacji tych zasad i da ludziom pokój i wielkie pragnienie uczciwego serca”. Za 1934 Yearbook of Jehovah’s Witnesses, cytata za: Cezary Podolski *Największe oszustwa Świadków Jehowy*, <http://apologetyka.katolik.pl/dyskusje-z-chrzescijanskimi-poglądami/wiadkowie-jehowy/79/255-3-wiadkowie-jehowy-hitler-i-ydzi> [dostęp: 23.02.2015].

¹⁰⁵ Co prawda już w roku 1959 opublikowano rzekomy *List Trumana do Piusa XII* pełen niesprawiedliwych i grubiańsko sformuowanych zarzutów. Ponieważ znana jest ciepła w tonie i pełna szacunku w treści korespondencja pomiędzy Trumanem a papieżem z tamtego okresu, można bez większego ryzyka zakwalifikować tekst z 1959 roku jako fałszywkę.

Podkreślić należy, iż była to sztuka fabularna, nie historyczna, i jej treść – choć sugestywnie podana – była całkowicie fikcyjna¹⁰⁶.

Hierarchowie Kurii Rzymskiej zostali w niej przedstawieni w niekorzystnym świetle, w sposób sugerujący, że próbowali dopasować się najpierw do faszystów, a następnie do aliantów (krótko mówiąc – do zwycięzców). „Namiestnik”¹⁰⁷ (taki tytuł miał dramat) został po raz pierwszy wystawiony w 1963 roku w Berlinie, a następnie przetłumaczono scenariusz i sztukę pokazano w przeszło 20 innych krajach¹⁰⁸.

Oczywiście wiele osób dementowało przesłanie sztuki Hochhutha (m.in. Robert M. Kempner, były szef Amerykańskiej Delegacji Oskarżycieli w Norymberdze), ale teza była nośna i – jak się okazało – nieprzypadkowa¹⁰⁹.

Dopiero w styczniu 2007 roku całą operację opisał w amerykańskim „National Review” uczestnik tych działań, były generał rumuńskiego wywiadu Ion Mihai Pacepa¹¹⁰. Okazało się, że półtora roku po śmierci Piusa XII, w lutym 1960 roku, Nikita Chruszczow zatwierdził plan zmierzający do obniżenia autorytetu Watykanu na Zachodzie. Plan (kryptonim *Stolica-12*) koordynowali Rosjanie, wykonawcami uczyniono Rumunów. Spreparowane materiały przekazano Hochhuthowi, który na ich podstawie stworzył wspomnianą sztukę.



Rolf Hochhuth, niemiecki dramaturg, autor Sztuki szkalującej Piusa XII



Zleceniodawca całej operacji – Nikita Chruszczow

¹⁰⁶ W 2002 roku nakręcono na podstawie sztuki film.

¹⁰⁷ Dziś wiemy, że pierwotne wydanie sztuki ukazało się w wydawnictwie będącym (założoną przez gen. Iwana Agajantsa, specja KGB od dezinformacji) ekspozyturą sowieckiego wywiadu.

¹⁰⁸ W Polsce sztuka ta została wystawiona w 1966 (roku obchodów 1000-lecia chrztu Polski) przez Kazimierza Dejmka.

¹⁰⁹ Sam Hochhuth w postscriptum do sztuki przyznał, że Watykan pomagał Żydom w czasie wojny.

¹¹⁰ Ion Mihai Pacepa – generał, wysoki funkcjonariusz rumuńskiego wywiadu, który w 1978 roku przeszedł na stronę amerykańską. Za jego głowę Nicolae Ceausescu wyznaczył nagrodę w wysokości 2 milionów dolarów (Pacepa miał w Rumunii dwa wyroki śmierci). Autor książki o kulisach komunistycznego wywiadu Rumunii.

Potem wszystko poszło już wielokroć przecwiczonym torem – agenci wpływu i tzw. „użyteczni idioci”¹¹¹ wypromowali ową sztukę na bestseller.

„Ostatnio na Broadwayu przedstawiano znaną sztukę *The Deputy*, oskarżającą Kościół katolicki o wspieranie i współdziałanie w zabijaniu Żydów. Nie jest to prawdą, a ja osobiście przyjechałem do Nowego Jorku, aby powiedzieć to autorowi tej niktzemnej sztuki (...).

Dwukrotnie uciekałem z obozów koncentracyjnych, gdy nas transportowano, a potem ukrywałem się wraz z innymi dziećmi żydowskimi w klasztorach i seminariach. A siostry, które nam pomagały, były brutalnie gwałcone i mordowane, jakże można coś takiego w ogóle powiedzieć? Kościół katolicki w Polsce pomagał nam nieprzerwanie, a ojciec Kolbe osobiście mnie uratował.”

(Sigmund Gorson, *Żyd, który przeżył Auschwitz*)

Zbigniew Parafianowicz w *Dzienniku* z 31.01.2007 przytacza wypowiedź watykanisty Andrei Torniellego, który twierdzi, że bardzo podobne działania podjęto wobec Jana Pawła II, tuż po wyborze na Stolicę Piotrową¹¹².

5.5. SKĄD TA NIENAWIŚĆ?

Pius XII? To jedyny człowiek, który mi się sprzeciwiał i nigdy nie był posłuszny.

Adolf Hitler

Dlaczego Pius XII, który od początku ostrzegał przed nazizmem, i który przyczynił się do uratowania tylu ludzi w czasie drugiej wojny światowej, stał się obiektem tak niewybrednych i niesprawiedliwych ataków? Przyczyn było kilka.

5.5.1. Ostry antykomunizm Piusa XII

Pius XII doskonale zdawał sobie sprawę z ogromu zbrodni komunistycznych. Wypowiadał się stanowczo przeciw porozumieniom w Jałcie.

Wojna się skończyła, ale pół Europy oddano (na ponad pół wieku) Stalinowi. Papież, jako jeden z nielicznych, przestrzegał w przemowie wigilijnej przed Rosją Radziecką:

Powierzchnia globu, czerwona od przelanej w tych straszliwych latach krwi, proklamuje tyranie totalitarnego państwa. (...) [Rosja] jednym ruchem pióra (...) zmienia granice państw; jedną apodyktyczną decyzją przywłaszcza sobie gospodarkę ludu (...) pozbawiając go jego naturalnych możliwości; poprzez źle skrywane okrucieństwo przegania miliony ludzi (...) z ich domów i ziemi i wykorzenia, wrywa z kultury i cywilizacji, która była wynikiem pracy całych pokoleń.

¹¹¹ „Użyteczny idiota” – to nazwa, jaką nadał Lenin naiwnym, łatwym do manipulowania i podatnym na „modne” poglądy przedstawicielom lewicującej inteligencji na Zachodzie.

¹¹² Akcja spaliła na panewce, gdyż – w przeciwieństwie do Piusa XII – Karol Wojtyła wówczas żył i manipulacja była dużo trudniejsza w realizacji.

Po skazaniu na więzienie arcybiskupów (Berana z Pragi, Stepigiera z Zagrzebia i Midszentego z Budapesztu), papież ekskomunikował każdego, kto przyznaje się do nauki materialistycznego i antychrześcijańskiego komunizmu oraz wstępuje do komunistycznej partii.

Komuniści, zajmujący kolejne kraje na Dalekim Wschodzie, usiłowali sparaliżować pomoc Zachodu pacyfistyczną propagandą¹¹³. Pius XII potępił te usiłowania, obnażając ich obłudę.

Wszystkie te działania spowodowały, że stał się jedną z najbardziej znienawidzonych przez komunistów osób na świecie¹¹⁴.

5.5.2. Zagłuszanie wyrzutów sumienia

Niezależnie od świadomości działań komunistycznej propagandy, nie sposób nie zauważyć, że teza o „milczącym papieżu” została ochoczo podchwycona przez szereg środowisk.

Trudno się oprzeć wrażeniu, że – historyczne niekiedy – oskarżenia wobec Kościoła katolickiego w ogóle, a papieża Piusa XII w szczególności, mają na celu odwrócenie uwagi od skandalicznej postawy całego świata Zachodu wobec Hitlera i wobec Żydów w latach 30. oraz w czasie drugiej wojny światowej. Późne lata 30. pełne są relacji o uciekinierach z hitlerowskich Niemiec¹¹⁵, tułających się od kraju do kraju, w ciągłej obawie przed złapaniem przez policję i deportacją do *Fatherlandu*¹¹⁶. Kraje „wolnego świata” zamknęły swoje granice dla ludzi zagrożonych utratą życia.

Znana jest historia statku *St. Louis*¹¹⁷, wypływającego 13 maja 1939 r. z Hamburga, pełnego żydowskich uchodźców, którym nie pozwolono wsiąść ani na Kubie, ani w USA. Statek musiał zawrócić do Europy. Około 1/3 jego pasażerów zginęła w Holocauście (pozostałym udało się uciec lub zaciągnąć do armii alianckiej w Wielkiej Brytanii po wybuchu wojny)¹¹⁸.

¹¹³ Jest charakterystyczne, iż publikacja jedenastotomowego zbioru źródeł z czasów drugiej wojny światowej (*Actes et documents relatifs a la Seconde Guerre Mondiale*) nie spotkała się z większym zainteresowaniem przeciwników Piusa XII; co więcej, nie zaprzestano insynuacji jakoby Watykan utajniał źródła, a za fakty nadal przyjmowane są oszczerstwa, zamieszczone (na podstawie spreparowanych przez Rosjan materiałów) przez lewicującego dramaturga, Ralpa Hochhutha.

¹¹⁴ Za Łukasz Adamski, *Pius XII – ofiara nagonki KGB*, http://www.rodaknet.com/rp_adamski_13.htm [dostęp: 23.02.2015].

¹¹⁵ W swoim czasie słynna była wypowiedź jednego z dyplomatów szwedzkich, który uzasadniając niechęć do przyjęcia uchodźców żydowskich, miał powiedzieć: „W Szwecji nie ma antysemityzmu – i chcemy, by tak zostało”.

¹¹⁶ Polecam szczególnie *Pozostawieniu swojemu losowi* Davida S. Wymana. Zagadnienie miało też swój oddźwięk w literaturze emigracji niemieckiej dwudziestolecia międzywojennego, której najwybitniejszym przedstawicielem jest chyba Erich Maria Remark (prawdziwe nazwisko Kramer). Opisał on los uciekinierów z Niemiec w książkach *Kochaj bliźniego*, *Noc w Lizbonie* oraz *Łuk triumfalny*.

¹¹⁷ W tym samym mniej więcej czasie podobne kłopoty miały dwa mniejsze statki: francuska Flandria i brytyjska Orduna.

¹¹⁸ Bardzo rzadko wspomina się, że Polska przyjęła tuż przed wybuchem wojny kilka tysięcy uchodźców z hitlerowskich Niemiec.

W listopadzie 1940 roku na redę portu w Hajfie dotarł statek „Patria” z 1700 pasażerami¹¹⁹. Brytyjczycy nie pozwolili na opuszczenie statku przez uchodźców. W obliczu tak rozpaczliwej sytuacji bojownicy Hagany¹²⁰, usiłowali uszkodzić statek, by zmusić władzę do wyokrętowania pasażerów. Zrobili to jednak tak nieumiejętnie, że jednostka zatonięła, zabierając z sobą 250 uchodźców. W grudniu tego samego roku u wybrzeża Palestyny, nie otrzymawszy pomocy od Brytyjczyków, zatonił statek „Salvador”. Utonęło kilkuset żydowskich uciekinierów z Europy.

Sytuacja powtórzyła się w 1942 roku (statek „Struma”), z tragicznym finałem – odeślany z kilku portów (w tym z Hajfy i ze Stambułu) na morze, będący w fatalnym stanie statek zatonił¹²¹ wraz 768 uciekinierami¹²².

Francja i Anglia prześcigały się w ustępstwach wobec Hitlera, a po zaatakowaniu Polski nie spełniły swoich zobowiązań sojuszniczych, praktycznie nie wszczynając działań wojennych¹²³.

Podobnie w czasie wojny – kraje Zachodu długo nie chciały słyszeć, mimo raportów wysyłanych przez polską podziemną Armię Krajową, o Holocauście. Tak było po prostu łatwiej. Francja utworzyła kolaborancki rząd Vichy – rzecz nie do pomyślenia w okupowanej Polsce – który w pełni współdziałał w wywózce Żydów.

W tym samym czasie hierarchowie Kościoła usiłowali zwrócić uwagę świata na to, co działo się w państwach zajętych przez nazistów.

Pewne światło na poczynania Kościoła w czasie drugiej wojny światowej rzuca książka Davida S. Wymana *Pozostawieni swemu losowi. Ameryka wobec Holocaustu 1941–1945* (jej tłumaczenie ukazało się w Polsce w roku 1994). Oto fragmenty:

Dyplomaci krajów neutralnych oraz nuncjusz papieski wynajdywali sposoby zapewnienia bezpieczeństwa przed nazistami i faszystami węgierskimi, dziesiątkom tysięcy Żydów. Pewne zabezpieczenie dawała wiza do Palestyny. Wiele osób uzyskało takie wizy za pośrednictwem katolickich kurierów dyplomatycznych i nuncjatury. Wydawano nawet świadectwa chrztu!

(...) 76-letni arcybiskup Westminsteru, najwyższy hierarcha rzymskokatolicki w Wielkiej Brytanii, Artur kardynał Hinsley, na specjalnej konferencji prasowej stwierdził (1942 r.), że w samej tylko Polsce naziści dokonali masakry 700 000 Żydów (...). Nieustępliwy Hinsley nie przestał wypominać zachodniemu światu zaniechania pomocy mordowanym Żydom do końca swego życia.

W styczniu 1943 roku arcybiskup Canterbury, Yorku i Walii wezwał rząd w imieniu całego episkopatu do podjęcia natychmiastowych działań na rzecz ratowania Żydów

¹¹⁹ W tym samym miesiącu do Hajfy wpłynął „Atlantic”. Pasażerowie, żydowscy uciekinierzy, zostali internowani.

¹²⁰ Organizacja paramilitarna działająca wówczas w Palestynie. Akcja została przeprowadzona przez jej morskie oddziały komandosów (tzw. Palyam).

¹²¹ Niektórzy historycy twierdzą, iż było to świadome zatopienie.

¹²² Łącznie w czasie wojny do Palestyny usiłowali zawinąć 24 statki. Tylko dwóm z nich umożliwiono wyładowanie pasażerów.

¹²³ tzw. „dziwna wojna”.

i przygotowania miejsc schronienia dla wszystkich, którym uda się wyrwać z podbitej przez nazistów Europy. Analogiczny apel ogłosili: kardynał Hinsley w Anglii i dr J.H. Hertz, główny rabin kraju oraz John Whale, przewodniczący Free Federal Council.

Po dostarczeniu (głównie przez polską Armię Krajową) dowodów na Zagładę Żydów, brytyjska ambasada w Waszyngtonie wysłała 20 stycznia 1943 do Departamentu Stanu memorandum, pisząc:

Niewykluczone że Niemcy lub ich satelici odejść od polityki eksterminacji na rzecz polityki wypędzeń i podobnie jak przed wojną, postawią inne państwa w kłopotliwej sytuacji, zalewając je falą imigrantów¹²⁴.

Jak widać, dla polityków, ważniejszy od zagłady Żydów, był problem nielegalnych emigrantów!

„Jak wynika z dokumentów ujawnionych przez amerykański Instytut Wymana, w lipcu 1944 roku Myerson (późniejsza premier Izraela – Golda Meir – przyp. M.P.) zdecydowała się wysłać apel do władz USA. Domagała się w nim, żeby amerykańskie lotnictwo zbombardowało komory gazowe w KL Auschwitz oraz tory kolejowe prowadzące do obozu. W ten sposób niemiecka machina śmierci miała zostać powstrzymana.

(...)

Amerykanie pozostali jednak niewzruszeni. Zastępca sekretarza wojny John McCloy odpowiedział chłodno, że podobna operacja byłaby «niepraktyczna». Wymagałaby bowiem «zaangażowania sporej siły powietrznej, która jest niezbędna dla naszych oddziałów do przeprowadzenia operacji wojskowych mających na celu pokonanie Trzeciej Rzeszy».

– To była nieprawda. W sierpniu 1944 roku 120 amerykańskich bombowców zniszczyło fabrykę syntetycznej benzyny położoną mniej niż pięć mil od miejsca, gdzie znajdowały się komory gazowe. Wystarczyło zrzucić kilka pocisków więcej. Amerykanie mogli pomóc, ale uznali, że nie warto – powiedział «Rz» szef Instytutu Wymana, David S. Wyman”.

(Piotr Zychowicz, *Golda Meir: Zróbcie nalot na Auschwitz*, „Rzeczpospolita” 5.09.2011)

Wszystkie te dokumenty z epoki – w połączeniu z dzisiejszymi zarzutami Zachodu wobec katolickiej Polski tworzą szczególnie ostry obraz, jeśli pamiętać, że II Rzeczpospolita już u początków swojego istnienia przyjęła półmilionową rzeszę Żydów uciekającą z bolszewickiej Rosji.

Apel Goldy Meir nie był jednak pierwszy; polska armia podziemna już w 1940 roku powiadamiała aliantów o ludobójstwie w niemieckich obozach śmierci.

¹²⁴ Dan Kurzman, *Misja specjalna*, Dom Wydawniczy REBIS, Poznań 2008.



Rotmistrz Witold Pilecki

W 1940 roku, żołnierz wojny z 1920 roku i polskiego Września, należący do podziemnej Tajnej Armii Polskiej, rotmistrz **Witold Pilecki** opracował plan przedostania się do obozu koncentracyjnego w Auschwitz. 19 września 1940 roku świadomie wszedł w kocioł łapanek i jako Tomasz Serafiński trafił do Obozu.

Namiejscuzorganizował konspirację obozową. Jako pierwszy zebrał informacje o ludobójstwie i komorach gazowych – zostały one przez Szwecję przekazane na Zachód dzięki serii brawurowych ucieczek łączników (w czasie jednej z nich ukradziono samochód... komendanta Rudolfa Hessa).

„Gigantyczna maszyna obozowa zamordowała już wielu moich przyjaciół” – pisał Pilecki. „Wysłaliśmy wiadomości na zewnątrz. Nadały je potem zagraniczne radiostacje. Strażnicy obozu są bardzo zdenerwowani”.

Po 3 latach pobytu w obozie, Pilecki zorientował się, iż alianci nie zamierzają wykorzystać jego danych wywiadowczych i zbombardować komór gazowych. W nocy z 26 na 27 kwietnia uciekł z obozu.

Służył później w „Kedywie” i walczył w Powstaniu Warszawskim, po czym został uwięziony przez Niemców w Stalagu. Po uwolnieniu zdążył jeszcze uczestniczyć w Kampanii Włoskiej pod dowództwem generała Andersa. W 1945 roku wrócił do Polski, by zbierać informacje o uwięzionych przez NKWD żołnierzach AK. Aresztowany w 1947 roku, po długim śledztwie (o którym mówił żonie, że pobyt w obozie był niczym wobec bestialskich tortur NKWD) został skazany na śmierć. Wyrok wykonano. Misja rotmistrza Witolda Pileckiego przyczyniła się do rozwoju konspiracji w Auschwitz – jednak to, co było jej główną wartością – a więc dane wywiadowcze o ludobójstwie przekazywane na Zachód – zostało zaprzepaszczone przez bierność aliantów.



Jan Karski (Kozielewski)

Podobnie spaliła na panewce misja kuriera Polskiego Państwa Podziemnego, Jana Karskiego (Kozielewskiego), który po zbadaniu sytuacji (dwukrotnie wchodził do getta w Warszawie oraz prowadził obserwację obozu w Izbicy Lubelskiej) przekazał aliantom (w tym prezydentowi USA) prawdę o sytuacji Żydów w Polsce.

W 1942 roku środowiska inteligencji katolickiej wystosowały w sprawie żydowskiej „Protest” (bezpośrednio autorką tekstu była katolicka pisarka Zofia Kossak-Szczucka). Choć inicjatorzy należeli do marginalnej organizacji Front Odrodzenia Polski, jednak „Protest” stał się bezpośrednią przyczyną powstania, w ramach Polski Podziemnej, Rady Pomocy Żydom (Żegota).

5.5.3. Chęć odcięcia się od faktycznej kolaboracji z nazizmem

Nie ma wątpliwości, że za częścią gwałtownych oskarżeń pod adresem Piusa XII stoją (być może sprawiedliwym – niektóre i specyficzne) środowiska protestanckie. Być może te same, które kolaborowały z III Rzeszą.

Tu pragnąłbym poczynić zastrzeżenie – smutne i przerażające fakty, jakie przytoczę poniżej, nie mogą uderzyć w miliony protestantów, którzy nie byli zaangażowani w nazizm. **Charakterystyczne jest, że choć „niemieccy chrześcijanie” zdobyli większość w protestanckich władzach międzykościelnych i udało im się skłonić do współpracy trzecią część pastorów w Niemczech, to wśród zwykłych wiernych protestanckich w większości regionów poparcie to było dużo mniejsze.**

Nie zamierzam też przytaczać „dowodów na współpracę” w postaci np. zdjęć pastorów wykonujących salut „Heil Hitler” – i to z trzech powodów:

- **po pierwsze** – pastorów (podobnie jak księży katolickich) było w Niemczech kilkanaście tysięcy. Wsparcie pojedynczych osób (choćby i biskupów czy innych wysokich przełożonych) dla Hitlera – choć na zdjęciu wygląda efektownie – o niczym jeszcze nie świadczy¹²⁵. Liczą się działania kościołów jako całości i zachowanie większości wyznawców. Wiadomo też, że można byłoby znaleźć także zdjęcia duchownych katolickich (i to wysokiego szczebla) wykonujących „rzymski salut” (w dalszej części tekstu pokażę przykład takiej fotografii i omówię biografie przedstawionych na niej osób).
- **po drugie** – w latach międzywojennych nie wiedziano jeszcze, iż naziści są ludobójcami. Wielu ludzi dobrej woli, zmęczonych nieudolnymi rządami i w obawie przed bolszewizmem początkowo z nadzieją patrzyło na Hitlera (jak wspomniany wcześniej bohater ruchu oporu, pastor Martin Niemöller). Pamiętać trzeba, że pozornie niemiecki dyktator odnosił spektakularne sukcesy – zlikwidował bezrobocie, wzmocnił przemysł, wybudował setki kilometrów autostrad, a także odbudował morale Niemców. Dla młodych małżeństw wprowadził tanie kredyty, częściowo umarżane po urodzeniu dziecka. Zabronił pornografii. Dopiero po czasie okazało się, że sukcesy gospodarcze okupione są zadłużeniem kraju, a odbudowane morale przekształciło się w zbrodniczy szowinizm niemiecki.
- **po trzecie** – wykonywanie w latach trzydziestych „rzymskiego salutu” było przyjętą oficjalną formą powitania państwowego (nie tylko zresztą w Niemczech). Przynajmniej w pierwszych latach III Rzeszy nie oznaczało ono bynajmniej wsparcia dla zbrodni hitlerowskich. Był to zresztą oficjalny gest wykonywany podczas śpiewania hymnu państwowego (nie tylko w Niemczech – patrz ramka na następnej stronie).

Ze względu na powyższe, chciałbym przedstawić jedynie najważniejsze i niejako „systemowe” elementy protestanckiej kolaboracji z III Rzeszą, bez uciekania się do łatwych – choć efektownych – powierzchownych skojarzeń.

¹²⁵ Przykładem może być niemiecki biskup chełmiński, Karol Splett, który kończył listy pozdrowieniem „Heil Hitler”. Po kilkukrotnej odmowie, po interwencji gestapo i aresztowaniu kilku księży, w 1940 roku zakazał modlitw i słuchania spowiedzi w języku polskim. Działanie to zostało przez sekretarza stanu Stolicy Apostolskiej, kardynała Luigię Maglione w liście do nuncjusza w Berlinie stanowczo skrytykowane i uznane jako bezprawne, niesprawiedliwe i szkodliwe (gdyż narusza godność sakramentu).

W latach trzydziestych XX wieku wykonywanie tzw. rzymskiego salutu mogło, ale nie musiało wiązać się z poparciem dla narodowego socjalizmu. Zanim jednak omówię tę sprawę, chciałbym poczynić pewne ważne zastrzeżenie:

Wiem, że dziś, dla Czytelnika mającego w pamięci tłumaczenia medialne wygolonych na tyso młodzieńców, iż nie robili „sieg hail”, a jedynie „zamawiali piwo”, poniższe może się wydać naciągane.

Jednak piszę o wczesnych latach trzydziestych zeszłego wieku, a nie o dniu dzisiejszym. Chcę z całą mocą podkreślić, iż **fakty, które podam, nie zmieniają tego, iż dziś, po drugiej wojnie światowej i ludobójstwie dokonanym przez Niemców posługujących się „salutem rzymskim”, gest ten jest skompromitowany, kojarzy się jednoznacznie i nie powinno się go używać.**

Rzymski salut był przyjętą formą wyrażania uczuć patriotycznych i pozdrowienia państwowego w wielu krajach i środowiskach. Nawet cudzoziemcy, przyjeżdżający do Niemiec oficjalnie, niejednokrotnie traktowali go jako gest kurtuazyjny. Udało mi się znaleźć kilka zdjęć „z epoki” dokumentujących te zwyczaje.



Reprezentanci Francji podczas parady w Berlinie, 1936

Po prawej stronie zdjęcie z meczu piłkarskiego pomiędzy reprezentacjami Anglii i Niemiec w maju 1938. Obie reprezentacje pozdrawiają trybuny „salutem rzymskim” (mecz zakończył się zwycięstwem Anglii 6:3).

Po lewej stronie widać zdjęcie z parady otwarcia olimpiady w Berlinie w 1936 roku. Reprezentanci Francji, znakiem podniesionej w salucie ręki, pozdrawiają trybuny.

Wiele źródeł podaje błędnie, iż był to element alianckiej strategii „ugłaskiwania” Niemców, tymczasem „salut rzymski” był oficjalnym gestem olimpijskim od 1924 roku (po wojnie zniesionym).



Reprezentanci Anglii i Niemiec pozdrawiają trybuny, 1938



Gest salutu fladze amerykańskiej stosowany w szkołach w USA

Nie tylko Niemcy stosowali na początku XX wieku salut, który dziś nieodparcie kojarzy się nam z NSDAP. Był on oficjalnym (obowiązkowym – za odmowę jego wykonania groziły kary) sposobem salutowania fladze Stanów Zjednoczonych w szkołach amerykańskich (zdjęcie po lewej stronie). W 1942 roku, ze względu na skojarzenia z III Rzeszą, został zastąpiony położeniem prawej ręki na sercu.

Po tych zdjęciach z zagranicy nie będzie chyba specjalnym zaskoczeniem, kiedy napiszę, że także w Polsce stosowano ten salut:

Salut oddawany polskiej fladze państwowej przez harcerzy (połowa lat 30. XX wieku)



Polska, lata 30. XX wieku. Piłkarze Wisły Kraków pozdrawiają kibiców

Pogrzeb Romana Dmowskiego,
styczeń 1939



Oczywiście, **to wszystko nie znaczy, że każde zdjęcie pochodzące z okresu międzywojennego i przedstawiające kogoś wykonującego „rzymski salut” przedstawia zapalonego olimpijczyka, harcerza, sportowca czy miłośnika flagi – zwłaszcza, jeśli w tle znajdują się naziści.** Ale też nawet w takiej sytuacji trudno powiedzieć, czy salut był pospolitym gestem kurtuazyjnym, czy też ordynarnym, hitlerowskim „sieg hail”. Dlatego właśnie do uznania kogokolwiek za nazistę nie wystarczą fotografie – trzeba się czegoś dowiedzieć o uwiecznionych na nich osobach.

Nie jest na przykład dowodem kolaboracji zdjęcie pastora Ludwiga Müllera w geście podniesionej ręki. Za to o jego działalności dużo więcej mówią informacje o mianowaniu go przez Hitlera „biskupem III Rzeszy”.

Warto dodać, że „sieg hail” wprowadzono jako oficjalny salut Wehrmachtu dopiero po zamachu Stauffenberga, tj. w 1944 roku.



Godło *Deutsche Christen*

Specjalnego omówienia wymaga (wspomniany już przeze mnie przy przytaczaniu zdarzeń roku 1932) protestancki *Deutsche Christen* (DC). Ruchowi temu udało się uzyskać kontrolę (70%) nad protestanckimi władzami kościelnymi i zjednać do współpracy 1/3 pastorów. Przyczynił się do tego sam Adolf Hitler, który wygłosił płomienne przemówienie radiowe, promując kandydatów DC.

W listopadzie 1933 roku, w Pałacu Sportu w Berlinie odbył się wielki kongres DC. 20 000 osób wysłuchało wówczas przemówienia *Studienassessor*a Reinholda Krause, który nakreślił program reformy Pisma Świętego przez usunięcie z niego (zwłaszcza ze Starego Testamentu) „elementów żydowskich”, a także rezygnacji w Nowym Testamencie z „teologii rabina Pawła”. Pomysł został przyjęty entuzjastycznie i niemal jednogłośnie – był tylko jeden (*sic!*) głos sprzeciwu.



Zgromadzenie w Pałacu Sportu w Berlinie (13.II.1933). Na transparencie napis: „Niemieccy Chryścijanie czytają Ewangelię w Trzeciej Rzeszy”¹²⁶

¹²⁶ <http://de.evangelischer-widerstand.de/pictures/documents/D8014/D8014-1.jpg> (za <http://de.evangelischer-widerstand.de/#/karte/> © Obraz Archiwum Pruskiego Dziedzictwa Kulturowego, Image ID 30013749).

6 maja 1939 roku nastąpiła inauguracja luterńskiego „Institut zur und Erforschung Beseitigung jüdischen Einflusses des auf das deutsche Kirchliche Leben” (Instytutu Badań nad eliminacją wpływu Żydów na życie niemieckiego kościoła). Przez całą drugą wojnę światową Instytut będzie poszukiwał sposobów na „odżydzenie religii” i „nadanie jej cech aryjskich”.

Cele instytutu sformułował podczas inauguracji jego dyrektor naukowy, profesor Nowego Testamentu z Jeny, Walter Grundmann, formułując tezę, jakoby Jezus był Aryjczykiem i „dążył do zniszczenia judaizmu”. Według niego należało „usunąć żydowskie życie religijne”. Za niezbędne uznano też dzieło „oczyszczenia” Biblii i „przywrócenie jej prawdziwego przekazu”.



Otwarcie Instytutu Badań nad eliminacją wpływu Żydów w życiu niemieckiego kościoła¹²⁷. Na pierwszym planie duchowni i teologowie protestancy, po lewej u góry – flaga

Dobitnym i zatrważającym świadectwem panującej wówczas w części środowisk protestanckich atmosfery jest, znajdujący się w Berlinie, Kościół Pamięci Marcina Lutra. Wprawdzie, ze względu na prawo dziś panujące w Niemczech (zakaz eksponowania symboli totalitarnych) usunięto większość odniesień nazistowskich, ale do dziś podziwiać można figurę Jezusa o cechach aryjskich i ambonę z płaskorzeźbami, na których Jezus występuje w towarzystwie nazistowskiego żołnierza. W innym miejscu znajdujemy rzeźby ludzi z SS i SA. W nawie głównej znajdowało się popiersie Hitlera (obecnie zastąpiono je rzeźbą Marcina Lutra).

¹²⁷ Za: http://coelsblog.files.wordpress.com/2011/11/deutsche_christen_march.jpg.



Dzwony kościoła Pamięci Marcina Lutra. Na lewym znajduje się znak krzyża, na prawym – nazistowska swastyka¹²⁸

Gwoli sprawiedliwości należy wspomnieć o, utworzonym w 1934, ruchu *Kościół Wyznający*, który miał być opozycją wobec *Niemieckich Chrześcijan*. Jego członkowie odrzucili możliwość współpracy z nazistami. Niestety, po dwu latach prześladowań ruch ten podzielił się na dwie frakcje, z których większa zgodziła się podporządkować władzom. Mniejsza frakcja radykalna przetrwała wojnę (choć wielu jej przywódców znalazło się w obozach koncentracyjnych), nie mając jednak wpływu na sytuację w III Rzeszy. Stosunek kościołów ewangelicko-augsurskich do członków ruchu do dziś jest dwuznaczny¹²⁹.



Kościół luterański w Brunswick – zdjęcie z epoki¹³⁰

Wydaje się jednak, że można zaryzykować twierdzenie, że wśród szeregowych wiernych *Kościół Wyznający* (mimo ubogich środków, jakimi dysponował) cieszył się większym poparciem niż formalnie wspierani przez reżim *Niemieccy Chrześcijanie*.

¹²⁸ Za: <http://caiafarsa.files.wordpress.com/2009/05/sinos.jpg?w=300>.

¹²⁹ „Z jednej strony nieoficjalnie uznały działalność jego pastorów za legalną, z drugiej strony odmówiły zapłacenia im zaległych za ten okres wynagrodzeń”. Za: *Wikipedia*, hasło *Kościół wyznający*, http://pl.wikipedia.org/wiki/Kościół_Wyznający [dostęp: 1.11.2014].

¹³⁰ Za: <http://caiafarsa.files.wordpress.com/2009/05/igrejanazistainterna.jpg?w=200>.

Na tym tle warto wspomnieć o polskim biskupie ewangelickim, który negację nazizmu przypłacił własnym życiem. Złożono na niego donos za oświadczenie, iż „W tym Kościele nie zostanie ordynowany nikt, kto będzie głosił poglądy narodowo-socjalistyczne”.

Ks. dr Bernd Krebs z Berlina, autor monografii o bp. Burschem, wskazał na trudny do wyobrażenia fakt, jakim było aresztowanie polskiego kierownictwa Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego na podstawie list, sporządzonych przy pomocy Wydziału Zagranicznego Niemieckiego Kościoła Ewangelickiego. „Praktykowane przez dziesięciolecia odgradzanie się od wszystkiego, co polskie i głęboko antypolskie uczucia wyższości sprawiły, że większość niemieckojęzycznych chrześcijan nie dostrzegła tego, co z perspektywy wiary musiało być ich obowiązkiem: branie w obronę prześladowanych polskich współobywateli” – mówił ks. Krebs.

(Sprawozdanie z międzynarodowej sesji poświęconej bp. Juliuszowi Bursche w 70. rocznicę zakatowania Go przez hitlerowskich oprawców, portal wPolityce.pl¹³¹)

5.6. HAŃBA, NAIWNOŚĆ I FAŁSZYWE ZARZUTY

5.6.1. Lista hańby

Uczciwość nakazuje mi, aby wspomnieć o księżach katolickich, którzy poparli nazizm. W pierwszym rzędzie stoją tu oczywiście były ksiądz Josef Tiso – nazistowski marionetkowy prezydent Słowacji – oraz relegowany z zakonu franciszkanów chorwacki zbrodniarz wojenny – Miroslav Filipović.



Chorwacki zbrodniarz wojenny, Miroslav Filipović

W 1942 roku, po ukończeniu studiów w Sarajewie, został wyświęcony na księdza w zakonie franciszkanów. Zakon wysłał go na placówkę do północnej Hercegowiny, jednak zamiast tego Filipović samowolnie udał się do Banja Luce, by zostać kapelanem ustaszów.

7 lutego brał udział w masakrze trzech serbskich wsi, co spowodowało, iż przełożeni franciszkanów natychmiast (jeszcze przed końcem miesiąca) relegowali go z zakonu. Mimo tego Filipović nie podporządkował się władzom zakonnym i ostentacyjnie nosił habit.

W trakcie służby u ustaszów, a także później podczas sprawowania funkcji komendanta obozów koncentracyjnych w Jasenovac i później w Stara Gradiska, wsławił się niespotykanymi okrucieństwami.

¹³¹ Za: <http://wpolityce.pl/polityka/133027-bp-juliusz-bursche-ewangelik-z-rodziny-niemieckiej-polski-patriota-meczennik-zakatowany-przez-hitlerowcow> [dostęp: 22.02.2015].

Innym zbrodniarzem był Petar Brzica, strażnik i morderca z obozu w Jasenovac, znany z wygrania makabrycznego „zakładu”, w wyniku którego w ciągu jednej doby osobiście podciął gardło 1360 osobom¹³². Szereg publikacji twierdzi, iż był byłym (usuniętym przez franciszkanów) mnichem, jednak jest to informacja błędna – Brzica nigdy nie był zakonnikiem¹³³.



Serbosiek – *siekacz Serbów*, nóż, jaki miał służyć Petarowi Brzicy do mordowania Serbów

W innym miejscu (odpowiedź na zarzut 206) omawiałem (dalece nieporównywalny z chorwackimi zbrodniarzami) *casus* biskupa Aloisa Hudala, który był przychylny dla narodowego socjalizmu, choć miał odmienną jego koncepcję niż Hitler – tak odmienną, że reżim nazistowski zabronił dystrybucji jego książki na ten temat.

Innym przykładem z „listy hańby” jest Franz Justus Rarkowski, biskup połowy Wehrmachtu, powołany na to stanowisko w 1936 roku przy sprzeciwie Episkopatu Niemiec, był znany z pronazistowskich i militarystycznych wypowiedzi, np. „(...) za wszystkim, co wam, żołnierze, rozkazuje nasz wódz i naczelny dowódca sił zbrojnych, i za tym, czego od was oczekuje ojczyzna, kryje się wola i nakaz samego Boga!”. Znany był także jego wiernopoddańczy stosunek do Hitlera, co powodowało, iż był izolowany w gronie niemieckich biskupów.

W *Poradniku niemieckiego żołnierza*¹³⁴ znalazły się (co prawda na rok przed wybuchem wojny) następujące słowa:

Führer reprezentuje jedność narodu i Rzeszy. Jest on najwyższym dostojnikiem władzy państwa. Chrześcijanin niemiecki z samego nakazu sumienia – nawet bez przysięgi – winny jest okazywanie posłuszeństwa Wodzowi ze względu na sprawowany przezeń urząd. Obowiązek ten jest tym łatwiejszy, że widzi w Wodzu prawdziwy wzorzec żołnierskiej postawy i wierności, że owe posłuszeństwo jest ofiarowane komuś, kogo sensem życia jest wielkość i chwała narodu.

Oprócz postaci jednoznacznie negatywnych, zasługujących na „listę hańby”, sporo jest też duchownych, których postawa nie była jednoznaczna. Kontrowersyjną postacią jest np. bp Adolf Bertram, który ochronę mniejszości i pomoc więźniom Dachau łączył z corocznymi życzeniami dla Hitlera.

Zapewne znaleźliby się także inni duchowni katolicy, którzy w ten czy inny sposób poparli dyktatora III Rzeszy, nie bacząc na to, że ich współbracia w kapłaństwie są zsyłani do Dachau.

¹³² Inne źródła mówią o 670 lub 1100 ofiarach.

¹³³ Nieporozumienie może wynikać z tego, że przed wojną był stypendystą franciszkańskiego kolegium Siroki Brijeg w Hercegowinie.

¹³⁴ „Vademecum für den katholischen Soldaten” 8 listopada 1938.

5.6.2. Lista naiwności

Obok ewidentnych przykładów popierania nazistów, istnieje (znacznie dłuższa) lista osób, które początkowo na fali nastrojów patriotycznych poparły narodowych socjalistów, działając w dobrej wierze. Pamiętajmy, że w pierwszych latach nazizm nie okazywał swojego zbrodniczego oblicza i startował pod wieloma nośnymi i szlachetnymi hasłami – a także doprowadził do chwilowej poprawy życia w Niemczech (zlikwidowano bezrobocie, wprowadzono roboty publiczne, rozwinięto przemysł, pobudowano drogi i autostrady itd.). Z tego okresu pochodzą wypowiedzi wspierające NSDAP jako siłę patriotyczną oraz jako zaporę przeciw komunizmowi.

Lista naiwności jest długa, znacznie dłuższa niż lista hańby. Dla ilustracji przedstawię tu dwie charakterystyczne dla tej grupy sylwetki:



Kardynał Theodor Innitzer, biskup Wiednia

Jeszcze w 1933 roku kardynał Theodor Innitzer zwracał uwagę świata na „Wielki Głód” na Ukrainie. W 1938 roku zarówno Austriacy, jak i Niemcy z radością powitali *Anschluss* Austrii (dotąd na takie połączenie nie godziły się państwa zwycięskie w I wojnie światowej). Hierarchowie nie byli tu wyjątkami:

„Nie ma potrzeby opisywania jego (Hitlera – przyp. M.P.) triumfalnej podróży do Wiednia, która odbyła się nazajutrz. Kardynał Theodor Innitzer, arcybiskup tego miasta, poprosił go telefonicznie o zgodę na bicie – na jego cześć – w kościelne dzwony w całej Austrii (...) Całe miasto wrzało ekstatycznym aplauzem. Na oczach wiedeńczyków odradzała się wielkość Niemiec, odradzał się naród, który (...) w wyniku układów pokojowych został rozczłonkowany, upokorzony, sparaliżowany długiem międzynarodowym, a który jednak podnosił się z martwych w sercu Europy – naród zjednoczony przez jednego z jego skromnych synów...”²¹³⁵.

Kardynał wydał orędzie, w którym poparł *Anschluss* i wyraził nadzieję na zwycięstwo nad komunizmem, kończąc pozdrowieniem „Heil Hitler”.

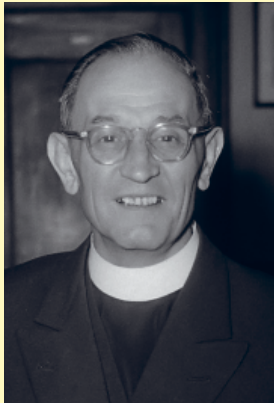
Jak już wspominałem wcześniej, papież zareagował błyskawicznie – Innitzer został wezwany do Rzymu, gdzie musiał podpisać oświadczenie, że tekst podpisany w Wiedniu nie wspierał działań niezgodnych z prawem Bożym i że został wydany bez zgody Watykanu. Oświadczenie opublikowano w „L'Osservatore Romano”.

Kardynał prędko pozbył się złudzeń wobec Hitlera i nazistów; nie krył potępienia, gdy nowy reżim prześladował wiernych i aresztował duchownych. Odpowiedź nazistów była błyskawiczna – na stołecznym Heldenplatz odbyła się dwustutysięczna manifestacja antyklerykalna – tłum krzyczy: „Innitzer i Żydzi – jedna hołota”.

W pół roku po *Anschlussie* kardynał Innitzer, w przemowie do siedmiotysięcznego tłumu młodzieży zebranego na placu św. Szczepana w Wiedniu, stwierdził: „Jeden jest tylko wasz Wódz (kardynał użył słowa Führer – przyp. M.P.) – Jezus Chrystus!”.

Dla nazistów był to policzek. W odwecie bojówki Hitlerjugend napadły na pałac arcybiskupi, który został zdewastowany. Sam kardynał zdążył uciec, jednak bojowkarze schwyтали i wyrzucili przez okno ks. Johanna Krawarika, który odniósł poważne obrażenia.

Po wybuchu wojny Innitzer założył organizację zajmującą się pomocą „niearyjskim” katolikom.



Martin Niemöller, pastor protestancki, bohater ruchu oporu przeciw Hitlerowi

Początkowo (w 1933 roku) Martin Niemöller poparł nazistów, mając nadzieję na duchową odnowę Niemiec. Gdy dostrzegł próby podporządkowania Kościoła ewangelickiego państwu, przeszedł do opozycji. Założył „Samopomoc pastorów” – organizację niosącą pomoc duchownym poszkodowanym w prześladowaniach rasowych.

Był jednym z założycieli *Kościola Wyznającego*. Spędził siedem lat w obozach koncentracyjnych.

Miał powiedzieć:

„Wpierw wzięli komunistów, ale że nie byłem komunistą, więc nie protestowałem. Później zabrali się do Żydów, ale ponieważ nie byłem Żydem, nie protestowałem. Potem wzięli katolików, ale że nie byłem katolikiem, nie protestowałem. Gdy przyszli po mnie, nie było już nikogo, kto mógłby protestować”.

Co ciekawe, mimo konfliktu z systemem uważał, że jego obowiązkiem jako patrioty jest walka za ojczyznę (jednak jego podanie o przyjęcie do floty zostało odrzucone). Po wojnie zaangażował się w proces uznania win niemieckich na forum międzynarodowym.

5.6.3. Próby sztucznego przedłużania listy hańby

Listę katolickich zwolenników NSDAP usiłuje się przedłużać za pomocą różnych zabiegów interpretacyjnych. O „oszczerstwie stulecia” i sztuce *Namiestnik* już pisałem, tu jednak chciałem przedstawić inne, dużo prostsze (choć efektowne) sposoby. Oto kilka z nich:

- **Utożsamianie gestów dyplomatycznych czy kurtuazyjnych z realnym poparciem** (np. cytuje się listy czy wypowiedzi na temat Hitlera-kanclerza z życzeniami urodzinowymi, gratulacjami z okazji zwycięstwa w wyborach, wyrażeniem zadowolenia z nieudanego zamachu w 1939 roku, zachętą do obrony przed bolszewizmem itd.).
- **Przedstawianie – jako poparcia dla Hitlera – zdjęć z oficjalnych spotkań dyplomatycznych** (naziści byli legalnym rządem i dyplomaci wszystkich krajów – nie tylko Watykanu – spotykali się z nimi służbowo). Trudno też wymagać, by członkowie episkopatu nie spotykali się od czasu do czasu – niezależnie od swoich poglądów – z przedstawicielami władz (zwłaszcza że przecież przed wojną hitlerowcy nie byli jeszcze obciążeni zbrodnią ludobójstwa) czy żeby nie podawali im kurtuazyjnie ręki¹³⁶.

¹³⁶ Wystarczy przypomnieć, że najbardziej aktywnie przeciwstawiający się komunizmowi duchowni w czasach PRL, np. prymas Stefan Wyszyński czy też (ówczesny) kardynał (obecny święty) Karol Wojtyła, także wielokrotnie prowadzili rozmowy z komunistycznymi władzami.

Zdjęcie nuncjusza papieskiego w Niemczech, arcybiskupa Cesarego Orsenigo, rozmawiającego z Hitlerem podczas oficjalnego spotkania dyplomatów w Berlinie w styczniu 1936 roku. Zdaniem antyklerykałów ma ono świadczyć o... poparciu papieżstwa dla naziistów (!)



→ **Reinterpretacja tekstów patriotycznych jako pronazistowskich.** Przykładem może być modlitwa odmawiana w diecezji münsterskiej i przypisywana bł. kardynałowi Augustowi von Galen:

*Wszchemogący wieczny Boże!
Prosimy Cię, weź naszą ojczyznę pod swoją bezustanną opiekę;
Oświeć tych, którzy nią rządzą światłem Twej mądrości, aby zrozumieli,
Co służy prawdziwemu powodzeniu narodu
I by przez Ciebie umocnieni, robili to, co słuszne.
Chroń wszystkich żołnierzy naszej armii i bądź dla nich łaskawy,
Dodając im otuchy¹³⁷*

→ **Tworzenie fotomontaży. Trzy charakterystyczne przykłady:**

- Po sieci krąży zdjęcie przedstawiające Piusa XII spotykającego się z Hitlerem. Wprawdzie sam fakt spotkania o niczym by nie świadczył – jednak cały „dowcip” polega na tym, że Eugenio Pacelli i Hitler nigdy się nie spotkali!



Pius XII i Hitler – fotomontaż

- Inne, także krążące po sieci, zdjęcie zostało zmanipulowane w dużo prostszy sposób. Ma ono rzekomo pokazywać młodego Josepha Ratzingera ubranego w szaty liturgiczne i wykonującego hitlerowskie pozdrowienie „Sieg Heil”.

¹³⁷ Kardynał Klemens August von Gallen był znany z oporu stawianego nazistom; najbardziej znane są jego wystąpienia w 1941 roku przeciw zabijaniu chorych i niepełnosprawnych. Za swoją postawę uzyskał przydomek *Lwa z Münsteru*. W swoich dziennikach Josef Goebbels określał go mianem „zdrajcy narodu” i „wroga państwa”. Podjęto próbę aresztowania duchownego, który miał zapytać dowódcę patrolu: „Mam być aresztowany jako prywatny obywatel czy jako biskup?”. Ten miał odpowiedzieć: „Jako biskup”. „Jeśli tak, proszę zaczekać, aż się przebiorę” – odpowiedział spokojnie hierarcha. Po chwili pojawił się w pełnym stroju biskupim. Zaskoczony dowódca skontaktował się z przełożonymi, którzy polecieli, by zatuszować sprawę (prawdopodobnie bano się, by nie zrobić z popularnego biskupa w oczach wiernych bohatera-męczennika). Pius XII dziękował von Gallenowi za odważne wystąpienia wobec władz niemieckich w czterech listach w latach 1940, 1941, 1943 i 1944. 9 października 2005 roku Jan Paweł II beatyfikował kardynała.



Zdjęcie ma pochodzić z 1944 lub 1945 roku, kiedy obecny papież miał 17–18 lat.

Jednak coś tu nie pasuje: Joseph Ratzinger został wyświęcony na kapłana w 1951 roku, nie mógł więc odprawiać Mszy Świętej sześć lat wcześniej.

Co zatem przedstawia fotografia? Proszę spojrzeć poniżej:



Joseph Ratzinger podczas Mszy Świętej

Jak widać, jest to zdjęcie z Mszy Świętej prymicyjnej braci Ratzingerów – pokazuje ono moment udzielania błogosławieństwa. Rzekome „faszystowskie pozdrowienie” powstało przez wycięcie części oznaczonej czerwoną obwódką.

- Najprostsza metoda manipulacji polega na umiejętnym skomentowaniu zdjęcia. Spójrzmy na poniższą fotografię:



E. Pacelli na przyjęciu u prezydenta Hindenburga, 1927

Zdjęcie ma wytworzyć wrażenie jakoby papież spotkał się z Hitlerem (jak pisałem, w rzeczywistości spotkanie takie nigdy nie nastąpiło). W brytyjskim wydaniu jednej z książek posunięto się nawet do notki, jakoby zdjęcie pochodziło z marca 1936 roku.

W rzeczywistości fotografia przedstawia E. Pacellego (ówczesnego nuncjusza w Niemczech) wychodzącego z przyjęcia u prezydenta Hindenburga w 1927 roku, kiedy Niemcy nie były jeszcze hitlerowskie. Papieżem zostanie za 12 lat. Stojący przy drzwiach żołnierze nie mają na sobie (mimo podobieństwa kształtu hełmów) mundurów nazistowskich, lecz umundurowanie Republiki Weimarskiej (państwa demokratycznego, które upadło wraz z dojściem nazistów do władzy). Kardynał nie ma na sobie szat papieskich, lecz (jako nuncjusz) regalia dyplomatyczne.

→ „Drobne” przeinaczenia faktów

Dwa charakterystyczne przykłady:

- Niedawno świat obiegła „sensacja” o telegramie amerykańskiego ambasadora przy Stolicy Apostolskiej, Harolda Tittmanna, do Departamentu Stanu USA z 19 października 1943 roku, relacjonującego wizytę tego dyplomaty u Piusa XII. Gorliwi publicyści zanosili się od oburzenia, że na spotkaniu nie było mowy o wywózce ponad tysiąca Żydów do obozu Auchwitz, która odbyła się trzy dni wcześniej (16 października 1943 roku). Niestety przemilczano, że wprawdzie telegram był datowany na 19 października, lecz sama rozmowa odbyła się 14 października, a więc dwa dni przed wywózkami¹³⁸.
- Inną kampanią medialną były pełne oburzenia publikacje związane z telegramem brytyjskiego ambasadora przy Stolicy Apostolskiej, Francisca D’Arcy Osborne’a, z 10 listopada 1944 w sprawie ostrożnej odpowiedzi papieża na propozycję protestu przeciw zagładzie Żydów na Węgrzech. „Zapomniano” jedynie dodać, że Pius XII wysłał już 25 czerwca 1944 roku otwarty telegram protestacyjny w sprawie deportacji węgierskich Żydów do prezydenta Mikłosa Horthyego¹³⁹.

Oprócz tych – dość tanich – sztuczek istnieją jednak prawdziwe zdjęcia ukazujące niektórych hierarchów witających się przyjętym w III Rzeszy pozdrowieniem. Co prawda w miejscu, gdzie opisywałem protestancki „Kościół Niemiecki” napisałem, iż „nie uważam za dowód zdjęć pastorów wykonujących salut *Heil Hitler*” (i wymieniałem powody, dlaczego tak uważam). Jest oczywiste, że powody te są aktualne także w odniesieniu do innych osób, w tym księży katolickich. Mimo tego myślę, że warto przyrzec się tym zdjęciom, by nie być posądzanym o stosowanie przemilczeń.

Pierwsza sprawa, która natychmiast rzuca się w oczy: większość zdjęć, tak gorliwie kolportowanych przez antykościelne portale internetowe, **nie ukazuje wcale**

¹³⁸ O audiencji informował 15 października dziennik „L’Osservatore Romano”.

¹³⁹ Więcej na ten temat: Richard Owen, <http://www.polskatimes.pl/artykul/768239,pius-xii-papiez-ktory-chronil-zydow-i-padl-ofiara-sowieckich-oszczerstw,1,id,t,sa.html> [dostęp: 22.02.2015].

duchownych katolickich. Zapomina się zupełnie o tym, że istnieją biskupi protestanccy, a niektórzy z nich (należący do tzw. *Kościola Niemieckiego*) byli aż nadto widoczni w okresie rządów hitlerowskich.



Biskup ewangelicki Ludwig Müller, nazywany „Biskupem III Rzeszy”.
Po prawej prawdopodobnie Himmler

Nie można jednak zaprzeczyć, że istnieją zdjęcia przedstawiające dostojników katolickich. Na fotografii poniżej widać – obok nazistów – dwu salutujących (co prawda z widoczną rezerwą...) biskupów:



Hierarchowie: Franz Rudolf Bornewasser oraz Ludwig Sebastian, salutujący obok nazistów

Czy salut oznaczał ich poparcie dla Hitlera? Przyjrzyjmy się tym dwóm postaciom:

Biskup Franz Rudolf Bornewasser

Związany z regionem Saar; gorący orędownik jego powrotu do Niemiec (na mocy plebiscytu). Utrzymywał jednak bliskie kontakty z głównym rabinem Trewiru, Adolfem Altmannem.

W kazaniach na dzień Wszystkich Świętych, w latach 1934 i 1935, odrzucił publicznie hitlerowską doktrynę rasową. W 1941 roku wszedł w ostry konflikt z nazistami z powodu gwałtownego sprzeciwu wobec masowej zagłady niepełnosprawnych (plan T4).

Biskup Ludwig Sebastian

Już w 1933 roku odmówił podpisania poparcia dla nazistów. Demonstracyjnie odwiedzał więźniów politycznych i pokazywał się z osobami usuniętymi ze służby wojskowej z powodu ich żydowskiego pochodzenia.

Odmówił w 1935 roku wypełnienia prawa wydanego przez władze państwowe, nakazującego w święta państwowe dekorowanie budynków – także kościelnych – flagami ze swastyką (wywiesił jedynie flagi kościelne i starą, przednazistowską flagę państwową).

Gdy w 1937 roku papież wydał antynazistowską encyklikę *Mit brennender Sorge* wydał wspierający ją własny list apostolski. Gauleiter Josef Burckel zaatakował wówczas hierarchę jako „wroga publicznego” i oskarżył go o „zniesławianie Niemiec”. Również gazeta *NS-Paroleter Woche (Nazistowskie Hasło Tygodnia)* z 14 lipca 1937 stwierdziła, że biskup „przekazuje oszczerze komunikaty o naszej władzy”. Siedziba biskupa została obrzucona kamieniami, a 6 jego księży diecezjalnych naziści wysłali do obozu koncentracyjnego Dachau. 40 tysięcy członków NSDAP manifestowała pod siedzibą biskupa¹⁴⁰.

Rok później Ludwig Sebastian wydał wielkopostny list pasterski, w którym ostro potępił ideologię nazistowską.

Na krótko przed śmiercią, 10 lipca 1942 wydał list pasterski w którym ubolewał nad sytuacją Kościoła w III Rzeszy.

Chciałbym być dobrze zrozumiany – nie twierdzę bynajmniej, że ani jeden ksiądz katolicki nie był faszystą albo że żaden duchowny nigdy nie podniósł ręki w geście poparcia dla Hitlera. Jednak jeśli nawet były takie osoby, stanowiły wąski margines i nigdy nie miały wsparcia Kościoła – przeciwnie, prowadziły swoją działalność wbrew Kościołowi.

¹⁴⁰ Co prawda naziści srodze się zawiedli – wówczas biskup przebywał na dniach skupienia.



Niekiedy można spotkać – zwłaszcza w popularnych opracowaniach – fałszywą informację o istnieniu kapelanów w niemieckich jednostkach SS. Jako „dowód” prezentuje się krzyż kapelański z czaszką u dołu.

Jest to oczywiście nieporozumienie. Czaszka u stóp krzyża to bardzo stary motyw w sztuce chrześcijańskiej i nie ma nic wspólnego z insygniami śmierci noszonymi przez SS. Ma ona podwójne znaczenie:

- * symbolizuje Golgotę – wzgórze, na którym ustawiono krzyż Chrystusa. Słowo „golgota” po aramejsku oznacza właśnie „czaszkę” (Mt 27,33; Mk 15,22; J 19,17).
- * nawiązuje do tradycji żydowskiej, według której w skale Golgoty znajdował się grób praojca Adama. Obraz krzyża, z którego krew spływa na kości Adama, symbolizuje odkupienie grzechu pierwotnego przez Jezusa.

Krzyż kapelana wojsk niemieckich

Przykłady przedstawień ukrzyżowania z różnych wieków, zawierających motyw czaszki:



Konstantynopol, X wiek



Hiszpania, XVII wiek



Francja, 2006 rok



Krzyż choleryczny, Zaniemica, Polska



Hiszpania, XVI wiek



Krzyż barokowy, Anglia

5.7. CZY HITLER BYŁ KATOLIKIEM?

Zanim odpowiemy na to – tak często zadawane – pytanie, wypadałoby zdefiniować kryteria „bycia katolikiem”.

Bo jeśli przyjąć, że katolikiem jest każda osoba ochrzczona, to owszem, w tym sensie Hitler był katolikiem. Jeśli jednak zapytamy o to, czy identyfikował się z katolicyzmem¹⁴¹ i czy kierował się naukami Kościoła, odpowiedź będzie zupełnie inna¹⁴².

Matka Hitlera była katoliczką, ojciec niewierzącym (a nawet antyklerykałem). Antykatolickim pangermanizmem młody Adolf zafascynował się w szkole za sprawą nauczyciela, dra Leopolda Poetscha (o którym potem bardzo ciepło wspomni w *Main Kampf*).

Według własnych wspomnień Hitlera, spisanych przez Hermanna Rauschninga, przestał on uznawać naukę Kościoła już w wieku 14 lat. W 1942 roku powiedział współpracownikom:

Mając trzynaście, czternaście, piętnaście lat, nie wierzyłem już w nic, zresztą żaden z moich kolegów nie wierzył już w tak zwaną komunię, poza paroma zupełnie głupimi prymusami! Tylko że ja byłem zdania, że to wszystko trzeba wysadzić w powietrze!

Co prawda dość często używał słowa „Opatrzność” w swoich wypowiedziach, jednak nie odnosił go do Boga w rozumieniu chrześcijańskim. Biograf Hitlera, A. Grunberg, pisał:

Dla Hitlera Opatrzność była metafizyczną projekcją własnych dążeń, nadziei oraz osobistych pragnień. Hitler uważał się za Boga człowieka, jego wcielenie.

Bywało, że Hitler pojawiał się na oficjalnych nabożeństwach (do 1935 roku), ale czynił to „z przyczyn politycznych”¹⁴³. W czasie swojego kanclerstwa był na Mszy Świętej (oczywiście jako oficjał) dokładnie raz (nawiasem mówiąc, była to msza żałobna za duszę... Józefa Piłsudskiego). Alan Bullock w *Hitler – studium tyranii* pisze, iż dyktator „bez opanowania dawał się ponieść nienawiści do Żydów, księży, socjaldemokratów, Habsburgów”.

Wódz nazistów określał katolickie dogmaty jako „najbardziej zwariowane, co kiedykolwiek mógł stworzyć mózg ludzki w swoim obłędzie”. O jego stosunku do chrześcijaństwa dobitnie świadczy wypowiedź:

¹⁴¹ Niekiedy w literaturze tematu można spotkać się z informacją, że Hitler płacił podatek kościelny. Otóż Hitler jako rasowy socjalista... nie płacił w ogóle podatków od roku 1933. Najpierw motywował to przekazywaniem kanclerskiej pensji dla rodzin swoich sympatyków „poległych” we wcześniejszym zamachu stanu, w 1934 roku zaś ogłoszono Hitlera „steuerfrei” (wolnym od podatków) i darowano ogromne zaległości podatkowe (przeliczając na dzisiejsze warunki – około 19 mln złotych). Na wszelki wypadek w 1935 roku organa skarbowe Rzeszy usunęły Hitlera ze swoich rejestrów.

¹⁴² Znamienny jest fakt, iż przez cały okres (12 lat) sprawowania urzędu kanclerza był w kościele na Mszy Świętej zaledwie jeden raz.

¹⁴³ K. Grunberg, *Życie osobiste Adolfa Hitlera*.

Naszym nieszczęściem jest posiadanie niewłaściwej religii (...) Dlaczego nie mamy takiej religii jak Japończycy, która za najwyższe dobro uznaje ofiarę dla ojczyzny?¹⁴⁴

Pewnego razu posunął się do stwierdzenia: „Jest się albo chrześcijaninem, albo Niemcem. Nie można być jednym i drugim”.

Hitler nie był przywiązany do Kościoła. Uważał religię chrześcijańską za przeżytek, obłudny wynalazek służący do uzależniania ludzi. Jego religią były prawa natury¹⁴⁵.

W roku 2006 w Warszawie wydano polskie tłumaczenie rozmów w Kwaterze Głównej Hitlera, spisanych na polecenie Martina Bormanna przez jego adiutanta Heinricha Heima. Wiele z zapisanych tam stwierdzeń Hitlera odnosi się do „szkodliwości” chrześcijaństwa, np. „Najcięższym ciosem, jakiego doznała ludzkość, jest powstanie chrześcijaństwa” albo „Bolszewizm jest nieślubnym synem chrześcijaństwa, a oboje wytworem Żydów”.

Co do Biblii, Hitler nazywał ją „dziełem Żydów”. Uważał, że

każdy Niemiec o zdrowych zmysłach może się jedynie dziwić, w jaki sposób to żydowskie głędzenie, ten kapłański bełkot, mogły skłonić jego rodaków do wyczyniania łamańców na podobieństwo wyszydzanych przez nas tańczących derwiszów tureckich czy murzyńskich plemion.

W wydanej w 1953 roku książce *Hitler's Secret Conversations*¹⁴⁶ (*Tajne rozmowy Hitlera*) czytamy wśród jego wypowiedzi z lat 1941–1944:

Chrześcijaństwo to wynalazek chorych umysłów: czy można sobie wyobrazić coś bardziej absurdalnego i nieprzyzwoitego niż idea Boga. (...) Kiedy wszystko jest powiedziane, nie mamy powodu życzyć sobie, by Włosi i Hiszpanie uwolnili się z narkotyku chrześcijaństwa. Jedyne co konieczne, to byśmy sami pozostali ludźmi odpornymi na tę chorobę.

Wydaje się, że temat „chrześcijaństwa nazizmu” doskonale definiuje deklaracja ministra wyznań religijnych III Rzeszy, Hansa Kerrla:

Partia [narodowosocjalistyczna] opiera się na fundamencie pozytywnego chrześcijaństwa, którym jest narodowy socjalizm. Ten ostatni jest rezultatem woli Bożej, objawionej w krwi niemieckiej. Mówienie, że chrześcijaństwo polega na wierze w Chrystusa, Syna Boga, pobudza mnie do śmiechu. Prawdziwe chrześcijaństwo jest reprezentowane przez partię, a naród niemiecki został wezwany przez Führera do praktykowania chrześcijaństwa prawdziwego, rzeczywistego. Führer jest protagonistą nowego objawienia¹⁴⁷.

¹⁴⁴ Ciekawe, że bardzo podobną refleksję miał wygłosić Mussolini w reakcji na jedną z nieprzychylnych faszystom wypowiedzi Piusa XII: „Dlaczego, ach dlaczego Włosi nie są poganami?”

¹⁴⁵ Pod pojęciem „praw natury” Hitler rozumiał darwinizm społeczny, czyli prawo do przeżycia najsilniejszych kosztem słabych.

¹⁴⁶ Wydawnictwo Farrar, Straus and Young.

¹⁴⁷ Hans Kerrl, 1937 rok, cytaty za Grzegorz Kucharczyk, „Miłujcie się!” nr 2/2004.

TAK SOBIE MYŚLĘ...

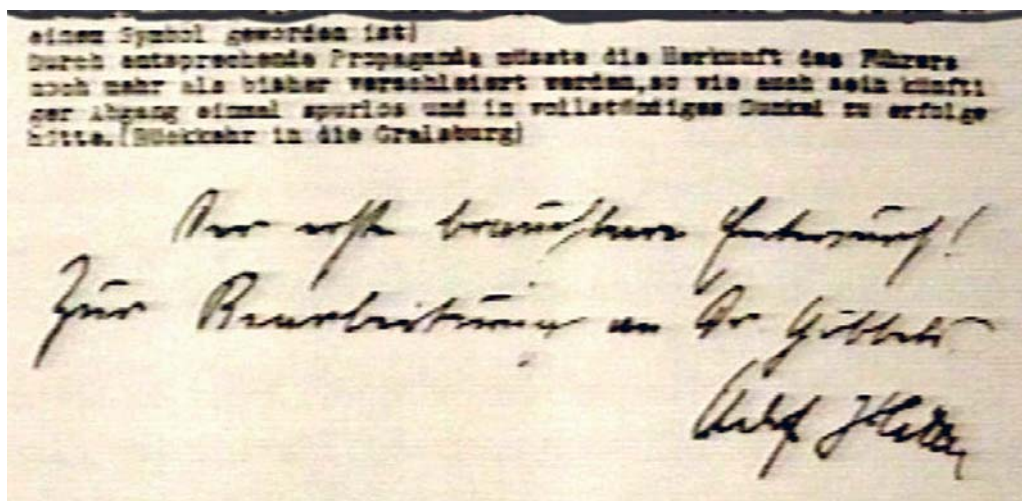


Twierdzenie, że „Hitler był katolikiem”, bo „był ochrzczony” i wyciąganie z tego wniosku, jakoby w takim razie winnym drugiej wojny światowej i Holocaustu był Kościół, jest groteskowe.

Równie dobrze (a raczej – równie absurdalnie) można by twierdzić, że „Holocaust uczynili Żydzi” na podstawie współczesnych hipotez mówiących o tym, że w żyłach Hitlera płynęła krew żydowska¹⁴⁸.

„Przywódcy hitlerowscy byli w większości niewierzący; sam Hitler był katolikiem, który odstąpił od wiary. Rytuały hitlerowców bardziej przypominały parodię prastarego germańskiego pogaństwa niż jakąkolwiek nowożytną religię”. (Norman Davies¹⁴⁹)

Ciekawostką jest, że naziści opracowali w 1943 roku bardzo konkretny plan, jak ma wyglądać wiara „pozytywnego chrześcijaństwa” po wojnie. Hitler miał być proklamowany jako Nowy Mesjasz (na wzór Chrystusa), planowano także wykształcenie grupy wędrownych kaznodziejów propagujących ten nowy kult. Koncepcja bardzo spodobała się Hitlerowi, który dopisał u dołu „pierwszy użyteczny szkic!”.



Dopisek „pierwszy użyteczny szkic” i podpis Hitlera pod koncepcją uczynienia z niego Nowego Mesjasza

¹⁴⁸ Kwestia ta budzi wiele kontrowersji (choć tak naprawdę chyba nie ma większego znaczenia i jest raczej ciekawostką). Osobisty adwokat Hitlera, dr Hans Frank, twierdził, iż ojciec Hitlera, Alois, miał być nieślubnym dzieckiem Żyda z Grazu o nazwisku Frankenberger, relacja ta jest jednak mało wiarygodna. Za to badania DNA przeprowadzone w 2013 roku na żyjących krewnych Hitlera sugerują, iż dyktator III Rzeszy jest spokrewniony z ludami, które sam uważał za „podludzi” – odnalezione w ślinie krewnych odmiana chromosomu Y występuje często u Żydów i u Berberów.

¹⁴⁹ *Europa. Rozprawa historyka z historią*, Znak, Kraków 2000.

Konflikt mistyczny

Pius XII, w rozmowie z antynazystą, Dietrichem von Hildebrandtem, stwierdził:

Nie może być żadnego możliwego pojednania pomiędzy chrześcijaństwem i nazistowskim rasizmem; są one jak ogień i woda.

Jak się wydaje w tym jednym względzie Hitler zgadzał się z papieżem. Na jednym z przyjęć w 1941 roku przekazał swoje przemyślenia na ten temat, mówiąc:

Chrześcijaństwo to najgorsze, co kiedykolwiek przydarzyło się ludzkości. Bolszewizm to bękart chrześcijaństwa. Jedno i drugie pochodzi od Żydów.

Dyktatorowi wtórował Reinhard Heydrich, szef Biura Bezpieczeństwa SS, mówiąc:

Nie powinniśmy zapominać, że na dłuższą metę papież i Rzym są większymi wrogami narodowego socjalizmu niż Churchill czy Roosevelt.

5.7.1. Nazistowska „mistyka”

Wrogość hitleryzmu w stosunku do chrześcijaństwa w ogóle, a katolicyzmu w szczególności, miała swoje uzasadnienie także w koncepcjach mistycznych narodowego socjalizmu. W przeciwieństwie do marksizmu, którego „religią” był państwowy ateizm, ideologia nazistowska zamierzała wskrzesić pogańskie wierzenia, które uważała za religię starogermańską – niezależnie od tego, czy chodziło o mit o królu Arturze czy o... kulturę grecką. Przewodził w tych działaniach Reichsführer SS, Heinrich Himmler.

Zastępca Hitlera był gorliwym okultystą i zwolennikiem reinkarnacji. Wierzył na przykład, że w poprzednim wcieleniu był Henrykiem I Ptasznikiem. Postawił sobie za zadanie stworzenie „religii SS”, a głównym miejscem kultu miał zostać zamek Wewelsburg w Westfalii. W zamku przygotowano marmurowe miejsce spoczynku dla wybitnych członków SS, w specjalnym miejscu miał płonąć „wieczny ogień”. Było także miejsce zwane – jak w Świątyni Jerozolimskiej – „najświętszym ze świętych”.



Krypta Himmlera w Wewelsburgu, wygląd obecny



Jedno z wnętrz „zamku zakonnego” SS w Wewelsburgu. Widoczny rysunek run na podłodze układający się w symbol Czarnego Słońca

Nie był to zresztą jedyny „zamek zakonny” SS – tzw. *Ordersburgen* miały na stałe wpisać się w krajobraz Tysiącletniej Rzeszy. Wewelsburg był o tyle specjalny, że planowano w nim (po zastąpieniu chrześcijaństwa przez neopogańską wiarę lansowaną przez nazistów) stworzenie ośrodka władzy religijnej na wzór Watykanu. Posuwano się do obmyślenia nowych świąt – np. święto *Julfest* miało zastąpić *Weihnachten* (Boże Narodzenie)¹⁵⁰.

Richard Grunberger napisał w książce *Historia społeczna Trzeciej Rzeszy*¹⁵¹:

Partia, mająca zamiar wykorzystać neopogańskie „nawrócenie” do realizacji swych bardziej generalnych posunięć antykościelnych (takich jak obezwładnienie organizacji lokalnych i młodzieżowych lub ograniczanie religii w szkołach), poparła akcje wrywania indywidualnych parafian ze wspólnot kościelnych.

¹⁵⁰ Władze III Rzeszy już w 1938 roku zakazały w szkołach śpiewania kolęd i organizowania jasełek.

¹⁵¹ PIW, Warszawa 1994.

Bardzo charakterystyczny dla ilustracji stosunku nazistów do religii chrześcijańskiej jest zachowany list, jaki wystosował Heinrich Himmler w sprawie jednego z tzw. NA-POLAS (szkoły średnie, mające kształcić przyszłe elity hitlerowskiego państwa):

SS–Oberguppenfuhrer 30.06.1942

August Heissmeyer
Szef Dienststelle Heissmeyer w Głównym Urzędzie SS

Szanowny Panie Heissmeyer!

Doszło do moich uszu, że wielu uczniów Narodowo-Politycznego Zakładu Wychowawczego w Putbus uczęszcza na lekcje dla konfirmantów¹⁵². Czy jest to Panu wiadome? Kto za to odpowiada?

Zapewne z początku chłopcy przywiązani są do różnych wyznań. Jednak w moim przekonaniu wychowanie światopoglądowe powinno doprowadzić do tego, by w ciągu paru lat skłonili swoich rodziców do udzielenia zgody na ich wystąpienie z Kościoła.

Jak Pan uargumentuje przekonanie, iż lepiej nie spieszyć się z porzucaniem wyznań? Mógłbym ewentualnie zrozumieć chęć uniknięcia zrażenia sobie rodziców do posyłania chłopców o dobrej krwi z domów nadal zaangażowanych religijnie.

Proszę powiadomić mnie, jak Pan widzi te sprawy, jasno przedstawiając sytuację wszystkich narodowo-politycznych zakładów wychowawczych.

Heil Hitler!

Pozdrawiam HH

Być może niektórzy, czytając te słowa, są zdziwieni, słysząc o mistycznej podbudowie narodowego socjalizmu. Jest to rzecz, o której mówi się stosunkowo niewiele. A jednak owa mistyka towarzyszyła nazizmowi germańskiemu od samego początku.

Podstawę dały organizacje pangermańskie, takie jak *Thule* (czy półmityczna – *Vrill*¹⁵³), łączące ostre antychrześcijaństwo z paramistyką wierzeń pogańskich. SS miało być w założeniu nowym, ezoteryczno-germańskim kościołem mającym zastąpić Kościół katolicki (właściwie wszystkie kościoły).

¹⁵² Konfirmant – osoba poddająca się obrzędowi konfirmacji (obrzęd dojrzałości chrześcijańskiej, protestancki odpowiednik I Komunii Świętej i Bierzmowania, nie mający jednak charakteru sakramentalnego).

¹⁵³ Istnienie Towarzystwa Vrill bywa dziś kwestionowane.

Stowarzyszenie Thule powstało w 1918 roku jako filia masonerii staropruskiej. Przyjęło za symbol swastykę. Jego członkami byli tacy ludzie jak: Hess, Himmler, Rosenberg, Frank czy Bormann (członkostwo Hitlera jest dyskusyjne). Organizacja łączyła silny nurt okultystyczny z nacjonalizmem niemieckim i antysemityzmem.

Członkowie Thule założyli w roku 1919 *Partię Robotników*, która rok później stała się partią Hitlera.

Czołowy ideolog nazistowski, A. Rosenberg, zeznał na procesie w Norymberdze:

Thule? Ależ wszystko wyszło stamtąd! Pouczenia tajne, któreśmy mogli stamtąd zaczerpnąć, pomogły nam więcej w dojściu do władzy niż dywizje SA i SS.

Szczególną rolę w tworzeniu „nowej, germańskiej religii” odegrała SS. Posunięto się nawet do ustanawiania własnych świąt.

Sklonność do wypierania symboli chrześcijańskich przez imitacje objawiała się też w sprawie „sakramentów SS”. Na przykład chrzest zastąpiono przez uroczystość nadawania imienia, gdzie:

- swastyka zastępowała krzyż
- książka *Mein Kampf* imitowała Biblię
- wyznanie wiary zostało zastąpione przez rotę z nazistowskimi treściami
- ołtarz został zastąpiony przez obraz Hitlera

Hitler podsumował te wysiłki krótkim zdaniem: „Zrzucimy chrześcijańską powłokę i stworzymy religię właściwszą dla naszej rasy”.

Powyższe tłumaczy, dlaczego nie było kapelanów w niemieckich jednostkach SS (w pozostałych formacjach – z wyjątkiem może Luftwaffe – mianowano ich jak w każdej armii świata).

Warto zauważyć, że przegrana w pierwszej wojnie światowej tylko wzmocniła prądy, które w Niemczech już funkcjonowały – także w tzw. kulturze wysokiej, np. w tak uwielbianych przez Hitlera utworach Wagnera czy poezji Heinricha Heinego¹⁵⁴.

Nic dziwnego, że planowano likwidację wszystkich wyznań chrześcijańskich (pierwszym rejonem bez wiary chrześcijańskiej miał stać się „kraj Warty”¹⁵⁵).

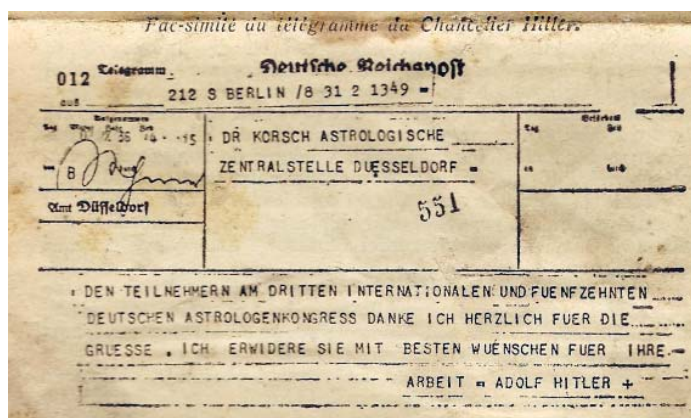
W pewnym momencie elementy okultystyczne w SS stały się tak silne, że wzbudziły obawy w całych Niemczech. Wówczas (w 1937 roku) Hitler wygłosił uspokajające przemówienie, występując przeciw „niezrozumiałym” elementom mistycznym.

¹⁵⁴ Oto próbka poezji Heinego :

- „(Krzyż) Talizman ten kruchy i w przyszłości się złamie
- Powstaną prastarzy bogowie i wytrą z oczu kurz wieków
- Bóg Thor, krocząc z wielkim młotem w dłoniach
- W pył rozbije gotyckie kościoły!”

¹⁵⁵ Np. w Poznaniu na 180 kościołów zamknięto 178 i zamieniono je na stajnie, garaże, magazyny, sale tańca, pomieszczenia dla psów itp. Usuwano przydrożne krzyże i kapliczki, zamknięto 65 domów zakonnych, a siostry umieszczono w obozie pracy przymusowej w Bojanowie.

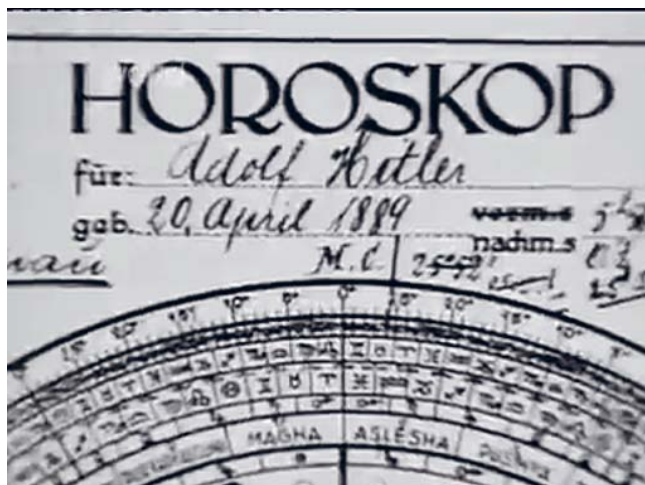
Sam Hitler jednak znany był z wiary w astrologię – i to do tego stopnia, iż brytyjskie Ministerstwo Wojny zatrudniło astrologa¹⁵⁶ do sporządzania horoskopów Hitlera (nie po to, by poznać jego przyszłość – ale by przewidywać ruchy, jakie wykona, kierujący się horoskopami¹⁵⁷, dyktator).



Telegram Hitlera skierowany do III Międzynarodowego Kongresu Astrologów i 15 Kongresu Astrologów Niemieckich z życzeniami owocnej pracy

Joachim Fest tak pisał o wodzu III Rzeszy:

Prawie codziennie radził się astrologa, a kiedy atak sił rosyjskich napotkał niedobitki sił niemieckich, czerpał nadzieję z ustawienia planet.



Fragment horoskopu Hitlera (oficjalny druk Kancelarii Rzeszy)

¹⁵⁶ Był nim Węgier – Ludwig von Wohl.

¹⁵⁷ Astrologiem Hitlera był Karl Ernst Krafft. Z jego usług korzystali też Rudolf Hess i Heinrich Himmler. Przed 1933 rokiem Hitler radził się innego astrologa, Erika Jana Hanussena (prawdziwe nazwisko Hermann Steinschneider) oraz Trebitsch – Lincoln, któremu niektórzy przypisują pomysł „Drang nach Osten”.

Niekiedy jako „dowód” na religijność Trzeciej Rzeszy przywołuje się napis „Gott mit Uns” noszony przez Wehrmacht na klamrach pasów wojskowych. Przypuszczam, że osoby posługujące się tym argumentem nie wiedzą, że nie był to bynajmniej „pomysł” nazistów – „Bóg z nami” to tradycyjna dewiza obecna w armii¹⁵⁸ Prus, a następnie Niemiec od początków XVIII wieku¹⁵⁹!

Dodać należy, że napis ten został usunięty z pasów „ideologicznych” formacji nazizmu, tj. oddziałów SS i SD.



Sprzączka pruska z okresu pierwszej wojny światowej z napisem „Gott mit uns”

W swojej pracy porównującej biografie Stalina i Hitlera¹⁶⁰ Lech Z. Niekrasz pisze o tym drugim:

Bóg był dla niego takim samym urojeniem, jak pojęcie dobra i zła. „Wiarę w Boga – potwarzał – powinno się tracić tak jak pierwsze zęby”.

O samym chrześcijaństwie Hitler miał jak najgorsze zdanie:

Najcięższym ciosem, jaki kiedykolwiek spadł na ludzkość, było nadejście chrześcijaństwa. Bolszewizm jest nieślubnym dzieckiem chrześcijaństwa. Jedno i drugie zostało wymyślone przez Żydów¹⁶¹.

Innym razem powiedział:

To, że świat antyczny był taki piękny, pogodny i bezproblemowy, bierze się stąd, że był wolny od dwóch plag: syfilisu i chrześcijaństwa!¹⁶².

Plany co do Kościoła miał Hitler jednoznaczne:

W młodości miałem prostą receptę: dynamit! Dziś stoję na stanowisku, że to nie jest coś, co można złamać na kolanie. To musi odpaść jak zgangrenowana kończyna. Trzeba doprowadzić do stanu, w którym na ambonie stoi tuman, a przed nim stare panny. Zdrowa młodzież jest u nas.

¹⁵⁸ Niemiecka policja używała jej do lat 70. XX wieku.

¹⁵⁹ Sama dewiza pochodzi z ustanowionego w XV wieku pruskiego *Orderu Łabędzia*. W 1709 roku Fryderyk Wielki umieścił ją w herbie Prus.

¹⁶⁰ Lech Z. Niekrasz *Dwaj jeźdźcy Apokalipsy. Stalin i Hitler: biografia porównawcza*, Agencja RYTM

¹⁶¹ Fragment rozmowy pomiędzy Hitlerem a Martinem Bormannem w nocy z 11 na 12 lipca 1941, zawarty w notatkach Bormanna.

¹⁶² A. Hitler, *Rozmowy przy stole 1941–1944*, Charyzma 1996.

K. Grünberg, w *Życiu osobistym Adolfa Hitlera* podaje, że Hitler (do 1935 roku – później nie robił tego w ogóle) uczęszczał na nabożeństwa jedynie z powodów politycznych. Jego ówczesna sekretarka, frau Traudl, twierdziła, że „nie uznawał świąt Bożego Narodzenia, choinek, świeczek, kolęd i świątecznych obyczajów”¹⁶³.

Pewne pojęcie o stosunku Hitlera do religii i jego manii boskości dają uwagi, jakie zachowały się na marginesach książek z jego biblioteki. W książce Gottlieba Fichte pod pytaniem: „Skąd Jezus wziął siłę, która przez wieki trzyma przy nim wyznawców?” Hitler podkreślił grubą kreską odpowiedź: „Dzięki absolutnemu utożsamieniu się z Bogiem”. Na marginesie innej książki napisał: „Ten, kto nie ma w sobie iskry demona, nigdy nie stworzy nowego ładu świata”.

Stosunek nazistów do religii dobrze charakteryzuje wypowiedź generała Eryka von Ludendorffa:

Jestem przeciwnikiem chrześcijaństwa i poganinem i jestem z tego dumny (...). My, Niemcy, jesteśmy w tej chwili ludem, który najbardziej odłączył się od chrześcijańskiej nauki. Dopiero wskutek zupełnego odrzucenia chrześcijaństwa nabędzie lud niemiecki zwartości, której potrzebuje i której byłby potrzebował w ciężkich chwilach 1918 roku.

Michael Hessemann w książce *Religia Hitlera* zauważa, że jednym z czynników determinujących fanatyczną wierność nazistów Hitlerowi był religijny charakter narodowego socjalizmu. Owo pomieszanie ezoteryki z okultyzmem doprowadziło do sytuacji, w której Führer nie był jedynie przywódcą politycznym, ale odkupicielem i obiektem kultu.

Instytucją, którą można określić jako duchowe centrum SS, było Niemieckie Dziedzictwo (Deutsches Ahnenerbe) – organizacja finansowana przez SS, zajmująca się poszukiwaniem „duchowej superbroni”. Organizacja miała bardzo szeroki zakres działań – od badania magicznych ksiąg tybetańskich po badanie wpływu magii na zachowania ludzi. Hitler przywiązywał do takiej tematyki niespotykaną wagę – dość powiedzieć, że badania Niemieckiego Dziedzictwa kosztowały więcej niż amerykański projekt Manhattan¹⁶⁴!

5.7.2. Miejsce ezoteryki w III Rzeszy

Dziś często przemilcza się fundamentalną rolę mistyki dla ideologii i kształtu nazizmu niemieckiego lub minimalizuje się jej znaczenie dla działań Hitlera i jego otoczenia. Przedstawia się nazistów jako szaleńców, którzy z nieznanых powodów podpalili świat i zamordowali miliony ludzi. Tymczasem źródła pokazują całkiem inny obraz: zbrodnicza działalność Hitlera przypominała raczej postępowanie szalonego naukowca, opanowanego jakąś ideą i wprowadzającego w życie rozwiązania w jego mniemaniu zbawienne

¹⁶³ B. Zborski, *Adolf Hitler*, Warszawa 1994.

¹⁶⁴ Program, w wyniku którego powstała amerykańska bomba atomowa – wówczas najdroższy projekt militarny (a także przemysłowy) w dziejach świata.

dla świata bez oglądania się na miliony ofiar (co oczywiście ani trochę nie zmienia naszej moralnej oceny jego czynów).

Nazizm miał trzy kluczowe czynniki tożsamościowe:

→ **czynnik „racjonalny” – eugenika. Holocaust był przedsięwzięciem eugenicznym** – chodziło o doskonalenie rasy. Dlatego pierwszym planem była sterylizacja.

(Hitler bynajmniej nie działał nieracjonalnie, lecz wyciągał „racjonalne” wnioski w duchu epoki. Amerykański świat naukowy ubolewał nawet w latach 30., że Niemcy wyprzedziły USA w tej, zapoczątkowanej właśnie w Stanach Zjednoczonych, dziedzinie.

Margaret Higgins Sanger (późniejsza założycielka amerykańskiej Ligi Kontroli Urodzin) pisała:

To czyni możliwym rozpowszechnianie wiedzy naukowej o elementach należytej hodowli. Umożliwi to stworzenie nowej rasy, nowej generacji przychodzących na świat przez świadome poczęcie. Umożliwia to hodowlę bez ludzkich chwastów i kryminalistów, hodowlę czystej, daje instrumenty do realizacji pochodni ludzkiego przeznaczenia (...).

(„chwastami” nazywała autorka amerykańskich Murzynów, nie cofała się także przed ubolewaniem nad kosztami opieki nad „balastem ludzkich odpadów”).

Jej współpracownik, **Medison Grant**, uważał, że „sentymetalna wiara w świętość życia stoi na przeszkodzie w eliminacji niepełnosprawnych dzieci”. Napisał książkę *The Passing of the Great Race (Podjęcie wielkiego wyścigu)*, w której propagował swoje eugeniczne idee. Adolf Hitler w liście do Granta przyznał, że zaczerpnął z niej inspirację dla swoich poglądów (wyraził to pompatycznie, pisząc: „Jest Pan moim bohaterem, a pańska książka moją biblią”). Co prawda jedynie hitlerowcy posunęli się do kroków eksterminacyjnych (choć były one proponowane przez wiele wpływowych osób na całym świecie – wróć do tego jeszcze na końcu rozdziału), jednak w szeregu państw wdrożono na wielką skalę programy sterylizacji. W Polsce (i w ogóle we wszystkich państwach „katolickich”) silny wpływ Kościoła udaremnił postulaty eugeniczne, ale lansowało je szeregi znanych osób (np. Boy-Żeleński).

Hitler działał w myśl etyki eugenicznej. Strasznej, zbrodniczej, ale spójnej. Pod wpływem lektury amerykańskich eugeników uznał, że należy zrobić wszystko, aby „uszlachetnić” gatunek ludzki – wspomagając dzietność aryjczyków i eliminując tych, którzy go „zanieczyszczają” – czyli w jego mniemaniu Żydów, Słowian, Cyganów (ale także osoby np. chore psychicznie). Richard Weikart w swojej książce *Etyka Hitlera – nazistowska pogoń za postępem ewolucyjnym* przytacza wypowiedź wodza III Rzeszy:

Działam tak, jak działa przyroda, nie brutalnie, ale raczej zgodnie z rozumem, aby zapewnić zwycięstwo lepszych [czyli aryjczyków] i w tym celu musiałem zwolnić setki tysięcy stanowisk.

Oddanie Hitlera dla eugeniki potwierdza to, że nawet pod koniec wojny, w sytuacji rozpaczliwej obrony na Wschodzie, poświęcił on sprawę zaopatrzenia frontu, by zapewnić transport kolejowy dla dowozu Żydów do obozów śmierci. Holocaust był dla nazistów ważniejszy niż wygranie wojny.

Nazistowskie zbrodnie nie były efektem systemowego sadyzmu (choć w przypadku wielu zbrodniarzy zapewne osobiste umiłowanie do zadawania cierpień odegrało jakąś rolę), lecz przyjęcia obłąkańczej ideologii jako „misji dziejowej”.

Miałem kiedyś okazję zapoznać się z fragmentami dziennika jednego z młodych SS-manów z oddziałów rozstrzeliwujących Żydów (jeszcze przed powstaniem komór gazowych). Człowiek ten uważał to, co robi, za coś strasznego, miał straszliwe wyrzuty sumienia – a jednocześnie uważał się za kogoś w rodzaju męczennika, który musi wykonać tę straszną pracę kosztem osobistego dyskomfortu¹⁶⁵.

→ **Czynnik „religijny” – ezoteryka.** Eugenika nie tłumaczy, skąd wziął się pomysł „Aryjczyków”, „swastyki”, całego rasowego podziału nazistowskiego. Oczywiście składa się na to wiele czynników, jak odwieczna wrogość do Słowian, Żydów, darwinizm społeczny równie modny jak eugenika. Jednak trzon ideologii, tj. pomysł rojeń o „rasie nordyckiej”, o „Aryjczykach”, pochodzi z arsenału ezoteryki. Okultyzm wyznaczył „pożądaną kierunek zmian eugenicznych”.

Tymi motywacjami zdawała się kierować część otoczenia Hitlera (nawiasem mówiąc, też w duchu epoki, ezoteryka – i to w najbardziej absurdalnych formach – była niezwykle popularna w okresie międzywojennym także w Polsce). Choć Hitler miał skłonność do postrzegania swojej osoby w aspekcie religijnym, wierzył w horoskopy itd. – jednak wydaje się, że owa ezoteryczna nadbudowa była dla niego raczej narzędziem (zazdrościł Japonii religii „państwowej”). Z drugiej strony otrzymał olbrzymie wsparcie od środowiska ezoteryków (potem, by to zamaskować, sporo z nich wymordował).

→ **Czynnik „postępu społecznego” – socjalizm.** Wbrew temu, co usiłuje się nam wmówić, nazizm nie był „skrajną prawicą” tylko ruchem na wskroś lewicowym (zresztą świadczy o tym nawet sama nazwa NSDAP – Narodowo-Socjalistyczna Partia Robotnicza Niemiec).

Wspólną cechą obu ludobójczych reżimów w czasie drugiej wojny światowej nie był bynajmniej aspekt narodowy, lecz socjalistyczny (Stalin i Hitler różnili się we wszystkim, oprócz tego czynnika). Ale to dygresja.

Wydaje się, że ten lewicowy komponent dał nazistom swoiste spojrzenie na człowieka – a przede wszystkim przekonanie, iż warto poświęcić jednostkę dla dobra ogółu.

¹⁶⁵ Są historycy, którzy twierdzą, że zastosowanie komór gazowych miało nie tylko zwiększyć wydajność mordowania, ale zostało wprowadzone także ze względu na to, iż nawet wyszkoleni mordercy z SS nie wytrzymywali psychicznie ogromu zbrodni, których dokonywali.

Warto podkreślić – po raz kolejny – fakt, iż wszystkie trzy czynniki były „w duchu epoki” i nie były wcale tak oderwane od tego, czemu hołdowano w innych krajach. Poważni (bez cudzysłowu) naukowcy i myśliciele, a także ludzie, których można by chyba nazwać ówczesnymi celebrytami, zajmowali się podobnymi sprawami i wypowiadali podobne poglądy – zarówno ezoteryczne, socjalistyczne, jak i eugeniczne. Oczywiście nie posuwali się zwykle tak daleko jak Hitler (postulowano raczej sterylizację niż egzekucje). Niektórzy posuwali się jednak dalej:

CYTATY Z EPOKI W SPRAWIE EUGENIKI – porównaj!¹⁶⁶

Prezydent USA Theodore Roosevelt:

„Życzyłbym sobie tego bardzo, aby nieodpowiedni ludzie byli całkowicie pozbawieni możliwości rozmnażania się”.

Luther Burbank (założyciel Uniwersytetu Stanford):

„Nie pozwólmy kryminalistom i słabeuszom się rozmnażać”.

Polski pisarz i wolnomysliciel, Tadeusz Boy-Żeleński:

(o głuchych dzieciach) „Zamiast rozczulać się nad nimi, powinno by się sterylizować ich (...) głuchoniemi mogą wśród powszechnego aplauzu bezkarnie niszczyć zdrowie społeczne”.

Noblista, George Bernard Shaw:

„Opieka nad tak wielką liczbą ludzi jest stratą czasu” (zdanie to padło jako uzasadnienie twierdzenia, iż trzeba będzie używać komór gazowych).

„Na pewno każdy z was zna co najmniej kilku ludzi, z których nie ma żadnego pożytku – przysparzają wyłącznie kłopotów.

Trzeba kogoś takiego posadzić i zażądać: drogi Panie, proszę uzasadnić sens swojego istnienia. Jeśli Pan tego nie zrobi, bo nie przykłada się pan do pracy i nie produkuje tyle, ile konsumuje (a jeszcze lepiej więcej), społeczeństwo nie będzie utrzymywało Pana przy życiu, bo pańskie życie nie przynosi nam żadnej korzyści i zapewne Panu – tak samo”.

Czczony przez dzisiejsze salony dramaturg uważał, że należy eliminować ze społeczeństwa nie tylko obiboków, ale także np. ludzi niezdolnych do pracy.

„Apeluję do chemików, aby wynaleźli humanitarny gaz, który zabija szybko i bezboleśnie. Ma zadawać śmierć, ale nie okrutną”¹⁶⁷.

Stowarzyszenie Hodowców Amerykańskich:

„W celu odcięcia zdefektowanego materiału dziedzicznego populacji ludzkiej (przebiegłości, głuchoty, ślepoty, epilepsji itd.) należy rozważyć wprowadzenie następujących metod: segregacja (obozy), sterylizacja, ograniczenie prawa do małżeństwa, eutanazja”.

Dr William Robinson (o dzieciach osób niepełnosprawnych):

„Najlepiej by było te dzieci uspić chloroformem albo podać dawkę cyjanku potasu”.

¹⁶⁶ Patrz zasada jakości życia (patrz ramka *Zasada Świętości Życia kontra Zasada Jakości Życia*).

¹⁶⁷ Adolf Eichmann, oskarżony o ludobójstwo, tłumaczył, że cyklon B był „humanitarnym gazem”, bo dzięki niemu ludzie umierali bez bólu.

5.8. PODSUMOWANIE

Przytoczone w rozdziale fakty dowodzą, że:

- Nieprawdą jest, jakoby papież wspierał nazizm ani że nie potępiał jego działań – przeciwnie, protestował znacznie intensywniej niż jakikolwiek inny światowy autorytet.
- Gdy okazało się, że oficjalne wystąpienia wzmacniają jedynie hitlerowski terror, Watykan zamienił je na szereg działań poufnych – od zabiegów dyplomatycznych po polecenie ukrywania i pomocy w emigracji Żydów do krajów nie objętych wojną – co przyczyniło się do uratowania dziesiątek, a nawet setek tysięcy osób.
- Pius XII otrzymał, w czasie drugiej wojny światowej i bezpośrednio po niej, szereg podziękowań za wspieranie i ratunek udzielony Żydom.
- Dowody świadczą, że „czarna legenda” została spreparowana i rozpowszechniona przez sowiecki wywiad na osobiste polecenie Nikity Chruszczowa, przy aktywnym wsparciu wywiadu rumuńskiego.
- Pomiędzy nazizmem a Kościołem istniał nierozwiązywalny konflikt mistyczny, z którego doskonale zdawali sobie sprawę naziści, podejmując szereg inicjatyw dążących do zniszczenia Kościoła katolickiego i zastąpienia go pogańskimi, pangermańskimi wierzeniami.

Wiadomości zwarte w tym rozdziale uzupełniają związane z tematem odpowiedzi na zarzuty w pierwszej części książki. I tak:

- Odpowiedzi na **Błąd! Nie można odnaleźć źródła odwołania.** oraz ramka *Żydzi i Polacy w Polsce międzywojennej* omawiają szerzej temat stosunku do Żydów w przededniu drugiej wojny światowej.
- Odpowiedź na zarzut 198 naświetla szerzej sprawę konkordatu z Niemcami.
- Odpowiedź na zarzut 201 pozwala przyjrzeć się bliżej encyklice *Non abbiamo bisogno* ostrzegającej przed nazizmem.
- Odpowiedź na zarzuty 209 i 210 naświetla sprawę sytuacji w Chorwacji i bp. Stepinaca.
- Odpowiedź na zarzut 212 omawia wojenną sytuację we Francji.
- Odpowiedź na zarzut 208 pozwala przeczytać, co papież myślał o agresji Niemiec na Polskę.
- Odpowiedzi na zarzuty 205, 206 i 213 omawiają działania powojenne (w tym szczególnie ucieczki nazistów za ocean).



Wypada mi na zakończenie przywołać chociaż niektóre dzieła i osoby, od których czerpałem pełnymi garściami:

Jan Lewandowski, *Czy Adolf Hitler był katolikiem?*

Opracowania p. Igora Witkowskiego.

Ks. Grzegorz Ignatowski, *Papieże wobec kwestii żydowskiej*.

Opracowanie Davida G. Dalin, *Pius XII i Żydzi*.

Opracowania prof. Jerzego Roberta Nowaka, zwłaszcza: *Walka z Kościołem wczoraj i dziś* oraz *Prześladowania Kościoła przez nazistów*.

Opracowania ks. Waldemara Chrostowskiego.

Pinchas Lapide, *Three Popes and the Jews*.

Pierre Blet, *Pius XII i druga wojna światowa w tajnych archiwach watykańskich*, Katowice 2000.

Cezary Podolski, *Świadkowie Jehowy, Hitler i Żydzi*.

Olbrzymią pomocą i inspiracją była dla mnie lektura wpisów wielu bezimiennych osób na przeróżnych forach internetowych. Specjalne podziękowania należą się osobnikowi o nicku Rinaldo, od którego po prostu bezwstydnie ściągałem :)

Zofia Waszkiewicz, *Papież Pius XII a kwestia żydowska w latach II Wojny Światowej*.

André Castella, *Pius XII i zagłada Żydów*.

Łukasz Adamski, Magdalena Żuraw, *Pius XII – ofiara nagonki UB*.

Pierre Blet, *Pius XII i druga wojna światowa w tajnych archiwach watykańskich*.

Zbigniew Parafianowicz, *Kłamstwo stulecia obalone*, „Dziennik” 31.01.2007.

David G. Dalin, *Pius XII i Żydzi*, Wydawnictwo WAM, portal Opoka.

Dan Kurzman, *Misja specjalna*, Rebis 2008.

Michael Hesemann, *Pius XII wobec Hitlera*.

Michael Hesemann, *Religia Hitlera*.

Jak Lewandowski, *Pius XII i Żydzi*.

Zygmunt Zieliński, *Katolicyzm w III Rzeszy przed sądem historii*, Wydawnictwo Unia, Katowice 1992.

Bernard Lecomte, *Norwe tajemnice Watykanu*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2013.

Heinz Scheppen, *Odessa – tajna organizacja esesmanów*, przeł. Margarethe Sacher-Koczewska, Bellona, Warszawa 2009.

<http://gosc.pl/doc/802311.Papież-opluty>.

David G. Dalin, *Pius XII and the Jews*, „The Weekly Standard Magazine” nr 23/2001, February 26. Za http://www.opoka.org.pl/biblioteka/T/TH/THW/pius12_dalin.html.

Pius XII, ukochany papież Żydów, wywiad Piotra Zychowicza z Garym Kruppem, żydowskim filantropem z USA, „Rzeczpospolita” http://www.rp.pl/artukul/452964_Pius_XII_ukochany_papiez_Zydow.html.



- Pierre Blet Sj, *Pius XII a druga wojna światowa w świetle dokumentów*. Za http://www.opoka.org.pl/biblioteka/T/TH/THW/pius12_wojna.html
- Ks. Luigi Villa, *Pius XII a Holocaust. Prawda o wielkim papieżu*, Wydawnictwo Antyk Marcin Dybowski.
- Marek Kornat, *Pius XII w epoce totalitaryzmów*, Wydawnictwo Arcana, 2010.
- Dan Kurzman, *Misja specjalna*, Dom Wydawniczy REBIS, Poznań 2008.
- Grzegorz Kucharczyk, *Antykatolicka propaganda niemieckiego narodowego socjalizmu*, „Miłujcie się!” nr 4–2014.
- A. Sołoma, *Między akceptacją a opozycją*, LSW, Warszawa 1988.
- Marek Jan Chodakiewicz, *Żydzi i Polacy 1918–1955*, Fronda, Warszawa 2005.
- Archiwum Mitrochina*, tłum. Maria i Rafał Brzescy, Dom Wydawniczy REBIS 2006.
- Katolicyzm w III Rzeszy przed sądem historii*, Wydawnictwo Unia, Katowice 1992.
- Pius XII a Polska*, Walerian Świącicki, wyd. staraniem szwajcarskiej Akcji Katolickiej, 1942.
- B. Cywiński, *Ogniem próbowane*, Rzym–Lublin 1990, cytaty za Andrzej Grajewski.
- Pius XI, encyklika *Divini Redemptoris (O bezbożnym komunizmie)*.
- Pius XI, encyklika *Mit Brennender Sorge*.
- Andrzej Grajewski *Papież opluty* <http://ofiaromwojny.republika.pl/teksty/0609.htm>
- Andrzej Grajewski, *Osobisty wróg Hitlera*, <http://ofiaromwojny.republika.pl/teksty/0609.htm>.
- Dariusz Zalewski. *ABC antyklerykalizmu tramwajowego*, Wydawnictwo Świętego Pawła, Częstochowa 1999.
- A. Bardecki, *Zawsze jest inaczej*, Kraków 1995.
- Jan Żaryn, *Pius XII wobec kwestii polskiej 1939–1945*, Wydawnictwo Arkana, Kraków 2010.
- dr Jan Żaryn, *Pius XII – twardy antykomunista*, dziennik.pl.
- Bernard Lecomte, *Nowe tajemnice Watykanu*, Znak, Kraków 2013.
- Marek Żaryn, *Pius XII, totalitaryzm, II wojna światowa i Polska*, wydawnictwo Arkana, Kraków 2010.
- David Irving, *Wojna Hitlera*, wydawnictwo Arkadiusz Wingert, 2009.
- Hermann Rauschning, *Rozmowy z Hitlerem*, tłum. Jurgen Hensel, Ryszard Turczyn, ISKRY 1994.
- Ulrich von Hehl, *Priester unter Hitlers Terror*, Moguncja 1984.
- Łukasz Adamski, *Pius XII – ofiara nagonki KGB*, http://www.rodaknet.com/rp_adamski_13.htm
- Lech Z. Niekrasz, *Dwaj jeźdźcy Apokalipsy. Stalin i Hitler: biografia porównawcza*, Agencja RYTM.

ZAMIAST ZAKOŃCZENIA

Na pożegnanie z Tobą, szanowny Czytelniku, chciałbym przytoczyć, skierowaną do chrześcijan, wypowiedź świeckiego racjonalisty Leo Moulin, profesora historii i socjologii na Uniwersytecie w Brukseli, mającego poglądy z pogranicza agnostycyzmu i ateizmu¹⁶⁸:

„Posłuchajcie starego niedowiarka, który wie, co mówi:

Mistrzowska propaganda antychrześcijańska zdołała wytworzyć u chrześcijan, zwłaszcza u katolików, złą świadomość opanowaną niepokojem, jeśli już nie wstydem, z powodu własnej historii.

Siłą stałego nacisku, od reformacji aż do naszych czasów, zdołała przekonać was, że jesteście odpowiedzialni za całe, albo prawie całe, zło na świecie. Sparaliżowała was na etapie masochistycznej autokrytyki. (...)

Nie było w historii bólu, cierpienia, którego nie przypisaliby wam. A wy, niemal zawsze nie znający swej przeszłości, zaczęliście w to wierzyć, a nawet wspomagać ich w tym działaniu.

A jeśli ktoś nawet ma jakieś uzasadnienie, to oczywiście jest, że w rozliczeniu dwudziestu wieków chrześcijaństwa światła zdecydowanie górują nad ciemnościami.

Jeśli ktoś zostanie uderzony w prawy policzek, to doskonałość ewangeliczna zaleca nadstawić i lewy. Jeśli jednak ktoś sprzeciwia się prawdzie, ta sama doskonałość zobowiązuje do jej obrony, ponieważ tam, gdzie znieważa się prawdę, zamyka się wszystkie drogi do ludzkiego zbawienia. Bez prawdy nie ma miłości”.

¹⁶⁸ Za: Vittorio Messori, *Czarne karty Kościoła*, tłum. A. Kajzerek, Księgarnia św. Jacka, Katowice 1998.